Protokół nr XXV/2016
z dnia 29 czerwca 2016 roku

Wyciąg z protokołu
Protokół Nr XXV/2016
z Sesji Rady Powiatu z dnia 29 czerwca 2016 roku

Posiedzeniu przewodniczył – **Marek Jankowski** – Przewodniczący Rady Powiatu,

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie – 10.15
Zakończono o godzinie – 19:00

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu powiatu kutnowskiego za 2015 rok.
3. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego powiatu kutnowskiego za 2015 rok:
   a) Dyskusja.
4. Zapoznanie się z treścią uchwały Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi Oddział Zamiejscowy w Skierniewicach w sprawie sprawozdania Zarządu Powiatu w Kutnie z wykonania budżetu powiatu za 2015 rok:
   a) Dyskusja.
5. Zapoznanie się z informacją o stanie mienia Powiatu na dzień 31 grudnia 2015 roku:
   a) Dyskusja.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2015 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu za 2015 rok.
7. Przedstawienie opinii i wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu w Kutnie za 2015 rok.
8. Zapoznanie się z treścią uchwały Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi Oddział Zamiejscowy w Skierniewicach w spawie wyrażenia opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu w Kutnie za 2015 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu w Kutnie za 2015 rok.
10. Podjęcie uchwał w sprawie:
    a) wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2016 rok,
    b) delegowania radnego Rady Powiatu w Kutnie na funkcję nowego członka Komisji Bezpieczeństwa i Porządku,
    c) wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Łódzkiego.
11. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Kutnie za 2015 rok.
12. Sprawozdanie Zarządu Powiatu w Kutnie z realizacji Programu współpracy Powiatu Kutnowskiego na rok 2015 z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami

wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

13. Przedstawienie sprawozdań z działalności stałych komisji Rady Powiatu w Kutnie za 2015 rok.
14. Przyjęcie protokołów z sesji Rady Powiatu w Kutnie Nr XXI z dnia 13 kwietnia 2016 roku i Nr XXII z dna 20 kwietnia 2016 roku.
15. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu w Kutnie oraz Starosty Kutnowskiego i Zarządu Powiatu w Kutnie o działaniach w okresie międzysesyjnym.
16. Interpelacje i zapytania.
17. Sprawy różne.
18. Zakończenie obrad.

Ad.1

Marek Jankowski:

Otwieram obrady XXV Sesji Rady Powiatu w Kutnie. Serdecznie witam Państwa radnych, oraz przedstawicieli masmediów. Stwierdzam, że na 21 radnych na Sali obecnych jest 21 zatem sesja jest prawomocna do obradowania i podejmowania uchwał. Witam komendanta Powiatowej Policji w Kutnie Pana Krzysztofa Szymańskiego.

Krzysztof Szymański:

Wybieramy taką drogę, taką ścieżkę życiową i przez nią brniemy a te nasze zadania chciałbym aby były wykonywane na najwyższym poziomie i też będę dążył do tego, aby policjanci tutaj szczególnie regionu kutnowskiego wykazywali się profesjonalizmem, jak najwyższym poziomem współpracy z ludźmi i co za tym idzie? Tym, żeby byli postrzegani tak jak powinni być postrzegani policjanci, czyli ważna jest ta etyka tego zawodu, ważne jest to żeby policjant był w sumie empatyczny dla ludzi, ale widział kiedy ma podjąć inne czynności, że po prostu trzeba skarać te zachowania, które później ewentualnie mogą powodować nieszczęścia czy też na drodze, czy też po prostu ludzie spotykają się z wieloma przykrymi rzeczami. Chciałbym aby było tego jak najmniej, ale aczkolwiek wiemy, że nasze społeczeństwo jak my wszyscy nie jesteśmy bez wad. Po to jesteśmy my powołani aby to bezpieczeństwo podnosić i bać o to bezpieczeństwo. Drodzy Państwo, z tego miejsca chciałbym też Państwu bardzo podziękować bo tą koalicję, którą tworzymy przeciwdziałaniu, rośnięciu tej przestępczej działalności czy też zaburzanie tego toku, który ma wpływ na bezpieczeństwo tak naprawę my tworzymy tą koalicję, bo nam wszystkim zależy aby to bezpieczeństwo było jak najlepsze, aby naszym obywatelom żyło się jak najlepiej, jak najbezpieczniej. Do tego wszyscy dążymy, że może policja nie jest taka samowystarczalna jakby chciała, dlatego do Państwa się wielokrotnie zwracamy o pewne pomoce. Najczęściej są finansowane, żeby ewentualnie coś zakupić, jakiś nowy sprzęt. Żeby dać narzędzie tym policjantom, aby wykonywali tą swoją pracę jak najlepiej. Drodzy Państwo, z tego miejsca bardzo Państwu dziękuję, bo to też od was zależy w jaki sposób i w jakim profesjonalnym stopniu policjanci mogą wykonywać. Nie przeczę, że na pewno będę tu stał nie raz i na pewno będę prosił Państwa o w jakiś sposób pomoc. Na pewno będę chciał wyjaśnić dlaczego

akurat tego typu sprzęt, dlaczego akurat taka wizja takich sprzętów pomoże nam w podnoszeniu bezpieczeństwa? I drodzy Państwo muszę przyznać, że przychodzę tutaj jako osoba nie związana z regionem, ale chciałbym aby nie odbierano mnie, że osoba nie związana z regionem z tym, nie będzie zależało temu komendantowi na podnoszeniu tego bezpieczeństwa, bo z nim nie jest związany. Nie, absolutnie. Drodzy Państwo, zapewniam was, że moja praca będzie w 100% a nawet jeśli się da to i ponad 100% dam z siebie by udowodnić i Państwu i wszystkim, tym którzy na nie postawili i w jakiś sposób mi zaufali, że moja praca będzie służyła temu regionowi i będzie jak na najwyższym poziomie. Bo wychodząc tutaj z założenia, że ja mogę wymagać od swoich podwładnych, ale nie mogę wymagać więcej niż będę wymagać od siebie. A dotychczasowa ścieżka mojej kariery, która przewijała się i w mniejszych miejscowościach i w większych miejscowościach na różnych stanowiskach począwszy od tego popularnego najmniejszego stanowiska, gdzie policjant chodzi i reaguje od pierwszych bym powiedział chwil na drodze, bo przez takie stanowiska przechodziłem, to proszę mi uwierzyć ta praca jest mi bardzo bliska i będę chciał aby ludzie, którzy widzą policjanta, ludzie którzy chcą mieć do czynienia czy też będą zmuszeni mieć do czynienia z policją, jak najwyżej została oceniona ta współpraca, bo tak trzeba to powiedzieć. Drodzy Państwo, mógłbym tutaj mówić o bezpieczeństwie, o naszej współpracy więcej i więcej. Bardzo dziękuję za umożliwienie mi powiedzenia tych kilku słów, za tę możliwość przedstawienia się i bardzo dziękuję za ten początek że mogłem tutaj na samym początku tego spotkania kilka tych słów ze względu na to, że właśnie natłok tych obowiązków służbowych już mnie wzywa do jednostki, bo musze podejmować następne inne wyzwania. Okres mamy dosyć trudny i burzliwy, jak wiemy wszyscy zbliżające się dni młodzieży, zbliżający się szczyt NATO jak i też normalne, codzienne trudy życia też powodują to, że mam dużo pracy, jestem też nowym komendantem, który się jeszcze wdraża, który jeszcze się poznaje bo powiem tak, jeszcze nie wszystko wiem i znam w takim stopniu i na takim poziomie w jakim chciałbym poznać. Wobec tego też tutaj Państwa przepraszam, że nie będę mógł być do końca tego spotkania i za tę możliwość, którą tutaj Państwo mi umożliwiliście- przedstawienia się, powiedzenia kilku słów o sobie. Dziękuje i powiem tak, mam nadzieje, że ta koalicja stworzona tutaj przez nas wspólnie będzie odnosiła się do całego społeczeństwa naszego regionu. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:
Dziękuję bardzo. Panie Komendancie- owocnej współpracy i spokojnej pracy, spokojnej służby.
Proszę Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, Panie Komendancie, w imieniu Komisji Edukacji Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego w Kutnie chciałem Panu złożyć serdeczne gratulacje z tego faktu, że został Pan Komendantem Policji Powiatowej w Kutnie. Życzyć Panu samych sukcesów, powodzenia w trudnej pracy i nie do końca tej pracy wdzięcznej. Chciałem Panu życzyć, żeby tą taką patologię, chuligaństwo ale tą też taką dużą patologię w postaci

ewentualnych sitw zwalczał skutecznie i w tym ma Pan całkowitą pomoc władz powiatu, także komisji branżowej i z chęcią spotkamy się jako komisja z Panem komendantem. Zawsze Pan Komendant ma drzwi otwarte na posiedzenie komisji. Jeżeli będziemy mogli w czymś pomóc to służymy pomocą. Mówię to w imieniu własnym a także w imieniu radnych Pani Mirosławy Gal-Grabowskiej, Pana Marka Jędrzejczaka i Pana Artura Gieruli. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:
Dziękuję bardzo.

Ad. 2
Marek Jankowski
Szanowni Państwo przechodzimy do punktu drugiego dzisiejszych obrad jest to rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Kutnowskiego za 2015 rok chciałbym przypomnieć Państwu że otrzymaliście Państwo Uchwałę nr 295/85/16 Zarządu Powiatu w Kutnie z dnia 30 marca 2016 r. w sprawie przyjęcia sprawozdania rocznego z wykonania budżetu powiatu kutnowskiego za 2015 rok było to dnia 31 marca tegoż samego dnia otrzymaliście Państwo uchwałę nr 296/85/16 zarządu powiatu w Kutnie z dnia 30 marca 2016 roku w sprawie przedstawienia Radzie Powiatu w Kutnie informacji o stanie mienia powiatu i rocznego sprawozdania z wykonania planu finansowego jednostek za 2015 rok w dniu 6 maja otrzymaliście Państwo uchwałę nr 325/96/16 zarządu powiatu w Kutnie z dnia 04 maja 2016r w sprawie przekazania sprawozdania finansowego powiatu kutnowskiego za 2015 rok Radzie Powiatu w Kutnie natomiast 09 czerwca otrzymaliście Państwo uchwałę nr 348/104/16 zarządu powiatu w Kutnie z dnia 31 maja 2016r. w sprawie zmiany uchwały nr 296/85/16 Zarządu Powiatu w Kutnie z dnia 30 marca 2016r. w sprawie przedstawienia Radzie Powiatu w Kutnie informacji o stanie mienia Powiatu Kutnowskiego i rocznego sprawozdania z wykonania planu finansowego jednostek za 2015rok. Pozostałe materiały zostały dostarczone Państwu 16 czerwca przed sesją.

Ad. 3
Marek Jankowski:
Przechodzimy do punktu 3) Szanowni Państwo jest to rozpatrzenie sprawozdania finansowego Powiatu Kutnowskiego za 2015 rok proszę przedstawiciela Zarządu o przedstawienie tej informacji.
Proszę bardzo Pan Skarbnik.

Piotr Łaszewski Skarbnik:
Panie przewodniczący szanowni Państwo to jak Pan przewodniczący wspomniał wszelkie dokumenty państwo otrzymaliście ja tylko podsumowując przypomnę jak się kształtowały dochody wydatki budżetu na 2015 rok

Plan dochodów po dokonanych zmianach na dzień 31 grudnia 2015 roku wyniósł – 101.769.087,72 zł, a wykonanie to kwota 101.097.453,13 zł, co stanowi 99,34% wykonania

planu dochodów, w tym plan dochodów bieżących to kwota 101.436.924,27 zł wykonano 100.612.688,86 zł, co stanowi 99,19% wykonania planu dochodów bieżących, a dochody majątkowe zaplanowane na kwotę 332.163,45 zł zrealizowano w kwocie 484.764,27 zł, co stanowi 145,94%.

Plan wydatków po dokonanych zmianach na dzień 31 grudnia 2015 roku wyniósł 105.602.825,80 zł, a wykonanie 97.906.707,92 zł, czyli tj.: 92,71% wykonania planu wydatków, w tym wydatków bieżących to kwota 100.505.642,69 zł wykonano na kwotę 93.143.695,44 zł, tj.: 92,68% i wydatki majątkowe w sumie te najważniejsze jeśli chodzi o prorozwojowe zaplanowano kwotę 5.097.183,11 zł ,a zrealizowano w kwocie 4.763.012,48 zł, co stanowi 93,44%.

Dalej przychody budżetowe – wykonano w wysokości 5.486.035,96 zł, tj. 100% planu po zmianach. Źródłem tych przychodów były: kwota wolnych środków, jako nadwyżka środków pieniężnych pozostała na rachunku Powiatu na koniec 2014 roku w wysokości 4.331.239,96 zł. przychody z prywatyzacji w kwocie 1.004.796,00 zł, oraz przychody ze spłat pożyczek i kredytów udzielonych ze środków publicznych w kwocie 150.000,00 zł.

Rozchody budżetowe wykonano w kwocie 1.652.297,88 zł, tj. w 100%planu po zmianach, z przeznaczeniem na spłatę rat kredytów zaciągniętych w latach ubiegłych. Ostatecznie Budżet Powiatu Kutnowskiego zamknął się nadwyżką w wysokości 3.190.745,21 zł przypomnę przy planowanym deficycie w kwocie 3.833.738,08 zł.

Wynik operacyjny budżetu, czyli stanowiący różnicę pomiędzy wykonanymi dochodami bieżącymi i wykonanymi wydatkami bieżącymi jest wielkością dodatnią i wynosi 7.468.993,42 zł.

No i na dzień 31 grudnia 2015 roku Powiat nie posiadał zobowiązań wymagalnych.

Sprawdzenie kont powiatu i sprawozdań finansowych z wykonania budżetu powiatu wykazało, że budżet zamknął się też kwotą wolnych środków co miało odzwierciedlenie w 2016 roku ta kwota wolnych środków wniosła 7.024.483,29 zł. Stopień zadłużenia Powiatu; według umów kredytowych, po spłatach, na dzień 31 grudnia 2015 roku wyniósł 10.449.393,05 zł, i termin spłaty ostatniej raty jest zaplanowany na 2023 rok. No i ponadto Państwo otrzymaliście dokumenty dotyczące sprawozdania finansowego jak najbardziej bilans wykonania budżetu jednostki łączny bilans obejmujący dane wynikający z budżetu samorządowych jednostek budżetowych łączny rachunek zysków i strat obejmujący dane wynikające z rachunków zysków i strat samorządowych jednostek budżetowych oraz łączne

zestawienie zmian w funduszu obejmujące dane wynikające z zestawień zmian funduszy samorządowych jednostek budżetowych. Dziękuję.

Ad 3 a.
Marek Jankowski
Dyskusja nad sprawozdaniem kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos nie widzę w takim razie przechodzimy do punktu 4.

Ad.4
Marek Jankowski
Przechodzimy do p-tu 4 jest to zapoznanie się z treścią uchwały Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi Oddział Zamiejscowy w Skierniewicach w sprawie sprawozdania Zarządu Powiatu w Kutnie z wykonania budżetu powiatu za 2015 rok: proszę o odczytanie panią Wiceprzewodniczącą –Jolanta Pietrusiak (pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu),

Ad 4 a.
Marek Jankowski
Dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w związku z tą uchwałą składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej nie widzę w takim razie przechodzimy do pkt. 5.

Ad 5.a
Marek Jankowski
Przechodzimy do kolejnego punktu 5 Jest to zapoznanie z informacją o stanie mienia Powiatu na dzień 31.12.2015r. Otrzymaliście Państwo wcześniej informacje, ale proszę przedstawiciela zarządu o przedstawienie tej informacji w zakresie ogólnym.

Zdzisław Trawczyński:
Poproszę Pana Skarbnika o takie informacje bieżące w tym temacie .

Marek Jankowski:
Dziękuję, Proszę bardzo Pan Skarbnik.

Piotr Łaszewski - Skarbnik
Szanowni państwo na dzień 31.12.2015r. łączna powierzchnia nieruchomości będących własnością Powiatu Kutnowskiego wynosiła 700,5405 ha w tym nieruchomości zabudowane nie związane z opieką zdrowotną 7,6392 ha inne nieruchomości zabudowane powierzchnia 58,1498 ha nieruchomości nie zabudowane 4,9045 ha nieruchomości zajęte pod drogi 630,6570 ha w tym pod drogi powiatowe 573,17 ha i drogi gminne w związku ze zmianą kategorii dróg 57,6553 ha powiat kutnowski posiada udziały w spółkach Z ograniczoną odpowiedzialnością 100% udziałów w Spółce Kutnowski Szpital Samorządowy o wartości

22 819 tys. zł i w trakcie 2015 roku te udziały wzrosły o 2 398 500 zł oraz 417 udziałów w spółce Przedsiębiorstwo Komunikacji samochodowej o wartości 20 850 zł. Łączna wartość mienia powiatu na dzień 31.12.2015r wyniosła 164 189 579, 45zł. Dziękuję.

Marek Jankowski:
Dziękuję bardzo, czy ktoś Państwa radnych chciałby zabrać głos w związku z ta informacją o stanie mienia powiatu na koniec grudnia ubiegłego roku? Nie widzę w takim razie przechodzimy do punktu. Proszę bardzo pan Serenda

Bartosz Serenda
Panie Przewodniczący jeżeli chodzi o stan mienia to chciałem tylko o jedną rzecz zapytać. Czy są na terenie Powiatu , znaczy o dwie rzeczy czy są na terenie powiatu kutnowskiego obiekty których właścicielem jest Powiat Kutnowski, które są wpisane do rejestru zabytków a ich stan jest mówiąc delikatnie bardzo nieciekawy lub czy są takie obiekty, które mają wartość historyczną a nie są wpisane do rejestru zabytków. I to jest drugie pytanie a trzecie pytanie Jak wygląda na tę chwile stan rozmów i stan prawny tego obiektu o którym rozmawialiśmy jakiś rok temu tam chodzi o ten Dwór Zespół Pałacowo Parkowy i jak wyglądają zamierzenia co do tego obiektu. Także te trzy pytania bardzo bym prosił. Dziękuję

Marek Jankowski
Dziękuję bardzo, proszę o odpowiedz ja przypominam że mówimy tu o stanie mienia na koniec 2015 roku tak proszę o odpowiedź.

Zdzisław Trawczyński:
Dziękuję panie Przewodniczący zrozumiałem, że Pan Radny pyta o Zespół Parkowo Pałacowy Siemianów. Tak Państwo zawiaduje tym, tym mieniem dzisiaj gmina Strzelce. Próba no, że tak powiem podjęta przez Radę Powiatu no dosyć dawno w tamtym roku jeszcze no nie przyniosła pozytywnego skutku żebyśmy byli z powrotem odzyskali i byli dysponentem takim który mógł by podejmować decyzje co do tego zagospodarowania tego zespołu na dzisiaj wiem że z konserwatorem zabytków trwają ustalenia co można pominąć że tak powiem. Bez zgody konserwatora tak żeby oddzielić sam obiekt od parku . jestem umówiony z wójtem gminy Strzelce jak będzie sygnał ze strony konserwatora, żeby pojechać i te ustalenia no po prostu podjąć właściwe decyzje i ten obiekt zagospodarować. Na pewno jesteśmy nie zadowoleni z tego, że tam nic się w tej chwili nie dzieje. Ale jak mówię te próby podjęte przez Radę powiatu nie były skuteczne te następne są w toku. Ale temat jest że tak powiem dostrzeżony i czekamy na dalszy tutaj postęp prac w tym kierunku. Tyle o tym zespole.

Marek Janowski
Dziękuję proszę pan Serenda.

Bartosz Serenda

Tego pytania ponieważ nie wiem czy dobrze usłyszałem czy dobrze zrozumiałem, że będą Państwo prowadzić rozmowy na temat wyłączenia zespołu Pałacowo z zespołu parkowego?

Zdzisław Trawczyński
Tak.

Bartosz Serenda
A dlaczegóż to?

Zdzisław Trawczyński
Chyba że będzie taka jakby inna alternatywa rozwiązania że ktoś się zgodzi utrzymać ten zespół parkowy na bardzo rygorystycznych określonych zasadach a jest to niewykluczone z tego co wiem dzisiaj może być alternatywa inna na ten moment innej nie ma.

Bartosz Serenda :
Ja chciałem tylko zwrócić uwagę że wartość tego typu obiektów jest wzmacniana tym że one są spójne to znaczy że jest to zespół pałacowo – parkowy, wyłączenie jednego od drugiego to jest tak jak by komuś wyrwać nogi i ręce, jest to pozbawienie wartości historycznej i zabytkowej całego kompleksu, tego typu obiekty budowane na przełomie XIX i XX wieku były tworzone jako całość, obiekt to był pałac lub dwór plus otaczający go park, w różnym stylu francuskim bądź angielskim, dodatkowo jeszcze bardzo często w kompleksie parku były mniejsze lub większe zbiorniki wodne, to tworzyło całość. Wyłączenie dzisiaj czy jutro pałacu z zespołu pałacowo parkowego to będzie nie chcę używać teraz zbyt mocnych słów , mówiąc bardzo delikatnie, pozbawienie największych walorów tego obiektu chciałem jeszcze dodać jeszcze taki komentarz nie komentarz może taka luźną propozycję, że może warto by było zrobić jakiś dokument w rodzaju strategii, postępowania z tego typu obiektami i zagospodarowaniem tego typu obiektów których jest nie wiele w posiadaniu powiatu kutnowskiego i zrobić cos co było w latach 70 tych w Sierpcu a dzisiaj dzięki środkom finansowym z Marszałkowa stanowiły by świetny kompleks mianowicie muzeum wsi mazowieckiej . My jak tworzyliśmy te koalicję, to mieliśmy ogromne pomysły, i plany po krótce tylko powiem ścieżki, drogi, ścieki rowerowe, baza turystyczna, oznakowanie zagospodarowanie tych perełek które są tu i teraz ja byłem jedna osobą sprawozdających te pomysły, jako zabezpieczenie tych obiektów zespołów pałacowo parkowych, i wykorzystanie ich jako ewenementu na terenie całej Polski bo nie ma drugiego takiego terenu w Polsce tak najeżonego zespołami pałacowo – parkowymi . 150 zespołów pałacowo parkowych przed wojną na terenie powiatu kutnowskiego i powiatów okolicznych, i być może nie mówię że na tle tego budynku czy na tle innych budynków należało by przyjąć wizję co można by było zrobić z tym budynkiem czy innym za rok czy za 5 lat czy za 10 lat. I na przykład pomyśleć dalekosiężnie że może zrobić takie muzeum wsi kutnowskiej czy muzeum można by nazwać bardziej precyzyjnie muzeum zabudowań szlacheckich nie wiem jak to nazwać ale wyodrębnić ta perełkę z powiatu kutnowskiego bo powiat kutnowski niestety lub niestety dysponuje Zamkiem w Oporowie nie dla turystów tych niedzielnych ale tych takich

kwalifikowanych przede wszystkim największą perełką są zespoły pałacowo parkowe mówię o tym jako obiekt zespół pałacowo parkowy powiatu kutnowskiego ludzie tutaj przyjeżdżają z całej polski żeby te obiekty w różnym teraz stanie oglądać zwiedzać robić dokumentację fotograficzną i pisemną. Wykorzystajmy ten dorobek, oddzielenie zespołu parkowego to jest zabranie kolejnego zabytku powiatu kutnowskiego. I jeszcze chciałem przypomnieć o dwóch pierwszych moich pytaniach dotyczących obiektów zabytkowych i obiektów

Marek Jankowski:
Dziękuję, Pan Wicestarosta proszę bardzo,

Zdzisław Trawczyński:
Odnośnie jeszcze Siemianowa może określenie obiekt jako pałacowo parkowy raczej dworsko parkowy tutaj w przypadku Siemianowa należy używać zwrotu.

Bartosz Serenda :
Ale to jest takie pojęcie przewodnickie zespół pałacowo parkowy mamy na myśli pałace dwory, i tego typu obiekty.

Marek Jankowski:
Proszę bardzo Pan Wicestarosta,

Zdzisław Trawczyński:
Chciałem podjąć o jakiego typu obiekcie mówimy, tam jeszcze obok tego dworka funkcjonują budynki socjalne, zamieszkałe przez bodajże trzy rodziny, z tego co wiem i one też się znajdują w tych granicach tego zespołu. No jest tez problem co z tymi ludźmi ja już byłem dwa razy na zebraniu w Siemianowie zapraszany przez mieszkańców i zgodność mieszkańców gminy i Wójta Gminy Strzelce że tych ludzi należy uwłaszczyć tymi budynkami czyli odizolować te budynki oddzielić szczególnie mówiąc o tym że tym bardziej że nie pogarsza walorów tego obiektu bo jest to na skraju że tak powiem. Niektórzy zainteresowani pewnie wiedzą jak te budynki są usytuowane. Żeby nie popsuć wizerunku tego obiektu czy jego uroku a trzeba pogodzić interesy takie społeczne, to jest ten cel. Wszystko przez środki finansowe na pewno można pozyskać z różnych projektów ale to też hierarchię celów musimy sobie postawić czy remontujemy drogi czy zamykamy szkoły czy remontujemy dworki i tak dalej można wymieniać no hierarchia Panie radny także trzeba to w logicznej rozsądnej kolejności.

Bartosz Serenda:
Panie przewodniczący dopytam, ile było wniosków złożonych w sprawie rewitalizacji obiektów zabytkowych czy historycznych należących do powiatu kutnowskiego.

Zdzisław Trawczyński:

Mówimy o jakim przedziale czasowym.

Marek Jankowski:
Mówimy szanowni państwo o roku 2015 , wróćmy do tematu proszę państwa,

Bartosz Serenda:
Ale mówimy o stanie majątku więc na co teraz jest grudzień 2015 rok miał wpływ na grudzień 2014 no mówimy od początku kadencji 2014 roku,

Zdzisław Trawczyński:
Wiem że kilka takich projektów było związanych z Zamkiem w Oporowie mówię o naszej kadencji z dofinansowaniem pewnych działań w tym obiekcie zamkowym dofinansowanym z programów również nie tylko unijnych ale także z ministerstwa kultury i funduszu ochrony środowiska także utrzymanie w stanie w takiej używalności żeby obiekty nie straciły na tej swojej wartości materialnej takie czynności z konieczności musimy wykonywać, i to robimy.

Bartosz Serenda:
Panie Starosto ja pozwolę sobie na to że moje spostrzeżenie że państwo nie wpadliście na ten pomysł po porostu i to trzeba powiedzieć wprost. No panie radny ma pan racje nie rozważaliśmy tego żeby stworzyć taki kompleks zabytkowo kulturowy oparty o zespoły czy zespół pałacowo parkowy z terenu powiatu kutnowskiego zainteresować tym tematem Urząd Marszałkowski za pośrednictwem parlamentarzystów jest tu na Sali także mój ulubiony nie znamy się z jednej sesji panie Pośle poseł na pewno przychylność pana posła będzie duża i porozmawiać w Urzędzie marszałkowskim na ten temat czy byłby zainteresowany albo współfinansować albo finansować albo być partnerem czy częściowo np. jakimś udziałowcem w takim muzeum który miałby rangę nie tylko i wyłącznie powiatowym ale wojewódzka jak skansen wsi mazowieckiej w Sierpcu to nie jest temat na dzisiaj jutro na rok, ale jeżeli mówimy o strategii a pan Starosta lubi robić strategie długofalowo jest to jakiś zamysł co będzie z tymi zespołami za 25 lat. Być może wyodrębnić o tym co teraz mówimy i zrobić go jako wzór jak to wyglądało przed wojną. Otoczyć zagospodarować przedstawić życie szlacheckie przed wojna taki luźny pomysł i chciałem się tylko przypomnieć tych dwóch pierwszych pytaniach .

Marek Jankowski:
Chodziło o ilość i stan budynków zabytkowych i historycznych ma terenie powiatu kutnowskiego, czy ktoś z Zarządu na ta chwilę?

Krzysztof Debich:
Konstrukcja mienia powiatu nie ma tego uwzględnionego w sprawozdaniu.

Marek Jankowski:
Dziękuje pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:
Panie przewodniczący Szanowna Rado tu po prostu wkradły się nieścisłości bo to co mówi Pan Zdzisław rozdzielności tego kompleksu parkowego i samego porostu pałacu nigdy nikt z nikim na ten temat nie rozmawiał, jeżeli chodziło o rozdzielność to chodziło o tą część socjalną tak defakto mówiąc gospodarczą, szanowni państwo jak ja się tutaj przysłuchuję tym pomysłom oczywiście tym co pan Serenda powiedział może w przyszłości słuszną ale wy traktujecie tych mieszkańców nieszczęśników którzy mieszkają no w takich podłych warunkach jako kto oni mają być jako żywe eksponaty, tego zespołu przecież należałoby pomyśleć co z tymi ludźmi zrobić dać im jakieś porządne mieszkania powiedzmy socjalne jeżeli macie takie pomysły odnośnie przyszłości tego kompleksu to powinniśmy faktycznie usiąść i co dalej natomiast Zdzisław nie zgodzę się z twoimi słowami co powiedziałeś że do końca nie wiadomo była podjęta uchwała w 2002 roku że ten obiekt ma służyć opiece zdrowotnej tam miał być POZ dopóki mieli ten POZ trwał to defakto jest to własność gminy w momencie kiedy nie ma POZ my powinniśmy to przejąć nie wiem na ile prawnie to wygląda może pani Mecenas by się na ten temat wypowiedziała, ale proszę nie mówić że będziemy cos dzielić nie ma takiej możliwości tam jest 3,5 ha ziemi może troszkę więcej już nie pamiętam dokładnie ile i teraz tak na pewno po tych śmiałych wyzbywaniu się majątku powiatowego dobrze by było odzyskać trochę tego majątku to przynajmniej bylibyśmy majętni, powiedzmy jako powiat bo ten pomysł żeby pozbyć się i potem za przysłowiową złotówkę za 100 tysięcy złotych jak to było w wersji pierwotnej sprzedać jakiemuś potencjalnemu nabywcy żeby kawałek drogi wyremontował to misie wydaje że żadna gospodarność ani rozwiązanie problemu. Więc nie wiem czy te słowa które są dziś wypowiedziane praktycznie tak daleko posunęły się rozmowy bo ktoś się tu nas naprawdę wprowadza w błąd, albo ty Zdzisław albo wprowadza nas kolega Serenda, Więc teraz tak czy w dalszym ciągu podtrzymuje słowa że prowadzone są rozmowy żeby to rozdzielić, park sam i oddzielnie pałac, bo nigdy takich rozmów nie przypominam sobie żeby były owszem były chodziło o mieszkania socjalne zabudowania tam gdzie dzisiaj mieszkają ludzie, geodezyjnie to wydzielić. Ja chce jednoznacznej odpowiedzi co nas powiedzmy czeka z tą nieruchomością bo nie jest to odpowiedź że toczą się rozmowy, zgodnie z uchwałą jaką żeśmy podjęli do momentu kiedy tam jest ta działalność POZ jest przy gminie Strzelce kończy się działalność wraca do Powiatu czy tak Pani mecenas czy może się pani do mikrofonu wypowiedzieć.

Marek Jankowski:
Szanowni państwo mówimy o stanie mienia na koniec 2015 roku.

Konrad Kłopotowski:
Panie Przewodniczący ja chcę o ścisłość, jeżeli podejmujemy jakieś dyskusje to chce wiedzieć jaki jest stan faktyczny, pani mecenas.

Marek Jankowski:
Na koniec grudnia 2015 roku, proszę o stan faktyczny, nie o przyszłości na tą chwilę.

Konrad Kłopotowski:
No to pytanie po co my dzisiaj dyskutujemy.

Marek Jankowski:
Dyskusja jest nad stanem mienia powiatu za 2015 rok.

Konrad Kłopotowski:
Rozmawialiśmy o nieruchomości, która rzekomo miała wrócić do powiatu i czy są powiedzmy prowadzone rozmowy, skoro Wicestarosta wysilił się albo został zmuszony do odpowiedzi no więc kontynuujmy nie zamykajmy sprawy nie załatwionej. Przecież chyba nic się nie stanie jeżeli odpowiedzi udzieli pani mecenas,

Marek Jankowski:
Szanowni państwo dyskutujemy na temat mienia 2015 roku.

Konrad Kłopotowski:
Panie przewodniczący ja chcę o ścisłość , ja chcę o ścisłość jeżeli podejmujemy tutaj jakieś dyskusje to chce wiedzieć jaki jest stan faktyczny, Pani mecenas,

Marek Jankowski:
Na koniec grudnia 2015 roku proszę o stan faktyczny, nie ma przyszłości na ta chwilę, w sprawie Siemianowa będziemy dyskutowali w sprawach różnych, nie w tym punkcie.

Konrad Kłopotowski:
To po co pan dopuścił żeby dyskutować.

Marek Jankowski:
Proszę bardzo Pan Poseł chciał zabrać głos.

Artur Dunin:
Szanowni państwo Wysoka Rado Panie Starosto ja trochę wywołany do odpowiedzi nie miałem zabierać głosu ale wywołany przez Pana radnego chciałem zadeklarować jeżeli państwo będziecie mieli już zmaterializowane plany a przede wszystkim uregulowany stosunek prawny bo od tego tak zrozumiałem nie będzie wykonanego stosunku prawnego a z zawodu jestem geodeta byłem Naczelnikiem wydziału urbanistyki i geodezji troszkę na tych sprawach się znam więc jeśli doprowadzicie do stanu prawnego takiego że będziecie właścicielami będziecie mieli pomysł te pomysły które zgłaszał pan radny nie są głupie ale wiem jak sytuacja wygląda we wszystkich praktycznie starostwach na terenie całego kraju , kołderka jest bardzo krótka i wiecie państwo że macie szpital gdzie też nie wszystkie te pieniądze z NFZ spływają myślę że to tez wspólna praca ja tez deklaruje swoja pomoc w tym zakresie żeby wam tutaj pomóc bo to jest dobro mieszkańców mam nadzieje że w momencie kiedy policzycie i środki finansowe o których mówił pan Starosta jak również pomysły które

warto z nich skorzystać bo to są Perepeczki faktycznie jeśli chodzi o cały powiat kutnowski ale również o całą Polskę, Warto o takie rzeczy dbać by idąc w przyszłość pamiętać o historii ale tak jak powiedziałem jestem do państwa dyspozycji, zawsze nie jednokrotnie żeśmy już rozmawiali o różnych sprawach między innymi o drogach ale i o innych sprawach więc ja oczywiście Pani Starosto szanowni radni jestem do państwa dyspozycji jeżeli będzie potrzeba rozmowy z Urzędem Marszałkowskim to również z państwem pojadę i będę rozmawiał tylko tak jak mówię najpierw pierwsza rzecz podstawowa wyjaśnieni własności a potem pomysł na to żeby bo słuchajcie Pan powiedział że olbrzymi majątek no dzisiaj żyjemy takim świecie nie tylko w Polsce że majątek jest tyle wart za ile go ktoś chce nabyć ile za niego dają, natomiast proszę pamiętać też o tym że wszystkie rzeczy które będziecie robić muszą być przemyślane strategiczne, wielokrotnie rozmawialiśmy ze wszystkimi członkami Zarządu dziękuje bardzo.

Marek Jankowski:
W kolejności Pan Drabik, Pan Starosta chciał najpierw tak? Później Pan radny Drabik.

Zdzisław Trawczyński:
Jeśli można panie przewodniczący korzystając z okazji podziękować Panu Posłowi Duninowi i Panie Pośle kieruję podziękowanie za ta współpracę o której Pan wspomniał przepraszam że pierwszy tego nie zauważyłem uciekło bo już w tej sprawie np.: Siemianowa odwiedziliśmy biuro Pana Posła z Wójtem Gminy Strzelce, też tam chodzi o kontakt z konserwatorem, parę rzeczy myślimy o tej sprawie żeby ja załatwić jak najkorzystniej dla powiatu, dziękuję za pomoc i za deklarację na przyszłość, dziękuję,

Marek Jankowski:
Proszę Pan Drabik,

Marek Drabik:
Jestem trochę rozbity tymi wypowiedziami ale próbuje się tak zebrać odnosząc się do tego co Pan Wicestarosta Trawczyński mówił troszkę chyba się minął z prawdą bo nikt tam na pewno żaden konserwator nie zgodzi się na to żeby wyłączać cos dwór czy coś z parku całość jest pełną wartością oczywiści co Pan Serenda mówi jest godne uwagi może należałoby się temu przyjże pewnej jakieś przestrzeni czasowej natomiast dziwi mnie dlaczego tak długo trwają te prace próby wydobycia tego majątku, ze Strzelec pewno wcale nie trwają i taka jest bardziej prawda natomiast odnosząc się jeszcze do Pana Posła no oczywiści szacunek że pan poseł się tu zjawia myślę że to dobre że posłowie odwiedzają, nie tylko posiedzenia Rady Powiatu Kutnowskiego natomiast to co Pan mówi niestety nie mogę się zgodzić mówi pan o majątku który jest wart tyle ile ktoś chce dać jeżeli się kilku gości zmówi i chcą dać złotówkę to tyle jest wart no nie prawda, mamy dowody że za waszej władzy poprzedniej żeście wyprzedali większość majątku no i na taka postawę nie możemy się zgodzić, dziękuję,

Marek Jankowski:

Dziękuję Pan Serenda chciał ale rozumiem że w punkcie porządku obrad?

Bartosz Serenda:
Tak w tym punkcie bo faktycznie z Panem posłem w między czasie rozmawialiśmy i już się umówiliśmy na spotkanie u Pana Posła, w biurze chciałbym ten temat kontynuować Pan Poseł potwierdził że pomoże w tej sprawie, i być może trzeba by faktycznie szanowni państwo nie mówię czy w tym czy w innym obiekcie ale pójść w kierunku stworzenia dalekosiężnego muzeum wsi kutnowskiej i zwanego być może muzeum majątku szlachectwa jak zwał tak zwał, panu posłowi chciałem podziękować za tę wolę i będziemy się Panie Pośle widzieć w tym temacie u Pana w biurze i będziemy państwa informować co dalej w tej sprawie dziękuje bardzo.

Marek Jankowski:
Dziękuje Pani Ledzion proszę bardzo,

Edyta Ledzion:
Ja tylko chciałam się tutaj odnieść jeśli chodzi o te projekty rewitalizacyjne nie odnoszę się absolutnie Panie Bartku do pomysłu bo super tylko musimy się zastanowić jeszcze nad jednym ponieważ Panie Pośle pewnie Pan doskonale wie że ustawa o rewitalizacji mamy w Urzędzie Marszałkowski zespół do spraw rewitalizacji jeśli chcemy rozpocząć działania w tym kontekście to musimy się zastanowić wpierw nad uchwalaniem powiatowego programu rewitalizacji gdzie te wszystkie działania będą wpisane w ten dokument Aten dokument proszę państwa musi się znaleźć na liście dokumentów zatwierdzonych przez Urząd Marszałkowski do końca 2017 roku i tu będzie wtedy ten element uzupełniony, ten element uzupełniony będziemy mieć możliwość do współfinansowania i gdzieś staramy się o środki bo taka zostaje po prostu podjęta decyzja przez ustawodawcę i przez Urząd Marszałkowski dziękuję bardzo,

Marek Jankowski:
Dziękuje bardzo Pan Starosta,

Krzysztof Debich:
Panie przewodniczący zwracamy uwagę że mówimy o stanie majątku chce powiedzieć że dysponuje tym obiektem w Siemianowie Gmina Strzelce i to ona musi wskazać czy ten obiekt chce zwrócić czy nie, druga rzecz podstawowa. Druga jest rzecz żeby ponosić na cokolwiek nakłady w samorządzie obowiązuje zasada, że musimy być właścicielem tego majątku i nie możemy ponieść na nic innego nakładów. Oczywiście każde plany można realizować można wykupywać ziemie dzisiaj jest sytuacja taka że Zamek w Oporowie mamy ciągle procedurę sądową kasacyjną o odzyskanie tego obiektu liczymy na to że da się nam ten obiekt wywalczyć jeżeli nie to będzie to kosztowało nas sporą ilość pieniędzy jeżeli sąd przyzna rację poprzednim właścicielom i chciałbym na tym po prostu koncentrować. I jeszcze jedno ja się nie dziwie chęci wydzielenia mieszkań, dlatego że powiat nie jest przewidziany do

zajmowania się mieszkaniami tym się zajmuje gmina i chyba lepiej żeby to oni w rozmowie z konserwatorem zabytków, który pilnuje tego obiektu podjęli jakieś działania, bo wraz z mieszkańcami ,jeżeli to on stanowi jakąś całość to będzie to dla nas to będzie to jednym wielkim problemem. I to tyle dlatego tak szukałem czy jest to gdzieś zapisane ten nasz majątek no nie dlatego, że naprawdę dysponuje tym gmina zgodnie z umowami jeżeli oni zdecydują że nie będzie to przewidziane bo co innego jest fizycznie, że ktoś zaprzestał działanie w tym obiekcie, ale być noże mają plany dalej tam funkcjonowania. Nic nie powstało państwo występowaliśmy z uchwałą żeby móc to zbyć państwo nie wyraziliście na to zgody, więc gmina też nie wykonuje czynności do nas. Dlatego do budżetu dopóty dopóki ten majątek nie znajdzie się w posiadaniu powiatu cała dyskusja na temat jego zagospodarowania jest bezprzedmiotowa. Dziękuję.

Marek Jankowski
Dziękuję, przypominam punkt piąty a dyskusja nad informacją, o stanie mienia powiatu. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę, Pan Serenda i Pan Drabik.

Bartosz Serenda
To żeby spróbować skończyć ten wątek przeze mnie wyciągnięty to prosiłbym państwa i w tej sprawie składam interpelacje o przedstawienie wykazu wszystkich obiektów zabytkowych, które należą...

Marek Jankowski
Nie w tym punkcie panie radny interpelacje są w innym punkcie porządku obrad.

Bartosz Serenda
Dobrze to wycofuje słowo interpelacje. Poprosiłbym państwa o przedstawienie wszystkich obiektów zabytkowych, które należą do powiatu kutnowskiego nie koniecznie na terenie powiatu kutnowskiego bo może być takie które jest poza powiatem kutnowskim. Po drugie o przedstawienie wykazów wszystkich obiektów zabytkowych nie zależnie, kto jest ich właścicielem. I punkt trzeci o przedstawienie wykazu obiektów historycznych, ale nie ujętych w wykazie obiektów zabytkowych, których właścicielem jest powiat kutnowski. Dziękuję.

Marek Jankowski
Proszę pan Starosta.

Krzysztof Debich
Ja dobrze zrozumiałem, że chodzi o wykaz tak, w którym momencie wszystkich obiektów zabytkowych z terenu powiatu kutnowskiego?

Bartosz Serenda
Tak

Krzysztof Debich
Ale to jest strona wojewódzkiego konserwatora zabytków na którym wszystkie te zabytki cały rejestr jest pokazany i tam są wykazane wszystkie budynki, także bardzo bym prosił o skorzystanie z tej informacji.

Bartosz Serenda
Znaczy ja to wiem jest taka strona wojewódzkiego konserwatora zabytków tam są wszystkie obiekty w województwie łódzkim. No dobrze to jeśli nie możecie tego przekopiować to w takim razie wyłączam ten podpunkt i te dwa pozostałe. Czyli obiekty zabytkowe, które należą do powiatu kutnowskiego i obiekty o walorach historycznych, ale nie będących zabytkami, które należą do powiatu kutnowskiego.

Marek Jankowski
Dziękuję czy ktoś jeszcze? Proszę, Pan Drabik.

Marek Drabik
Takie krótkie przemyślenie w tym punkcie jeszcze w sprawie tych Siemianowic, tak? Odwołując się do tego z cały szacunkiem panie starosto do pana Trawczyńskiego jeżdżenie i proszenie się pana posła o sprawy takie no banalnie chyba proste, na pan ludzi do pracy ma pan prawników i co pan Se może pomóc no to niech pan. No to niech rusza trochę ludzie tylki i tą sprawę jakoś ogarną, to może brakuje ich woli to tylko tyle no jeśli pan nawet tego nie potrafi tego załatwić no to kto? No ludzi do roboty tak.

Marek Jankowski
Czy inne głosy w dyskusji?

Konrad Kłopotowski
Panie Przewodniczący ja chciałbym panu zwrócić taką delikatną uwagę. Mnie pan strofował, że nie dotyczy to mienia znaczy dyskusji, nad czym procedurujemy. Natomiast wszyscy inni mogą dowolnie wypowiadać a ja zadałem powiedzmy pytanie i miałem prośbę żeby o czym my dyskutujemy żeby w sposób jasny przejrzysty wypowiedziała się pani mecenas i zamykamy tą dyskusję. Natomiast nie rozumiem jednej rzeczy, że skoro podejmujemy temat to radni mają prawo jeżeli jest taka wola wypowiedzieć się na ten temat. I nie można też ucinać, że jak my będziemy właścicielami my nie wiemy co się na waszych twardych dyskach co jest zarejestrowane. Co wy tam kombinujecie bo nas nie informujecie. Wyszło teraz na jaw przy tej dyskusji, że jeździcie do posła do Zgierza z Wójtem i jest coś na rzeczy że jakieś chcecie działania podjąć. To przede wszystkim radni powinni zadecydować co dalej skoro są głosy żeby to zostało przy powiecie, bo taka była nasza wola żebyśmy tego się nie pozbywali, bo za bezcen byśmy się pozbyli i około 100 000 tys. tak jak my żeśmy, wcześniej tutaj komisja rewizyjna na miejscu stwierdziła abyście to sprzedali 3,5 ha ziemi plus zespół pałacowy. I stwierdziliśmy, że i tak nie załatwi to problemu, bo miał być na szczytny cel naprawę tamtej drogi, która obok biegnie i tak żeśmy tego problemu nie załatwili, bo tam

trzeba większe nakłady w związku z powyższym wytłumaczcie się nam, co tak naprawdę chcecie z tym zespołem zrobić. Ja uważam i chyba tu większość radnych, żeby to z powrotem wróciło do powiatu, bo taka była podjęta wtedy uchwała w 2002roku i jeszcze raz panowie pytanie do pani mecenas. Pani mecenas skoro uchwała i taka intencja była uchwała 2002 roku w związku z powyższym jakie, czy prawnie są przeszkody żebyśmy to odzyskali bo słyszę głos że o ile wójt się zgodzi. Formuła mi się wydaję tej uchwały mi się wyczerpała tam się nic nie dzieje więc to mienie my powinniśmy odzyskać. Ja rozumiem, że formalnie gmina powinna podjąć uchwałę tak, że się zrzeka. To jest kwestia formalnej i proszę pani mecenas nich pani po prostu postawi kropkę nad i ,i się wypowie na ten temat. Dziękuję.

Marek Jankowski
Proszę przedstawiciela powiatu o zabranie głosu w tej sprawie.

Krzysztof Debich
Nie my mieliśmy sprzedawać ten obiekt , żeby stępować po faktach. Miała to sprzedawać gmina i przeznaczyć środki ze sprzedaży na naszą drogę. Więc nie my mieliśmy sprzedawać, bardzo proszę pani mecenas o wyjaśnienie tej sprawy formalno-prawnej, bo być może nie udało mi się to lepiej wytłumaczyć.

Marek Jankowski
Proszę pani mecenas.

Dorota Wiosetek
Powyższą kwestię uregulowała wprost uchwała, która była w tamtejszym okresie pojęta stanowiąc to w sposób następujący, iż do odwołania darowizny mogłoby dojść w sytuacji, jeżeli obdarowany w tym przypadku dana gmina wykorzystywała by ten przedmiot darowizny na cel nie zgodny z tym, na który została jej dana nieruchomość darowana tak, czyli musiałaby prowadzić w niej działalność lub wykorzystywać w sensie takim bardziej ogólnym na ten inny cel niż ten cel, który bezpośrednio ta uchwała określiła.

Konrad Kłopotowski
Pani mecenas jako gospodarze bo pani powiedziała na inny cel niż ten wskazany w uchwale no ale jak to zinterpretować , przecież w tej chwili ta nieruchomość niszczeje tak? Niszczeje i teraz tak my się przyglądamy pani mówi inne cel to znaczy tak przechowywanie powiedzmy powietrza i czekanie na coś, że powiedzmy wpadną czy gmina czy wójta żeby w dalszym ciągu podtrzymywać tam działalność medyczną, kiedy zdajemy sobie sprawę że obowiązują pewne normy których gmina nie jest w stanie spełnić żeby tego typu działalność tam prowadzić. Skoro tam bo przecież zdaje sobie pani sprawę że NFZ pewne kwestie narzucił podmiotowi, który tam funkcjonował i ten podmiot spełnił bo to była kosztowna impreza żeby przystosować do tego typu działalności tam podjazdy nie podjazdy itd. W związku z powyższym siłą defakto ten obiekt już nie spełniał tych wymogów które narzucił NFZ skoro

tak no to formuła się wyczerpała teraz tyko należy uruchomić procedurę odzyskania tej nieruchomości.

Marek Jankowski
Proszę pan starosta.

Krzysztof Debich
Chciałbym wyjaśnić, że przekazano osobę, całą nieruchomość z osobami, które tam zamieszkują, zatem zdanie, że cały obiekt niszczeje jest zdaniem nieprawdziwym tam mieszkają również ludzie. Część funkcji jest wykorzystywana tego obiektu, która była poprzednio, czyli cele mieszkalne a część nie, ponieważ nie jest tam prowadzona poradnia. Park dalej funkcjonuje może nie jest super zadbany, ale dalej funkcjonuje. I to jest problem główny przy odzyskiwaniu od gmin tych nieruchomości. Gmina ma to w dyspozycji ma swoje plany, ale jeżeli wystąpi do nas to temat będzie u nas i wtedy państwo zobaczycie ile w sprawozdaniu zmienia będzie wykazane, że ta nieruchomość jest nasza. Póki co stan faktyczny jest taki dokonano darowizny, nie jest to nasza własność.

Marek Jankowski
Dziękuję, pan Ciąpała.

Marek Ciąpała
Proszę państwa praktycznie ja otrzymałem w ogóle odpowiedź. Bo myślałem, że pani mecenas nie zajmie tutaj stanowisko, ponieważ no nie zupełnie się tutaj zgadzam z członkami zarządu, ponieważ tam jest jasne określenie z tego, co w ogóle pamiętam, że powinien być zrealizowany przez samorząd w Strzelcach zadanie z zakresu peozetu. Dziękuję

Marek Jankowski
Dziękuję, pan Ziółkowski proszę.

Wojciech Ziółkowski
W zasadzie mam takie pytanie do zarządu, ale niezwiązane z tematem zupełnie. Jest troszeczkę gorąco chcieliśmy radem z radnym Serendą przynieść wodę z biura rady a że to nie jest nasza własność, chcieliśmy zapytać o zgodę czy możemy tutaj przynieść dla ludzi po prostu i postawić na stole.

Bartosz Serenda
Bo radni mają, a ludzie nie maja.

Marek Jankowski
Szanowni państwo obsługą nie zajmują się radni, żeby to było jasne.

Wojciech Ziółkowski

No dobrze jest gorąco także chcielibyśmy po prostu .

Marek Jankowski
Myślę, że nie będzie problemu pani Moniko żeby otworzyć pokój i przynieść. Mamy wodę na sali także jeżeli ktoś jest koło tutaj pana Jana Kolasińskiego.
Postawimy tam na stole dobrze?

Marek Jankowski
Tam będzie po prostu cieplej, dlatego stoi tutaj po prostu.

Jacek Saramonowicz
Jeśli można szanowni państwo niedawno starostwo zakupiło takie dystrybutory wody i tam woda jest schłodzona do dyspozycji także zachęcamy państwa do korzystania.

Marek Jankowski
Dziękuję, w sprawie punktu piątego czy jeszcze może ktoś z państwa radnych.

Bartosz Serenda
Proszę zobaczyć jak to wygląda radni maja do dyspozycji dwa wiatraki po cztery butelki wody, a ludzie siedzą z tyłu…

Marek Jankowski
Szanowni państwo..

Bartosz Serenda
Panie przewodniczący trochę altruizmu, ludzie siedzą z tyłu czekają na absolutorium ani wody ani wiatraków.

Marek Jankowski
Woda jest, czy ktoś z państwa radnych o punkcie piątym. O punkcie piątym jeszcze raz przypominam, skoro nie ma mówców przystępujemy do realizacji punktu szóstego.

Ad.6
Marek Jankowski
Jest to podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2015rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu za 2015rok. Projekt uchwały otrzymaliście państwo z materiałami na sesje. Projekt było omawiany na posiedzeniach komisji i tak komisja rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie jednym głosem zarazo przeciwnych i dwóch wstrzymującymi głosami. Komisja edukacji, kultury i bezpieczeństwa publicznego zaopiniowała go negatywnie jednym głosem za jednym przeciwnym i przepraszam nie zaopiniowała go jednym głosem za jednym przeciwnym i dwoma wstrzymującymi się. Komisja budżetu i finansów dwa głosy za bez wniosków przeciwnych przy jednym

wstrzymującym a wiec opinia pozytywna. Komisja rolnictwa, ochrony środowiska i aktywizacji rynku pracy cztery głosy za jeden przeciw i zero wstrzymujących. Czy ktoś z pań i panów radnych chciałby zabrać głos lub zadać pytanie?

Bartosz Serenda
Rozumiem, że będziemy teraz głosować nad wykonaniem budżetu tak?

Marek Jankowski
Tak

Bartosz Serenda
To w imieniu grupy radnych to znaczy w imieniu kolegi radnego Wojciecha Ziółkowskiego w imieniu swoim własnym informujemy, że oceniliśmy stan wykonania budżetu powiatu kutnowskiego na zadowalający z zastrzeżeniami i będziemy w tej sprawie głosować wstrzymując się od głosu. Dziękuję bardzo

Marek Jankowski
Dziękuję bardzo, Czy jeszcze są głosy

Marek Jędrzejczak
Chciałbym poprosić o kilka takich wyjaśnień na temat wykonania budżetu i pierwsze takie wydatki w dziale 750 administracja publiczna. Plan był tam 9 600 956,73 wykonanie 8 189 250 jest to 84% powiem państwu pozwoliłem sobie sprawdzić wykonanie budżetu w 2014roku. I w 2014 roku była to suma 9 151 769 a wykonanie 7 000 709 i też to było 84%. Natomiast i tak się zastanawiam mając wykonanie budżetu z 2014roku znając, bo podnieśliśmy plan w porównaniu do 2014 roku o 500 000zł. Nie wiem, a wykonaliśmy znowu na poziomie 84%. Natomiast płace w porównaniu do 2014roku na tym samym paragrafie wzrosły o około 200 000zł. I tu mam pierwsze pytanie, co jest spowodowane tym wzrostem płac? Czy wzrost zatrudnienia, jeśli tak to o ile? Bo jeśli mi wiadomo to podwyżek pracowników starostwa nie było. Dlatego prosiłbym o wyjaśnienie, co jest powodem wzrostu płac o 200 000zł w porównaniu do 2014roku. I tak jak mówię jeśli jest to wzrost zatrudnienia to chciałbym wiedzieć też również, o ile to jest pierwsze pytanie. Następne pytanie z działu 757 obsługa długu plan jest 809 335 realizacja 337 767 jest to 40% i powiem państwu, że 2014r było podobnie i również mnie zastanawia, dlaczego jest tak duży plan a wykonanie tak małe i również czy my płacimy pełnych odsetek rat kapitałowych czy tego, a jeśli płacimy wszystko to prosiłbym o wytłumaczenie dlaczego w tym w obsłudze długu są tak duże różnice, ale wykonanie. Następnie byśmy przeszli do działu 851 jest to ochrona zdrowia wykonanie tutaj się ma na 75% plan był 900 160 208 wykonanie 960 222 i jest to w załączniku numer 2, a kiedy weźmiemy część opisową do tego to powiem państwu tak jest to takie dla mnie znamienne ponieważ w części opisowej pisze tak największe niewykonanie pojawia się w dziale ochrony zdrowia z kwotą 1 953 793 ale kiedy przerzucimy kartki i dojdziemy do wydatków to już się tu mówi o oszczędnościach a wiadomo o co tu chodzi bo i

tu piszę tak przy wydatkach kwotowo największe oszczędności uzyskano w dziale ochrona zdrowia 2 199 980 z jednej strony mówi się o nie wykonaniu dochodów o największym niewykonaniu a z drugiej stromy przy wydatkach się mówi o oszczędnościach to tak trochę myślę że tak trochę psuje koliduje to wszystko. Przejdziemy dalej do transportu i łączności plan na drogi nie mówmy o całości przejdźmy do rozdziału 614 do samych dróg powiatowych. Plan był 3 473 276 wykonanie 2 721 142, co jest 78%. Tak samo w wydatkach jest bieżących w dziale w tym samym rozdziale wydatki bieżące były planowane na 1 771 606 wykonanie 1 103 344 co daje 62%. Powiem państwu tak mając w tym dziale i w tym rozdziale planowane i te pieniądze fizycznie były bo z resztą tak jak pan skarbnik czytał wykonanie całego budżetu to te pieniążki były to nie było tak, że ich nie było. A drogi powiatowe wiemy w jakim mamy stanie dziura na dziurze dziurą pogania. Jedynie co zrealizowano to wydatek majątkowy tą drogę co od początku zrobiono, ale widać z tego naprawy bieżące to chciałbym wiedzieć dlaczego nie zostały wykorzystane w tym rozdziale wykonany budżet. Ponieważ pieniądze były drogi są bardzo liche, bo żeby dobre drogi no to bym powiedział dobrze nie trzeba wydawać. Na razie dziękuję.

Marek Jankowski
Dziękuję proszę o przedstawiciela zarządu.

Krzysztof Debich
Proszę bez mojego komentarza proszę pana skarbnika o udzielenie odpowiedzi.

Piotr Łaszewski
Zasadniczo to chciałem powiedzieć, że dyskusja była w wielu funkcjach oczywiście nie ma problemu bo jesteśmy na etapie projektowania uchwały. Ale oczywiście jestem do państwa dyspozycji były pytania które od ręki mogę państwu wytłumaczyć przynajmniej postarać się wytłumaczyć to jest kwestia co zanotowałem były zastrzeżenia co do wysokości kwoty w rozdziale obsługa długu ta kwota jest planowana jak najbardziej do tej pory była ona na wyrost jak pan radny zauważył w 2014r i 2015r ona była z dużym zapasem. Zapas przede wszystkim wynika z tego, iż w tych latach był niski wskaźnik wiboru. A wibor jest jak najbardziej podstawową kryterium, jeśli chodzi o kwotę spłat poszczególnych rat kredytów mówimy tu oczywiście o odsetkach. No ten wibor teoretycznie może się zmienić w każdej chwili w związku z powyższym no w trakcie roku trzeba być czujnym, aby te pieniądze były wystarczające. Ja tylko ze swojej strony mogę powiedzieć że 2016roku jak pan radny to przeanalizuje to osobiście uczynię korektę jeśli chodzi o wskaźnik obsługa długu ta kwota jest planowana dużo niższa. Tą kwotę zastałem nie zmieniałem jej ona oczywiście nie uciekła potem weszła w wolne środki w 2016roku ona jest już skorygowana to ona nie jest już taka duża biorąc pod uwagę w tych latach 2014,2015. Dalej to co od ręku mogę państwu wytłumaczyć to były zastrzeżenia co do oszczędności braku w wydatkach 85195 tj. pozostała działalność zdrowotna i tu trzeba jasno powiedzieć to nie są żadne oszczędności na pacjentach to nie są oszczędności na mieszkańcach powiatu kutnowskiego związane z ochroną zdrowia to po prostu sjest przesunięcie tych wolnych środków o których państwo odwoływałem z

programu Pl-13 z roku 2015/2016 tak, czyli ta kwota planowana do wydatków po stronie dochodów też to państwo zaobserwujecie za 2015rok była dużo wyższa potem były te zmiany robione zgoda była odgórna aby te plany wydatków i plany dochodów przenieść na 2016rok i to też swego czasu na sesji było uczynionych, Że to nie są żadne oszczędności na mieszkańcach tylko zmiana terminu realizacji jak państwo dobrze wiecie ten pogram działa ostatnio był wydłużany w związku z powyższym jest to zmiana terminu realizacji te kwoty są adekwatne jeśli chodzi o te największe zadania. Jeśli chodzi o kwotę w rozdziale 614 to tutaj tez chce powiedzieć, żę żadnych oszczędności z naszej strony nie było decyzja była zarówno pana dyrektora jak i zarządu aby te oszczędności które pojawiły się na drogach w 2015roku w całości były wrzucone w wolnych środkach państwowych. Pamiętacie pomad 500 tys. zł dokładaliśmy z wolnych środków jakby no tu celowość była taka, iż pojawią się 2016roku dofinansowania zewnętrzne tak i te pieniądze powinny wystarczyć na 2016rok no skąd je wziąć weźmiemy je po prostu z tych wolnych środków państwo widzicie po raz pierwszy. Dodatkowo jest polityka prowadzona dużo nie może być oszczędności, że taniej więcej robimy ta samą jakość w związku z powyższym w 2016roku państwo to zaobserwowaliście, 2015roku był rokiem początkowym działalności, ale decyzja była aby część tych pieniędzy przeznaczyć na dofinansowanie tych projektów zewnętrznych państwo widzicie z tych pieniędzy efekt różnicowy działa dostajemy 80% dofinansowania więc celowo było te 500tys. zostawić aby z tego 500 tys. zarobić kilka milionów złotych jeśli chodzi o dofinansowania. To tyle jeśli chodzi o stan zatrudnienia tu z przykrością muszę stwierdzić że na komisjach nie było takich pytań tak to byśmy mogli od ręki reagować no niestety nie jesteśmy w stanie tego tak szczegółowo przeanalizować i powiedzieć. Ja nie mam przed sobą sprawozdania finansowego za 2014rok. No chce powiedzieć przede wszystkim tez państwu, że w trakcie roku zatwierdzaliście zwyżkę etatów jeśli chodzi o pomocnika do spraw praw pacjenta kwestia była podwyżek zaplanowana odpowiednia w 2015roku w związku z powyższym to są przynajmniej te dwie pozycje które świadczą o zmianie wydatków na wynagrodzenie. Dziękuję serdecznie.

Marek Jędrzejczak
Chciałem poprosić pana skarbnika o właśnie szczegółową analizę tego paragrafu odnośnie administracji publicznej. Pan mówi że dzisiaj nie może zgoda, ale poprosił bym żebym dostał na to odpowiedź. Dziękuję

Marek Jankowski
Dziękuję czy w tym punkcie ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Skoro nie widzę przystępujemy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2015rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu za 2015rok. Proszę o podniesienie ręki do góry.
Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 12 głosach za bez głosów przeciwnych i 8 wstrzymujących rada powiatu podjęła uchwałę nr 139/XXV/2016 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2015 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu za 2015 rok.

Ad 7

Marek Jankowski

Przedstawienie opinii i wniosku komisji rewizyjnej rady powiatu w Kutnie w sprawie absolutorium dla zarządu powiatu w Kutnie za 2015rok. Proszę pana Kłopotowskiego o przedstawienie opinii.

Dziękuję czy uwagi w sprawie tej opinii, bo tutaj nie mamy dyskusji w tym punkcie (pismo stanowi załącznik do protokołu)

Wojciech Ziółkowski

Mam pytanie co pan Kłopotowski sądzi o wyniku operacyjnym powiatu kutnowskiego znaczy czy pan przewodniczący komisji wie co to jest i jakie jest pana zdanie na ten temat.

Marek Jankowski

Nie panowie to nie w tym punkcie .

Wojciech Ziółkowski

To dotyczy tego co pan Kłopotowski przeczytał

Marek Jankowski

Nie, to jest opinia komisji rewizyjnej

Ad 8

Marek Jankowski

Jest to zapoznanie z treścią uchwały składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi oddział zamiejscowy w Skierniewicach w sprawie wyrażenia opinii wniosku komisji rewizyjnej powiatu w Kutnie w sprawie absolutorium dla zarządu powiatu w Kutnie za 2015 rok. Odczyta tą treść uchwały pani wiceprzewodnicząca Ścieślewska.

Dziękuje bardzo (pismo stanowi załącznik do protokołu),

Ad 9

Marek Jankowski

Jest to podjęcie uchwały…

Bartosz Serenda

Panie przewodniczący wniosek formalny…

Marek Jankowski

Słucham…?

Bartosz Serenda

Z uwagi na to, że to jest jedno z najważniejszych głosowań w samorządzie składam wniosek formalny o to że przed tym punktem moglibyśmy bardzo dokładnie przedyskutować całość

funkcjonowania zarządu powiatu w Kutnie za 2015rok.Oczywiście głosy tych noktatów wiem nawet czyje konkretnie zaraz się pojawi, że decydowanie o absolutorium to jest tylko i wyłącznie branie pod uwagę sprawozdania budżetu, czyli tę część taką finansowo-księgową, ale jednak jest tak, że radni podejmują decyzję o udzieleniu absolutorium. I ktokolwiek na tej sali niech zaprzeczy, że tak nie jest. Biorąc pod uwagę całokształt funkcjonowania zarządu powiatu. Czy jest taka osoba, która tak nie robi? Nie ma, słyszę że nie ma znaczy nie słyszę żeby ktoś chciał zaprzeczyć w związku z tym proponuję i to chce złożyć w formie wniosku formalnego by przed punktem 9 przenieść punkt pod tytułem sprawozdanie zarządu powiatu w Kutnie z realizacji programu współpracy powiatu kutnowskiego na rok 2015 z organizacjami pozarządowymi oraz podanymi. Po drugie żeby się pojawił kolejny punkt mianowicie, bo to też rzutuje na ocenie prac zarządu przedstawienie informacji o przebiegu komisji rewizyjnej w zakresie skargi dotyczącej zespołu czy nawiązującej do sytuacji w zespole szkół na 1 i dopiero po zapoznaniu a dzisiaj komisja podjęła i dopiero mi się wydaję będzie w miarę możliwości pełen, czy prawie pełen obraz tego jak pracował jak nie pracował jak reagował i jak nie reagował zarząd powiatu. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski
Dziękuję bardzo, odnośnie drugiego wniosku szanowny panie ta sprawa sprowadza roku 2016 także myślę że ten wniosek w ogóle nie ma podstaw ,żeby go wprowadzić jako wniosek formalny. Pierwszy za chwile myślę przegłosujemy, chociaż burzy to procedurę absolutorium.

Bartosz Serenda
Panie przewodniczące faktycznie skarga wpłynęła w roku 2016,ale sygnały o różnych działaniach i zachowaniach, których ja nie oceniam bo nie jestem członkiem komisji rewizyjnej i nie znam tej materi aż tak dobrze. Wpływały w latach czy roku również wcześniejszym i to nie działo się tu i teraz wczoraj czy przedwczoraj w związku z czym ponawiam swój wniosek uznając go za zasadny dziękuję.

Marek Jankowski
Dziękuję, ten drugi wniosek mogę jeszcze raz treść jego?

Bartosz Serenda
Obecny punkt 9 stał by się punktem 11 ponieważ między punktem 9 a 11 pojawił by się punkt przedstawienie opinii czy głosowania komisji rewizyjnej oraz zapoznanie radnych z sytuacją w placówce. Jeżeli to ma znaczenie to chciałbym powiedzieć, że o tym drugim wniosku dotyczącą placówki to zostałem poproszony przez grono nauczycielski powiatu kutnowskiego, żeby chęć rozmawiania o absolutorium również rozmawiać o tych sprawach. Więc to jest głos nie tylko mój osobisty ale też grupy większej lub mniejszej osób.

Marek Jankowski
Dziękuję, pan starosta proszę bardzo

Krzysztof Debich
W związku z tym, że wszystkie te sprawy, o których mówi pan radny mogą znaleźć swoje odzwierciedlenie w porządku obrad w poszczególnych punktach swoją i sprawozdanie z pracy komisji również i to co się działo na tej komisjach w związku z tym składam wniosek przeciwny, żeby postawić ten porządek obrad ponieważ rację ma pan radny nie są to sprawy które powinny mieć odzwierciedlenie w przypadku udzielania absolutorium.

Marek Jankowski
Dziękuję bardzo, jeszcze jeden głos w sprawie wniosków formalnych rozumiem.

Konrad Kłopotowski
Panie przewodniczący ja podzielam tutaj uwagę pana Bartosza Serendy, ale i tez jest bardzo ważny punkt, mianowicie wniesienie skargi na zarządzenie zastępcze wojewody łódzkiego. I uważam też że powinno to się odbyć przed głosowaniem na udzielone absolutorium.

Marek Jankowski
Mamy właściwie jedną zmianę bo mamy dodatkowo punkt 10 jego musimy wprowadzić 10 głosami, przepraszam minimum bezwzględną większością czyli ten punkt 10 może w tej kolejności tak najpierw spróbujemy czyli przedstawienie głosu komisji rewizyjnej i zapoznanie radnych z sytuacją zespołu szkół nr.1 .to jest wprowadzenie punktu 10. Kto jest za wprowadzeniem takiego punktu, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo stwierdzam, że ten wniosek uzyskał 10 głosów, czyli nie został przyjęty przez radę. Natomiast szanowni państwo dokonywać można zmiany w porządku obrad, przepraszam zmiany kolejności punktów tak, zwykłą większością, czyli są dwa wnioski najpierw przeniesienie punktów z 12 do punktu 9, stwierdzam że ten punkt został przeniesiony z punktu 12 do punktu 9 i był jeszcze wniosek żeby punkt 9, a czyli one się przesuną kolejne punkty. Kolejność będzie na 10 ten wniosek rozumiem, że był bezzasadny bo z 12 został przeniesiony na 9. W takim razie szanowni państwo w punkcie 9 mamy sprawozdanie zarządu powiatu w Kutnie z realizacji programu współpracy powiatu kutnowskiego na rok 2015 z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w artykule 3 ustęp 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Wojciech Ziółkowski
Dziękuję bardzo, panie przewodniczący chciałem złożyć wniosek formalny o zmianę porządku obrad, a mianowicie dodanie kolejnego punktu, który miałby być punktem następnym z podpunktami.

a) odwołanie pana Konrada Kłopotowskiego z funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej
b) wybranie nowego przewodniczącego

Uzasadniam to tym, że Pan Konrad Kłopotowski w rażący sposób nie wywiązuje się z obowiązków przewodniczącego komisji rewizyjnej z tego co wiem wpłynęło pismo od wojewody, który informuje radę powiatu o tym, że skargi są rozpatrywane nie w terminie,

ponadto jest to osoba z tego co wiem obciążona wyrokiem skazującym i też to rzuca złe światło żeby taka osoba była dalej przewodniczący komisji rewizyjnej, dziękuję.

Marek Jankowski
Dziękuję chciałbym żeby pani mecenas pan starosta chciał tak? Proszę bardzo.

Krzysztof Debich
Głównym punktem dzisiejszych obrad był absolutorium tak? Wszystko było wałkowane na absolutorium, teraz to absolutorium spada jeszcze dalej ja bym proponował żeby jeżeli już ten punkt był wprowadzony to żeby był wprowadzany po absolutorium.

Marek Jankowski
Czy moglibyśmy się przychylić panie Wojtku do tego?

Wojciech Ziółkowski
Tak, myśl, że jak najbardziej.

Marek Jankowski
Czyli byłby po absolutorium jako punkt 11 a i b. Proszę pani mecenas żeby się odniosła do tego odwołania i wyboru komisji rewizyjnej .

Dorota Wiosetek
Sprawa dotycząca wyboru i odwołania tym samym przewodniczących komisji stałych i doraźnych rady powiatu w Kutnie uregulowana jest w statusie powiatu kutnowskiego z uwagi na to iż sama ustawa zajmuję się dosyć lapidarny tą kwestią stanowiąc jedynie, że rada wybiera się w sposób stały i doraźny komisji obejmujący skład osobowy oraz przedmiot działania. Kwestia powyższa uregulowana jest w paragrafie 33 ust.. 2 statutu powiatu kutnowskiego stanowiąc, iż wyboru na funkcje przewodniczących komisji rada powiatu dokonuje spośród kandydatów zgłoszonych przez odpowiednie komisje. Oczywiście tak jak zostało to powiedziane na wstępie ustawodawca powiatowy że tak powiem używa sformułowania wyboru. Natomiast w samym statucie nie jest odrębnie uregulowana kwestia odwołania osoby pełniącej funkcję osób pełniących funkcję przewodniczących rady. Z tym jednakże bo dotyczy to tej samej kwestii należy uznać, iż taką samą procedurę należy zastosować zarówno co do wyboru jak i co do odwołania. W związku z powyższym funkcja przewodniczącego komisji stałej rady powiatu w Kutnie oczywiście jest to kompetencja rady powiatu w Kutnie z tym, że kandydatów na pełnienie tej funkcji zgłaszają same komisje i wicewersa odwołanie również.

Marek Jankowski
Dziękuję, czyli komisja rewizyjna, jeśli wprowadzimy te punkty do porządku dzisiejszych obrad będzie musiała się zebrać i że tak powiem wypowiedzieć swoją opinię jeszcze odnośnie wniosku pana Ziółkowskiego podczas przerwy, tak?

Wojciech Ziółkowski
Tak, tak ja myślę że podczas przerwy byśmy, jeżeli pan oczywiście pan przewodniczący zarządzi tą komisję rewizyjną dzisiaj na przerwie to jak najbardziej.

Marek Jankowski
Dobrze dziękuję bardzo to był jeden wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad podpunktu a i b odwołanie pana przewodniczącego z funkcji komisji rewizyjnej i wybranie nowego przewodniczącego komisji rewizyjnej. Kto z państwa radnych jest za wprowadzeniem tych punktów, w punkcie 11 a i b do porządku obrad.

Dorota Wiosetek
Uważam, że głosowanie w tym punkcie jest porostu nie możliwe z racji tego, że taki kandydat po prostu po pierwsze jeśli chodzi o osobę nie został zgłoszony jak również nie został złożony wniosek komisji rewizyjnej o zmianę przewodniczącego w tym zakresie więc nie możemy wprowadzać punktu bez uprzedniego złożenia tego wniosku samej komisji.

Marek Jankowski
Acha, czyli ja rozumiem, że powiedzmy po punkcie absolutorium zrobimy przerwę i ja ogłoszę powiedzmy posiedzenie komisji rewizyjnej. Komisja rewizyjna postanowi i ciąg dalszy wtedy będzie ewentualnych zmian.
Proszę Pan Fabijański.

Robert Fabiański
Panie przewodniczący jeżeli jesteśmy jeszcze przy porządku obrad doniesienia medialne które wyczytało się na portalach bodajże wczoraj mówią, że dużo rzeczy zadziało się w szpitalu no w ostatnim momencie. Jakieś konkursy były ogłoszone, pielęgniarki teraz będą zatrudniane przez zewnętrzną jakąś firmę a nie przez szpital. Żeby z którymś z punktów przed podjęciem uchwał, nie wiem teraz to będzie 11 czy 12 już się pogubiłem udzielił ktoś po prostu informacji, co tam się wydarzyło. Czy to jest prawda czy fałsz, po prostu żeby radni poznali tą informację.

Marek Jankowski
Czyli wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu pod tytułem? Panie radny? Wniosek...

Robert Fabiański
Głównie o sytuacji zaistniałej w szpitalu no to po prostu, co rozumiemy przez to.

Marek Jankowski
W punkcie 11 rozumiem, tak? Na tą chwilę...po absolutorium, cały czas mówimy po absolutorium, czyli będzie 11.

Konrad Kłopotowski
Czy mogę zabrać głos.

Marek Jankowski
Proszę bardzo, w sprawie wniosku formalnego rozumiem?

Konrad Kłopotowski
Tak, panie przewodniczący wiedziałem, że taka sytuacja się wydarzy i szczerze powiedziawszy gdzieś tam nie dziwie się temu Ziółkowskiemu, bo to już nie jest mój kolega, bo szczerze powiedziawszy raz, jeśli chodzi o komisję rewizyjna to notorycznie jest nieobecny celowo zrobiłem żeby było kworum i w sprawie zasadniczo odnośnie tej skargi żebyśmy wreszcie zajęli stanowisko, śpieszyłem się, bo wiedziałem, że taki będzie efekt końcowy. I tak szczerze powiedziawszy to wy decydujecie czy będę tym przewodniczącym czy nie będę tym przewodniczącym i nie mam zamiaru powiedzmy w tej kwestii zajmować stanowiska. Co do odnośnie wojewody, wojewoda miała pretensję, że komisja rewizyjna w trybie kata znaczy tam kiedy są złożone skargi a w zasadzie no faktycznie nie funkcjonuje i to jest wina przewodniczącego a nie żadnej komisji rewizyjnej. Tyle mam na ten temat, w związku z powyższym procedurujmy nad dzisiejszą sesją i reszta powiedzmy no jest w gestii rady. Ja tam nie mam zamiaru tutaj głosu zabierać. Co mogłem to zrobiłem i jestem z tego zadowolony, a taka reszta co tam Ziółkowski na jego twardym dysku to jego osobista sprawa.

Marek Jankowski
W sprawie wniosku formalnego pana Fabiańskiego ,

Wojciech Ziółkowski
Nie chciałem się odnieść do tej wypowiedzi.

Marek Jankowski
Na razie póki co jest wniosek formalny. Kto z państwa jest za wprowadzeniem do punktu obrad punktu w punkcie 11 informacji o sytuacji w kutnowskim szpitalu samorządowym, proszę o podniesienie ręki do góry. Kto z państwa radnych jest za wprowadzeniem tego punktu do punktu obrad proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo stwierdzam, że 20 głosami ten punkt został wprowadzony. Wracamy do punktu 9, który już zapowiedziałem. Państwo materiały otrzymaliście, czy są uwagi do tych materiałów.
Skoro nie ma w takim razie przechodzimy do punktu 10.

Ad. 10
Marek Jankowski
Jest to podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla zarządu powiatu w Kutnie za 2015 rok. Projekt uchwały otrzymali państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. I tak komisja rewizyjna zaopiniowała go 2 głosami za, komisja edukacji, kultury i bezpieczeństwa publicznego 1 głos za i 3 przeciw czyli nie zaopiniowała

pozytywnie. Komisja polityki budżetu i finansów przyjęła projekt do wiadomości. Komisja polityki społecznej i zdrowia 3 głosami za przyjęła go pozytywnie, komisja rolnictwa, ochrony środowiska i aktywizacji rynku pracy 3 głosami za 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym, czyli zaakceptowała też go pozytywnie. Czy ktoś z pań i panów radnych chciałby zabrać głos? Skoro nie widzę przystępujemy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie absolutorium dla zarządu powiatu w Kutnie za 2015rok proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo, kto jest przeciwny, dziękuję, kto się wstrzymał? Dziękuję.
Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 11 głosach za, 8 głosach przeciw i 1 wstrzymującym rada powiatu podjęła uchwałę nr 140/XXV/2016 w sprawie absolutorium dla zarządu powiatu w Kutnie za 2015 rok. Panie starosto dziękuję i gratuluję zarządowi powiatu.

Krzysztof Debich
W imieniu zarządu powiatu chciałbym serdecznie podziękować państwu radnym za udzielenie absolutorium, dziękuję bardzo.

Marek Jankowski
Dziękuję, to był punkt 10 kolejny miał być ten 11 który wyniknął na podstawie wniosku pana Ziółkowskiego czyli szanowni państwo 20 minut myślę że 15 minut przerwy i posiedzenie komisji rewizyjnej sala mała konferencyjna jest wolna. Panie sekretarzu mała konferencyjna na górze wolna jest? Proszę bardzo pan Jędrzejczak

Marek Jędrzejczak
Panie przewodniczący ja wiem, że ma pan prawo ogłosić przerwę w każdym momencie, ale to pan mówi, że pan przerwę robi na wniosek pana Ziółkowskiego, a dlaczego?

Marek Jędrzejczak
Nie nie nie przerwę na wniosek przepraszam

Jędrzejczak
No tak pan powiedział.

Marek Jankowski
Zarządzam przerwę ale w związku z tym wnioskiem pana Ziółkowskiego, to nie jest wniosek o przerwę tylko o posiedzenie komisji.

Marek Jędrzejczak
Tyle było przerw i nie wiem, dlaczego pan pozwala na kolejną przerwę. Zbiera się komisja rewizyjna i je sobie ustali wcale to nie musi być w czasie tej sesji. Może być w następnej w każdej chwili może być. A tak to my przedłużamy sesję i będziemy z przerwy na przerwę skakali tak nie może być.

Marek Jankowski
Zarządzam przerwę szanowni państwo posiedzenie komisji rewizyjnej na małej konferencyjnej

Konrad Kłopotowski
Ale przepraszam, komisja rewizyjna się zbiera na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej w związku z tym tak...Przepraszam pan powinien powiedzieć słowo że wolne posiedzenie komisji rewizyjnej na wniosek przewodniczącego rady, a nie.

Marek Jankowski
Powiedziałem, że ogłaszam przerwę i zwołuję posiedzenie komisji rewizyjnej na górnej konferencyjnej sali.

PRZERWA

Ad 11
Marek Jankowski
Informacja o sytuacji w kutnowskim szpitalu samorządowym, proszę bardzo, kto z Państwa...?

Bartosz Serenda
Panie przewodniczący mogę...

Marek Jankowski
W tej sprawie?

Bartosz Serenda
Nie, nie, nie z kolejnym wnioskiem formalnym. Jest taka sytuacja bo sprawozdanie dotyczące współpracy z organizacjami NGO sami przenieśliśmy i słusznie. Ja będę w przerwie na mój wniosek z Panią pełnomocnik rozmawiałem i to co chciałem to się dowiedziałem. Państwo nie mieliście pytań, szybko poszło. I dobrze. Myślę, że dłużej by to było gdyby to było w późniejszym czasie. I mamy drugie sprawozdanie z PUP, w związku z tym chciałem złożyć wniosek formalny żeby sprawozdanie zrobić teraz, zrobić to też w miarę konieczności szybko. Dlatego, że Proszę Państwa takie punkty jak delegowanie radnego, głosowanie, dyskusja, będzie pewnie gorąco. Wniesienie skargi będzie na pewno gorąco. Zmiany w budżecie, pewnie też będzie dyskusja. W związku z tym ja rozmawiałem przed chwilą z Panią Dyrektor i Pani Dyrektor wyraziła zgodę. Gdybyśmy podjęli decyzję Pani Dyrektor też jest gotowa takie sprawozdanie przedstawić, wnioskuję by to rozważyć. Ja jestem przeciwny temu, żeby tak jak dyrektorzy za 8 godzin będziemy gotowi na zarządzania.

Marek Jankowski

To jest wniosek formalny w sprawie zmiany kolejności punktów. Pan Starosta chciał zabrać głos? W sprawie wniosków?

Krzysztof Debich:
Tak, ja rozumiem, że to było pytanie co w tej sytuacji z konkursami. Ja mogę tylko powiedzieć tyko co mogę powiedzieć, ponieważ nie mamy na sali i nie będziemy mieli dzisiaj prezesa, mam nadzieję że to skończy się dosyć szybko tym bardziej że Pan Przewodniczący- jest wspólne posiedzenie komisji w najbliższym czasie ale jest jeszcze to do takich rzeczy. Musimy Państwo powiedzieć, ja uważam że powinniśmy się posuwać do przodu bo Państwo Dyrektorzy są gotowi, wnioski były wcześniej składane. Zakończmy coś bo to jest już naprawdę bałagan w tym porządku obrad i dlatego siedzimy po tyle godzin.

Marek Jankowski:
Czy są jeszcze jakieś głosy w sprawie wniosku Pana Serendy? Skoro nie widzę wniosek padł. Szanowni Państwo, kto z Państwa jest za wnioskiem Pana Serendy, żeby teraz w punkcie 11, jednak przeprowadzić sprawozdanie z działalności PUP w Kutnie za 2015 rok proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję, zdecydowana większość. Czyli w punkcie 11 mamy jednak sprawozdanie z Powiatowego Urzędu Pracy w Kutnie za 2015 rok. Sprawozdanie Państwo otrzymaliście w materiałach. Czy Państwo uważacie, że ta prezentacja powinna być w prezentacja za pomocą sprzętu czy w formie pytań? Rozumiem, że w formie pytań, tak? Dobrze, czyli szanowni Państwo, Pani Małgosiu, oczekujemy uwagi i pytania od Państwa radnych do Pani Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy. Jeśli takie są proszę bardzo. Chyba że Pani Dyrektor chce jeszcze zabrać głos.

Małgorzata Kochańska:
Słychać chyba, tak? Chciałbym powiedzieć może z takich ciekawszych rzeczy jeśli chodzi o działalność Urzędu Pracy. Państwo otrzymali materiał za 2015 rok, ja chciałabym może troszeczkę podzielić się tym co test teraz, dlatego że mamy 2016 rok już. Z takich rzeczy, które są tendencją ogólnokrajową to w powiecie kutnowskim też spada nam bezrobocie, spada nam liczba osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne, w tej chwili mamy 5400 osób na koniec maja. Jeśli chodzi o stopę bezrobocia to w powiecie kutnowskim na koniec kwietnia bo takie oficjalne dane Głównego Urzędu Statystycznego są, tj. 13,5%. I niestety jest to najwyższe bezrobocie w całym województwie łódzkim. Jak średnia krajowa jest 9,5 na koniec kwietnia, my mamy 13,5%, w województwie jest 10,1%. Pewnie tendencja będzie spadkowa bo tak to się zapowiada jeszcze że miesiąc czerwiec, to jeśli chodzi o tzw. odpływ z bezrobocia to jest spora liczba osób która przestają być osobami bezrobotnymi. Z takich istotnych rzeczy jeszcze czeka na duże zadanie od 1.01.2017r. a mianowicie dotyczące cudzoziemców. W tej chwili Państwo wiecie, że my jako PUP przyjmujemy tzw. oświadczenia o zamiarze powierzenia pracy na okres do 180 dni w roku. Od 1.01.2017r. szykuje się poważna zmiana jeśli chodzi o przepisy, dostaną to PUP jako zadanie i będzie to drogą postępowań administracyjnych. Czyli zgoda na zatrudnianie cudzoziemca będzie decyzją administracyjną. Ministerstwo szykuje już zmiany, doprecyzowanie w przepisach.

Urzędy wojewódzkie bardzo się cieszą dlatego, że przejdzie to do powiatów jako zadanie. Kolejna rzecz z tych ciekawych rzeczy to krajowy fundusz szkoleniowy. Pewnie Państwo już słyszeli co to jest, to są środki finansowe dla pracodawców. W 2017 roku z zapowiedzi Ministerstwa wynika, że będziemy mieli jeszcze jako PUP to zadanie. Jeśli chodzi o kwoty mają być najprawdopodobniej na poziomie 2016 roku. Czyli my mamy w tej chwili już w zasadzie 450 tysięcy już rozdysponowane i uzyskaliśmy z rezerwy ministra kolejne 100 tysięcy. Czyli gdzieś w granicach sierpnia września przewidujmy, że kolejny nabór wniosków będzie ogłoszony z tym, że tam są priorytety. Jeśli chodzi o ten fundusz szkoleniowy rezerwę dostaliśmy na priorytety. Dotyczy ona działań w przedsiębiorstwach które zajmują się sportem. Druga rzecz to jest opieka medyczna, opieka nad osobami starszymi, szeroko rozumiana. I taki będzie dostęp do pieniędzy. Kolejną rzeczą jest fakt, że ministerstwo zbiera opinię i będzie decyzja czy urzędy pracy mają funkcjonować tak jak teraz to jest, czy podległość- starosta? Czy też powrócimy do takiego starego systemu jak ja pamiętam jak pracowałam w urzędzie pracy to pamiętam o tzw. systemie urzędów pracy, był powiatowy, wojewódzkie i jeszcze był krajowy wtedy. I jest to jedna z koncepcji rozważanych zmian. Na pewno nie będzie to od 2016 roku, bo jest to dosyć no taka istotna zmiana, natomiast być może z końcem 2017 roku taka koncepcja zwycięży? Pan wiceminister Stanisław Szwed, który jest odpowiedzialny za politykę dotyczącą bezrobocia w ministerstwie był na takim spotkaniu dotyczącym konwencji dyrektorów i rozmawialiśmy na ten temat. Jego koncepcja jest taka, żeby powrócić do systemu urzędów pracy. Jak zwać tak zwać, w każdym razie bez samorządów. Pod wydzieloną jednostkę- Wojewódzki Urząd Pracy. Był taki system i jeszcze Krajowy Urząd Pracy oprócz ministerstwa. Pan wiceminister Szwed zapowiedział że gdzieś z końcem września powinna już zostać podjęta ostateczna decyzja co do kształtu i co do zmian. Czekają nas jeszcze wyzwania dotyczące Europejskiego Funduszu Społecznego. My zaczynamy już w 2016roku przystępować, jest już pierwszy złożony wniosek, do postępowań konkursowych ogłoszonych przez Wojewódzki Urząd Pracy. I my taki wniosek złożyliśmy. Czekamy na ocenę formalną i na ocenę merytoryczną. Tyle z takich ciekawostek. Ale jeszcze jak już mogę, jestem przy głosie, to jeszcze jedna rzecz- jeśli chodzi o formy pomocy, czyli co PUP teraz może wspomóc pracodawcę, to jest sytuacja taka, że w zasadzie jesteśmy na 80% zaangażowania środków funduszu pracy jaki mamy na 2016 rok. Zaangażowania tzn. podpisanych umów. Dotację? Jeszcze na kilka dotacji mamy pieniądze, ale w ramach projektu do 29 roku życia. Jeszcze kilka moglibyśmy zrealizować. Staże, w zasadzie już nie ma naboru wniosków bo nie ma środków. My będziemy aplikować o kolejne środki z tzw. rezerwy ministra, bo jeszcze w tym roku minister nie uruchomił rezerwy. Jeśli będzie taka sytuacja, że w ministerstwie zostanie ogłoszony nabór wniosków to będziemy występować o kolejne środki i to jest taka informacja, że jak mamy zaangażowanie 80% to nie znaczy, że się zmykamy, tylko będziemy wnioskować o kolejne pieniądze.

Marek Jankowski:
Dziękuję, tylko przypominam Szanowni Państwo, Pani Dyrektor bardzo zmyślnie przemyciła informację z 2016 roku, jesteśmy wdzięczni. Ale jesteśmy przy sprawozdaniu za 2015 rok. Proszę, Pan Szarwas.

Andrzej Szarwas:
Ja mam takie pytanie, mamy podstrefę łódzkiej strefy ekonomicznej i mamy najwyższe bezrobocie w województwie łódzkim. I jaka to jest przyczyna Pani zdaniem? Czy nie mamy po prostu fachowców, których potrzebowałby zakłady czy przyczyna jeszcze w czymś innym tkwi?

Małgorzata Kochańska:
Odpowiedź na to pytanie jest bardzo złożona, dlatego że stopa bezrobocia to jest liczba bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w danym powiecie do liczby osób czynnych zawodowo- tych, które powinny pracować. I to jest stopa bezrobocia. Dlaczego ona jest w powiecie kutnowski tak wysoka? Część osób w strefie pracujących tak jak moi pracownicy, którzy chodzą na wizyty do pracodawców, utrzymują kontakty z pracodawcami, mówi się że jak patrzy się na parking to dużo jest zewnętrznych rejestracji. W związku z czym, czy nie mamy fachowców? Pewnie też, no bo jeśli mamy specjalistów od obsługi maszyn CNC to my rzeczywiście ich nie mamy i rzeczywiście nie zaspokoimy potrzeb pracodawców. Zresztą muszę Państwu powiedzieć, że pracodawcy z tej podstrefy niekoniecznie chcą z nimi pracować. My bardzo intensywnie pracujemy nad tym, żeby pozyskać ich do współpracy. Oni często mówią, że mają swoje kanały jeśli chodzi o rekrutację pracowników.

Marek Jankowski:
Proszę , Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Dziękuję Pani Dyrektor. A gdyby Pani mogła powiedzieć ile mniej więcej czy dziennie, czy w skali miesiąca czy w okresie ostatniego czasu wpłynęło do Państwa wniosków o pobieżenie zamierzenia zatrudnienia?

Małgorzata Kochańska:
W 2015 roku była to liczba 4300 z jaką tam końcóweczką. Natomiast w tej chwili mamy statystyki za maj i to jest w granicach 2000.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący to ja skomentuję. Tutaj jeszcze w ramach odpowiedzi kolegi Szarwasa i to jest jakiś tam problem. To jest powierzenie pracy obcokrajowcom. Więc pracodawca woli zatrudnić kogoś zza granicy. Zobaczcie Państwo 4000 ofert w 2015 roku wniosków, i 2000 w tym roku- to jest 6000 ofert pracy. Dobrze mówię?

Małgorzata Kochańska:
To jest też tak, że nie można tego generalizować w liczbach. Dlatego, że Szanowni Państwo, oświadczenie o zamiarze powierzenia pracy nie równa liczbie matematycznej temu, czy ludzie przyjadą tutaj i znajdą zatrudnienie. Ja rozmawiałam z przedstawicielem jednej z firm,

która specjalizuje się w tym, że te oświadczenia w bardzo dużych ilościach przynosi do nas, tzn., że zatrudnia. Dla Pini najczęściej jest to zlecanie usług. I ta Pani powiedziała mi takich kategoriach, że ona szacuje że koło 60% z tych oświadczeń które rejestrują to kończy się zatrudnieniem w powiecie kutnowskim. Bo często jest to przepustką do tego, aby otrzymać wizę. Ale jest to również problem taki, że najczęściej są to obywatele Ukrainy- najwięcej rejestrujemy takich oświadczeń. Często podejmują pracę za mniejsze pieniądze bo często jest to umowa zlecenie, nie umowa o pracę.

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Fabijański.

Robert Fabijański:
Jak już jesteśmy przy bezrobotnych, czy dużo trafia się takich osób w Urzędzie Pracy, którzy jak dostają skierowanie do podjęcia pracy odmawiają podjęcia pracy? Szukają wszelkich pokrętnych dróżek żeby nie podjąć pracy i być tym bezrobotnym bez tych jakiś tam świadczeń socjalnych?

Małgorzata Kochańska:
Jest spora grupa osób, które tak naprawę są u nas i mówią- my nic nie chcemy oprócz ubezpieczenia zdrowotnego. Dajcie nam tzw. święty spokój. Jak trzeba przyjść raz na 2 miesiące to przyjdzie, bo teraz to raz na 2 miesiące jest wizyta w urzędzie. Natomiast w momencie, kiedy mamy oferty pracy ci ludzie nie chcą iść. Jeszcze, jeśli odmawiają u nas to jeszcze z punktu działania urzędu jest to lepsza forma. Najgorzej jak idą do pracodawcy i mówią, niech mi pan wpisze, że ja się nie nadaję albo niech pan wpisze, że nie spełniam oczekiwań bo ja to chcę być bezrobotny. To jak pracodawca nas ocenia jako urząd? No po co wysłali tą osobę? Jeszcze jedna rzecz, jeśli chodzi o propozycję pracy to jeśli osoba odmawia podjęcia, tylko zwracam uwagę odpowiedniej pracy, czyli my musimy zbadać jeszcze przed utratą statusu czy jest to odpowiednia dla tej osoby praca. Mamy problemy również z realizacją wniosków na staże, tu patrzę na przedstawiciela szpitala, mamy takie problemy. Ponieważ staży realizujemy sporo a osoby teraz mówią ja chcę iść do pracy, ja chcę mieć umowę o pracę a nie staż.

Marek Jankowski:
Proszę Pan Szarwas.

Andrzej Szarwas:
Odczyt nieczytelny.

Małgorzata Kochańska:
Jeśli zatrudnia co najmniej jednego pracownika. Tak. Musi spełniać definicję, pracodawcy. A potem jest jeszcze tzw. jeden za jeden, czyli jeśli pracodawca zatrudnia danego pracownika

to w danym okresie czasu, tej przestrzeni czasowej może mieć tylko jednego stażystę. Ustawodawca tak wprowadził ograniczenia.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Czy jeszcze jakieś pytania do Pani Dyrektor? Skoro nie ma Pani Małgosiu, serdecznie dziękuję.

Ad. 12
Marek Jankowski:
Przechodzimy do punktu 12. Jest to informacja o sytuacji w Kutnowskim Szpitalu Samorządowym. Proszę bardzo Pani Ewa.

Ewa Ściślewska:
Ja mam takie pytanie, dlaczego dzisiaj nie ma Pana Prezesa żeby odpowiedział na wiele pytań? Doszły nas słuchy, że Pan Prezes nie jest już panem prezesem. I my chcemy się dowiedzieć, czy sam odszedł czy został odwołany, kto go zastępuje? Pan pełniący funkcję prezesa był jednocześnie dyrektorem? I czy jak został odwołany nie wiem, sam odszedł z funkcji prezesa czy nadal jest tym dyrektorem? Jeśli tak to kto go zastępuje i na jakiej umowie jest ta osoba? Umowy o pracę, czy kontrakcie? I jeszcze jedna sprawa, dlaczego w ostatnich dniach urzędowania swojego pan prezes tak szybko zorganizował konkurs na świadczenia pielęgniarsko- położnicze? Czy pan prezes podpisał umowę z tą firmą, która wygrała przetarg?

Marek Jankowski:
Dziękuję. Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Pan prezes jest nadal prezesem złożył rezygnację z pełnionej funkcji i my będziemy dalej nad tym procedować. Ponieważ nie był przewidywany. Nie było tego w porządku obrad, tym bardziej że niedługo ma być wspólne posiedzenie komisji i dlatego uznał, że nie przyjdzie dzisiaj na sesję.

Marek Jankowski:
Proszę, Pani Kotlińska.

Ewa Kotlińska:
Nie moje pytanie. Czy coś Zarząd wie na ten temat, dlaczego tak w szybkim tempie był zorganizowany ten konkurs ofert? Na czym to polega, może nam wytłumaczycie, bo nie bardzo rozumiemy?

Marek Jankowski:
Dziękuję. Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Tym się zajmuje zarząd, ale ściągnąłem sobie ze strony internetowej szpitala, jakie konkursy były? Nie wiem o ostatnim, bo tu radny mówił że jeszcze był ogłoszony jakiś konkurs. Chodzi o lekarzy na II Oddział Wewnętrzny i chodzi o pielęgniarki, które są potrzebne w szpitalu. Nie wiem, czy zostały rozstrzygnięte te konkursy, ale wszystko jest z prawem, podaniem podstawy prawnej ogłoszone na te konkursy. Chodzi o II Oddział Wewnętrzny i o pielęgniarki, których rzeczywiście brakuje.

Marek Jankowski:
Proszę Pan Fabijański i później Pan Starosta.

Robert Fabijański:
Mam kilka pytań, ale na razie zadam jedno. Jeżeli Pan Prezes złożył wymówienie to ile jeszcze czasu będzie pobierał wynagrodzenie? A jeżeli już składał wymówienie to czemu był taki pośpiech z tymi konkursami? Czy one się gdzieś pojawiły w ogłoszeniu? Tak bardzo krótko i zasadnie zostały rozstrzygnięte. I jeszcze jedno pytanie, na komisji rolnictwa był pan który organizuje pracę pielęgniarek, lekarzy z Ukrainy i mówił po prostu, że ma problem z prezesem na podpisanie umowy, żeby te pielęgniarki tutaj odbywały staż czy tam praktykę, czy pracowały. Część miała być darmowa w ramach jakiejś tam praktyki, wymiany. Jak Pan Starosta wie coś na ten temat.

Krzysztof Debich:
To, jak przebiegały rozmowy między panem prezesem a tym panem z Ukrainy to ja tej sytuacji nie znam. Jeżeli chodzi o pielęgniarki to normalnie Zarząd wykonywał swoje obowiązki. Będziemy wiedzieć, mówimy o tym konkursie, tak? Czy ja dobrze zrozumiałem? Ja myślę, że tam jest jeszcze zarząd, jest zarządem wieloosobowym. Proszę zwrócić uwagę, że Pani Trawińska- Zabłodzka ciągle pełni obowiązki członka zarządu, również się pod tym podpisała. Więc nie uważam, że to jest jakaś ciągłość działania, że to są jakieś specjalne ekstra działania podejmowane na koniec, widocznie wynikały z potrzeb szpitala. Wiemy o lekarzu, który przechodził na emeryturę, żeby uzupełnić skład na wewnętrznym, także ja tu nie znajduję powodów do znalezienia teorii spiskowych.

Marek Jankowski:
Proszę, Pani Kotlińska.

Ewa Kotlińska:
Nie mam odpowiedzi na pytanie czy pan prezes nadal jest dyrektorem szpitala? Czy pełni tą funkcję na jakiej zasadzie?

Krzysztof Debich:
Wiem o czym Pani Radna pyta, bo były takie formuły zatrudnienia że jednocześnie wykonuje obowiązki dyrektora, czyli rozbiegały się z rezygnacją z tego. Cała umowa zawarta

z prezesem kończy się w dniu 30.08.2016r. ponieważ na koniec maja złożyliśmy propozycję zmian warunków wynagrodzenia ale normalnie termin biegnie. Ponieważ Pan Prezes tego nie przyjął jego stosunek pracy wygasa z końcem sierpnia, w tym czasie musi jeszcze wykorzystać urlop. Liczę na płynne przekazanie obowiązków nowemu prezesowi szpitala.

Marek Jankowski:
Pan Serenda proszę.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, Panie Starosto zasadnym byłoby w międzyczasie poproszenie Pan Prezesa szpitala o pytań tych więcej niż do tej pory. Ja osobiście chciałbym się dowiedzieć jak wygląda to zatrudnienie w szpitalu, że są to osoby z tego co mi wiadomo zza granicy, czy to w Kutnie mamy pracowników?

Krzysztof Debich:
Ja zrozumiałem tak, że Pan Prezes prowadził rozmowę, pan który zajmuje się pracownikami z Ukrainy chciał zatrudnić a prezes nie chciał ich zatrudnić. Ja tak zrozumiałem pana radnego Fabijańskiego.

Robert Fabijański:
Ja też tak zrozumiałem wypowiedź tego Pana, który jest na sali.

Krzysztof Debich:
Mi się wydaje, że przede wszystkim powinniśmy myśleć o swoich pielęgniarkach i na tym się skoncentrować. Myślę, że jednym z elementów, będzie okazja żeby na ten temat rozmawiać. Ja mam wrażenie tak naprawdę, że chodzi o zatrudnianie pielęgniarki w uzupełnionych nadgodzinach, tzn. mam wrażenie, że tu chodzi o te same pielęgniarki, ale to myślę że Zarząd Szpitala przedstawi te informacje na spotkaniu komisyjnym.

Bartosz Serenda:
Przepraszam Panie Starosto, bo ja pamiętam jeszcze w poprzedniej kadencji i na sam koniec kadencji, kiedy przychodziły na sale panie położne, panie pielęgniarki na spotkania, że jednym z tematów były kwestie finansowe. Proszę mi powiedzieć jak to teraz wygląda, no to są pieniądze, na to nie ma pieniędzy i że to prawda, są zaciągane rekrutację zza granicy, kto to w ogóle wymyślił? Kto się na to zgodził? Trzeba by było o tym porozmawiać.

Krzysztof Debich:

Z tego co wiem Zarząd tego nie wymyślił, ale żądanie Pana radnego, nawet gdybym ja tego bardzo chciał nie będzie dzisiaj spełnione. Co do przyjścia prezesa szpitala i tylko tyle chciałem powiedzieć.

Bartosz Serenda:
Żeby tutaj była jasność, rozumiem, że jakiś tam konflikt jest że pan prezes odchodzi. Nie ma żadnego konfliktu. Jest już po godzinach pracy a nie był wcześniej zaproszony dlatego go nie będzie.

Robert Fabijański:
Do obrad już był wprowadzone jakiś czas temu, były obrady sesji, pan prezes mógł spokojnie przyjść.

Krzysztof Debich:
Musicie państwo zrozumieć, za chwilę będzie nowy prezes.

Robert Fabijański:
A nowy będzie mówił przez pół roku że jest nowy.

Krzysztof Debich:
Nie.

Marek Jankowski:
Proszę Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Ale chwileczkę, kilka rzeczy bo nam się pogubiło to wszystko. Po pierwsze, kolega radny Fabijański ma rację, że to się pojawiło wcześniej i w międzyczasie można było uczulić Pana Prezesa że jest to temat wprowadzony, jest absolutorium, dzisiaj jest taka ważna sesja więc trzeba by było o tym rozmawiać. Trzeba było go uczulić- to po pierwsze. Po drugie, o ile się orientuję to prezes szpitalnej spółki nie ma umowy o pracę chyba, tylko ma kontrakt managerski a nawet jeśli się mylę, to mając umowę o pracę ma wskazany czas nienormowanego trybu pracy.

Krzysztof Debich:
Może ja Panu udzielę odpowiedzi, bo nie ma tutaj dzisiaj prezesa i powinniście sobie Państwo przyjąć, że prezes więcej nie będzie tu na sesji. Więc wicie tak informacyjnie tej informacji dzisiaj, która jest trudna dla wszystkich- pan prezes poinformował na spotkaniu kierownictwa że składa rezygnację nie ma najmniejszego sensu.

Bartosz Serenda:

Dlatego o to pytałem. Rozumiem, ze tam jest taka sytuacja, że wy już nie macie na to wpływu, bo gdyby pan nawet zadzwonił, to prezes by powiedział że i tak nie przyjedzie, tak?

Krzysztof Debich:
Było przewidziane to w porządku obrad na dzisiaj, państwo zmieniliście to w trakcie i nie mógł przybyć na spotkanie dzisiaj.

Bartosz Serenda:
Panie Starosto, ja uważam, że tak można by było mówić o jakimś szeregowym pracowniku, natomiast nie o dyrektorze wydziału a już nie na pewno o prezesie szpitala. Tym bardziej że mówimy tu o prezesie, który zarabia tak ogromne pieniądze. I ja bym chciał mieć takiego prezesa jako starosta, gdybym był na Pana miejscu w zasięgu ręki, nawet i 24 godziny na dobę. Bo jeżeli ktoś się podejmuje takiego zobowiązania, tj. 17 500 zł powinien mieć tą świadomość, że tutaj będzie na każde wezwanie.

Krzysztof Debich:
Ja myślę, że Państwo musicie tutaj zawsze zrozumieć 2 strony, bo to nie jest tak że każdy ma przybiegać z informacjami dla Państwa na każde wasze żądanie. Wykonuje swoje obowiązki, wykonuje swoją pracę. Tak się przyjęło u nas niestety i skoro pan prezes nie mógł dzisiaj przybyć więc nie przybył.

Marek Jankowski:
Pan Ziółkowski.

Bartosz Serenda:
Mogę dokończyć? Chciałbym dokończyć jedno zdanie. Później to już będzie nieaktualne.

Marek Jankowski:
Proszę, jedno zdanie.

Bartosz Serenda:
Mówiłem o tym wielokrotnie, żeby na sesje zapraszać dyrektorów, na każdej sesji żeby była pełna ekipa ludzi. Tak jest na posiedzeniu rady miasta. I nie byłoby tego typu problemów. I to nie jest tak, że na każde nasze wezwanie, bo zebrania zdarzają się raz na dwa miesiące, raz na miesiąc. Więc ten jeden jedyny dzień nawet w miesiącu, mógłby Pan Prezes być na sesji, być tu siedzieć w Kutnie i czekać na ewentualny telefon.

Krzysztof Debich:
Ale proponuję, żeby Pan był spójny bo jeden z pracowników starostwa był tutaj na spotkaniu to Pan pytał co ta Pani tutaj robi? W związku z tym trzeba być spójnym w swoich wypowiedziach.

Ja myślę, że to jest tak. Mamy tutaj do czynienia ze stanem faktycznym. Nie ma tutaj prezesa, więc to co mogę Państwu dzisiaj powiedzieć, udzielić informacji bo to się zaczęło od tego weta zatrudnienia. Starałem się uzupełnić, mam tutaj wydruk ofert. Dla mnie to jest normalne, że jest poszukiwanie pielęgniarek i lekarzy na oddział internistyczny.

Bartosz Serenda:
Zwróćcie uwagę, że chodziło o jedną z pań, o pełnomocnika ds. konsumenta, rzecznika ds. obsługi konsumenta. Dlatego, że żadnego za wyjątkiem doktora Świtalskiego, żadnego pana doktora nie było a ta jedna pani siedziała od rana do samego końca, wiec pytałem się, jaki jest sens, żeby ten pracownik tutaj siedział? I to o oto chodziło i Pan dobrze wie że to o to chodziło. I to Pan jest teraz niekonsekwentny. Mógł Pan wywnioskować od zbędnych, na potrzeby sesji pracownicy, żeby była na sesji, ale od prezesa szpitala kiedy jest potrzebny Pan nie może.

Krzysztof Debich:
Prezes szpitala przechodzi na osobiste zaproszenie ze strony rady powiatu. Skoro jest dzisiaj sesją widocznie uznał , że jest inne zajęcie.

Bartosz Serenda:
Pan jest niekonsekwentny.

Marek Jankowski:
Zaproszenie Pan Prezes otrzymał, tak jak zawsze otrzymuje, także proszę Pan Ziółkowski.

Wojciech Ziółkowski:
Szanowni Państwo, ja mam takie obawy, żeby szpital kutnowski nie stał się drugą specjalną strefą ekonomiczną. Czyli miejscem, gdzie zatrudnia się wielu Ukraińców a tymczasem wielu mieszkańców naszego miasta pozostaje bez pracy. Bardzo bym nie chciał, żeby do takie sytuacji doszło i ja proponuję zrobić sesję nadzwyczajną w przyszłym tygodniu, właśnie w sprawie tych konkursów o których się dzisiaj dowiedzieliśmy. Dziękuję.

Marek Jankowski:
Szanowni Państwo, w przyszły, tygodniu prawdopodobnie już 6., bo czekamy na materiały, myślałem że dzisiaj napłyną do biura rady i mógłbym je Państwu dzisiaj rozdać. Ale skoro ich nie mam , zwołane mamy wspólne posiedzenie komisji poświęcone właśnie szpitalowi. I później byłaby to przerwa wakacyjna. Ale szanowni Państwo, jeżeli już mówimy o zatrudnianiu to nie jest to kwestia zatrudniania, bo były pewne działania podjęte w celu pomocy pielęgniarek z Ukrainy ni en zasadzie zatrudnienia tylko na zasadzie praktyk. Tutaj wiem, że mamy zaproszonego na dzisiejszą sesję Pana
Panie , jakby Pan kilka słów na ten temat powiedział.
To po Panu . Proszę.

Ewa Kotlińska:
Skoro Pana Prezesa ma nie być 2 miesiące to interesuje mnie to czy ktoś go zastępuje w ogóle, tego prezesa? Ktoś podejmuje za niego decyzje?

Marek Jankowski:
Ale to Pan Starosta przed chwilą powiedział, że jest Jolanta Trawińska- Zabłodzka i ciągłość jest.

Ewa Kotlińska:
Aha.

Marek Jankowski:
Proszę, Pan

:

Chciałem powiedzieć no tutaj wszystkim, że ja jestem tak samo mieszkańcem Kutna a nie Ukrainy. Sprawa nie dotyczy pracy pielęgniarek, czy lekarzy czy innego rodzaju świadczonych usług na zasadzie wypierania naszych lekarzy, tylko praktyk. Od pół roku realizujemy i część udało nam się zrealizować i podpisać umowę na staż i praktyki dla pielęgniarek i lekarzy, Pierwsza szóstka przyjechała, dalej no pomimo moich próśb żeby przedłużyć tą umowę nie mogę ściągnąć następnych. To jest bezpłatnie. Następnych pielęgniarek, lekarzy również byłoby około 100, ale Pan Prezes mi nie oddał umowy z tego względu, że no już w tamtym tygodniu wiedziałem że nie będzie prezesa. Rozmawialiśmy i to oddał. Poza tym nie zostały rozmowy przedłużone. Mam tutaj szereg propozycji współpracy ze szpitalami na terenie Ukrainy i z Uniwersytetami dotyczącymi wymiany studentów. Oczywiście szpital może zyskać, jeżeli ktoś nie wierzy to możecie Państwo zadzwonić na oddziały wewnętrzne nr II. Jak sobie chwalą te studentki, ile mają pomocy i te studentki chcą się nauczyć, chcą pracować i tym bardziej za darmo. Pracują od godziny 7 rano do 15 i gdyby personel medyczny mógł je zostawić to zostawiłby je praktycznie całodobowo. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, my możemy na zasadzie tu, ja prezesa rozumiem, że nie chce podpisać z tego względu, że wie że jak już nie będzie to nie chce brać na siebie odpowiedzialności, ale my możemy dostać też w ramach współpracy trans granicznej pomoc Białoruś Ukraina. Ja siedzę już w tym od iluś lat. Możemy dostać spore dotacje. Trzeba by było na kimś to wymóc, żeby ktoś tam wreszcie ruszył w tym szpitalu i ktoś chciał to podpisać na zasadzie grantu i oczywiście współpracy z Ukrainą i Ukraińskimi szpitalami. Mam tu dokumenty, które mogę przedstawić, ale prezes niestety nie ma osoby kompetentnej- to jest raz. To sprawa dotycząca tego grantu. Grant to jest dotacja unijna która, szpital mam nadzieję 29. zostanie kliknięty temat, to Kutno jako szpital by zajęło 22 miejsce na 100 możliwych, czyli mamy duże szanse mam nadzieję na ten cel dostaniemy. Oprócz tego z moich informacji, tam mam parę takich dobrych informacji z takiego dobrego źródła, jakbyśmy jeszcze partycypowali jeszcze w dwóch grantach na 16 mln na termomodernizację. W tym okresie teraz 2 miesięcznym już jest złożenie wniosku na fotowoltaiki, to jest 2-3 mln a możemy

jeszcze załatwić i partycypować na złożenie grantu na 18 mln na oddział ratownictwa medycznego. Wnioski jeszcze w tym roku można złożyć, na drugi rok już tych pieniędzy nie będzie. Także taki mam najświeższe informacje jeśli chodzi o szpital od samego prezesa ponieważ z nim wczoraj rozmawiałem. A to, co władze powinny wiedzieć dużo więcej niż my no szkoda, że nie wiedzą. Mało tego- mam dokumenty, które przyszły z Uniwersytetu, ponieważ z prezesem miałem takie ustalenia, to mogę tu pokazać, że paru lekarzy- ponieważ nie ma u nas lekarzy stażystów tzw. zdali dyplom w Olsztynie. Mogą tutaj przyjechać na bezpłatny staż na praktykę powiedzmy na miesiąc, jeżeli szpitalowi to podejdzie to ewentualnie staż i potem podjąć pracę w naszym szpitalu, ale w tym przypadku bez decyzyjnej osoby temat pada. Szkoda tylko, że ci ludzie wydali parę tysięcy dolarów żeby to wszystko załatwić i teraz pójdą do Łęczycy, bo tam dyrektor Pietruszka jest bardzo zainteresowana i nie weźmie Kutna to weźmie Łęczycę i Łowicz. Myślę, że jeśli chodzi o Ukrainę tutaj parę osób się sprawdziło i jest tutaj jedna z moich pracownic, która u mnie kiedyś pracowała na terenie Ukrainy. Jest anestezjologiem w szpitalu i raczej mają dość dobre zdanie na jej temat, więc myślę, że nie ma co się znowu bać tych ludzi z Ukrainy i tu będzie nam potrzebna młoda krew bo wbrew pozorom brakuje i pielęgniarek i lekarzy. No i to by było tyle na ten temat. Jeżeli jakieś pytania są na to proszę.

Marek Jankowski:
Proszę, pan Ziółkowski.

Wojciech Ziółkowski:
Rozumiem, że w tej chwili mamy nie świeżą krew w szpitalu? Mam takie pytanie bardzo krótkie jako biznesmen do biznesmena- co Pan z tego ma?

Już Panu mówię co ja z tego mam. Pół roku temu wywinąłem się kosie czyli śmierci szpitalu z Kutna, czyli zostałem w bardzo ciężkim stanie odwieziony do WAM do Łodzi. Prawie, że by mnie tam dobito, dlatego się rozintubowałem- Pan jako lekarz powinien wiedzieć. Wyrwałem się z fotela, z łóżka, rozintubowałem się w ciągu 11 dni walili we mnie narkotyki- mam całą dokumentację. Schudłem 25 kg, znów wywieźli mnie powrotem do Kutna. W urlopie świątecznym uciekłem ze szpitala i dzięki temu żyję. I postanowiłem sobie, dokumenty tam mam przy sobie, tutaj redaktor Bombała i jak wyszedłem ze szpitala no to mówię, cholera nie może tak być. Mało tego, moja matka tutaj umierała 1,5 miesiąca także byłem codziennie po 4-5 razy. Niech Pan się przejdzie do tej naszej pierwszej linii, do kostnicy w jakich warunkach leżą ludzie po śmierci, to Pan zrozumie. I nic więcej. Ja na rynku ukraińskim mam firmę i bym powiedzmy rzucił ten temat. W tej chwili jestem znany od iluś tam lat i raczej z bardzo dobrej strony. To tyle.

Marek Jankowski:
Pani Kotlińska, potem pan Serenda.

Ewa Kotlińska:
Stwierdził Pan, że wiele spraw omawiał z prezesem, miał tam pan jakieś umowy podpisywać. I Pan mówi, że w tej chwili nie ma z kim rozmawiać. No przecież jest zastępca pana prezesa szpitala.

:

Ale ja nie wiem kto jest zastępcą na dzień dzisiejszy. Prezes mi powiedział z tego co wiem, to Pan prezes nie powiedział mi wczoraj kto go zastępuje. Po prostu mam się z Panem Kiełczyńskim spotkać w piątek bo mam problem. Mam tutaj sześcioro ludzi za które odpowiadam, następne umowy no można by było tą 100 pielęgniarek wrzucić sobie co by nam się przydało za powiedzmy miesiąc czasu, ale na dzień dzisiejszy nie wiem z kim rozmawiać na ten temat. Tym bardziej jak Zarząd tu nie wie no to o czym ja mogę wiedzieć?

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Powiedział Pan że w piątek spotka się z Panem dyrektorem Kiełczyńskim, dlaczego?

:

Bo ja chcę, żeby mi dalej utrzymał te wszystkie umowy które zostały mi oddane, tzn. to wszystko już było dawno wiadomo, bo ja te umowy przywiozłem dnia 9.06.

Bartosz Serenda:
Ale z tego co wiem Pani Zabłodzka pełni.

:

Pan jest w radzie, zarząd nie wie, więc powinna wiedzieć rada nadzorcza. Nie do mnie to pytanie, ja nie wiem.

Bartosz Serenda:
Ale proszę pana, Pani Zabłodzka pełni obowiązki.

Ja nie wiem czy Pani Zabłodzka pełni obowiązki.

Krzysztof Debich:
Mogę wyjaśnić może Państwu?

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Zarząd funkcjonuje w składzie- Pan Robert Wilamowski i Pani Joanna Trawińska.

Bartosz Serenda:
To dlaczego Pan nie idzie do Pani Zabłodzkiej tylko w piątek to Pana Kiełczyńskiego?

:
Bo praktykami kieruje lekarz- zastępca ds. medycznych i ja z nim te sprawy omawiam, więc Pan Prezes mnie skierował do Pana Kiełczyńskiego i z nim mam to nadal ciągnąć.
Bartosz Serenda:
Ja mam jeszcze takie pytanie, zacznijmy od meritum.

Marek Jankowski:
Chwileczkę, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Dlaczego na sesję dostał zaproszenie, bo ja rozumiem że Panu tu występuje jako właściciel firmy, tak?

:
Tak, jestem jedynym właścicielem. Prowadzę tą firmę od wielu lat.

Bartosz Serenda:
Dlaczego dostał zaproszenie na sesję, czym Pan tutaj obecny się różni od innych? Jest, zabiera głos, mało tego, ja mam wrażenie że wie więcej niż Starosta i ja się sprzeciwiam temu jako radny reprezentujący głównie zwykłych mieszkańców powiatu kutnowskiego a nie biznesmenów. Jestem przeciwny temu żeby jeden z biznesmenów przychodził na sesję i nam tutaj mówił rzeczy o których wie więcej niż Pan Starosta.

:
Bo ja się tym interesuję w przeciwieństwie do Pana. A jako obywatel, jako człowiek który leżał w tym szpitalu to mnie to interesuje a ja tu widzę, że to nikogo nie interesuje.

Bartosz Serenda:
Proszę Pana, po pierwsze niech Pan mnie nie obraża mówiąc, że w przeciwieństwie do mnie, bo za to mógłby Pan ponieść odpowiedzialność, a po drugie nich Pan nie mówi o wszystkich radnych, że Pan nie.

:
Proszę Pana, Pan chce rozmawiać o szpitalu czy się sprzeczać? Bo ja nie mam czasu dla Pana, strata czasu.

Marek Jankowski:
Proszę o spokój.

Bartosz Serenda:
Ale pytanie padło.

Nie do mnie to pytanie. Z tym pytaniem niech Pan się zwraca do rady nadzorczej a nie do mnie.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, kto wystosował zaproszenie do jednego z biznesmenów, który wchodzi na sesję i który ustawia nas tu po kątach? Ja się na to nie godzę jako radny SLD. Żeby tu się ze mną jakiś biznesmen kłócił, krzyczał.

Marek Jankowski:
Pan Wojciechowski otrzymał zaproszenie w związku z tym, że pielęgniarki z Ukrainy są i praktykują tutaj, tak? Między innymi.
Proszę bardzo, Pani Ewa Kotlińska.

Ewa Kotlińska:
Proszę Państwa, mamy na sali przewodniczącego rady nadzorczej. Niech nam wyjaśni te sprawy i nie będziemy się kłócić. Bardzo prosimy.

Marek Jankowski:
Ale konkretnie jakie sprawy?

Czy są do mnie jakieś pytania?

Marek Jankowski:
Skoro Pana Wojciechowskiego mamy teraz na mównicy.

Ewa Kotlińska:
Do kogo Pan Wojciechowski ma się teraz zgłaszać ze swoimi sprawami? Niech Pan Przewodniczący Rady Nadzorczej rozstrzygnie ten spór. Czy do zastępcy prezesa, czy do dyrektora szpitala? To może otrzymamy odpowiedź?

Marek Jankowski:
Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Proszę Państwa, bo my zdaje się mówimy o kilku rzeczach ale zgadzam się z Panem Radnym Serendą- jest na sesji, mówi jedna strona. Zwykle jest tak, że jak ludzi prowadzą rozmowy biznesowe, bo przyjeżdżają jacyś ludzie, to rozmawiają między sobą. Organem właściwym do rozmowy jest zarząd spółki. Zarząd spółki dzisiaj funkcjonuje i można do niego kierować te elementy. Jeżeli został wskazany zastępca dyrektora ds. medycznych, bo faktycznie tymi sprawami- praktykami się zajmuje to są Państwo umówieni na piątek. I to rozwiązuje dalszą dyskusję w tym temacie.

Marek Jankowski:
Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:
Ja tylko chciałem się odnieść do takiej kwestii zasadniczej, która była już dzisiaj poruszana, chodzi mi o kutnowski SOR i o środki, które zostały wstępnie przyznane na modernizację tego SOR. Otóż z końcem 2015 roku przybył do mnie ordynator SOR kutnowskiego z propozycją nadarzającej się okazji z pewnych środków rządowych przeznaczonych na modernizację SOR w Polsce nie tylko w Kutnie i jak można z tego skorzystać? Przyjął jeszcze jedna z pielęgniarek. Uznaliśmy że na pewno trzeba mieć środki własne żeby podjąć się tematu. Pojawiła się możliwość tych środków i ten temat wziąłem też bardzo poważnie, bo ten SOR kutnowski tej modernizacji wymaga i my to wiemy wszyscy. Mniej więcej w okolicach maja pojawiły się środki z miasta, które można było już w pewnym, w tych 20% przynajmniej przeznaczyć na tą modernizację, bo 80% z tego co wiem, z tego programu modernizacji SOR w Polsce przeznaczyć. Pozostał dalszy etap- skoro są już środki skoro jest wola, no to trzeba napisać projekt i czekać na decyzję. Z tego co wiem, sprawę przejęła już spółka która ogłosiła konkurs na napisanie projektu i ten projekt pewno jest napisany dobrze skoro się przebił wśród 90 z tego co doszło do mnie, przebiło się 46 projektów, więc mniej więcej pół na pół. Dobrze, że się przebił. Ale taka jest kolejność postępowania bo z tego co widzę Pan Wojciechowski chciał sobie zawłaszczyć, że to on załatwił coś dla SOR kutnowskiego i to jest fałszem, obłudą. Mówię to publicznie i za to odpowiadam. Robienie wody z mózgu tutaj słuchającym, no nie wypada żebym ja znając fakty mógł to przemilczeć.

:
Pan nie jest poinformowany, bo ja ściągnąłem tą Panią, która tutaj robiła i byliśmy na spotkaniu z Panem Starostą i Panem Prezesem szpitala i wtedy zaczął się temat SOR. Także no nie dziwię się, bo Pan wielu rzeczy nie wie.

Marek Jankowski:
Pan Szarwas podtrzymuje? Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Ja bym chciał żebyśmy sobie jeszcze tylko jedną rzecz wyjaśnili, ja chciałbym jednak, bo to zawisło w przestrzeni publicznej. Rzeczywiście Pan u mnie był, prezes szpitala przybył na tą rozmowę, mówiliśmy o tym, że są środki, ale rozmowy na ten temat nie zaczęły się wtedy kiedy Państwo przyszliście, nie stosujcie sobie tylnego spojrzenia. O tym nie wiedzieliście, że prowadziliśmy wcześniej rozmowy i określiliśmy dokładnie jedno- będą pieniądze z miasta to będą środki na wkład własny.

:

Tu chciałem Panie Starosto powiedzieć, że są środki dalej na docieplenie. Tutaj jest przedstawiciel szpitala, który ma taką teczkę od 2 lat już i można uzyskać następne 16 czy 18 mln tylko trzeba wystąpić z wnioskiem, napisać.

Krzysztof Debich:
O tym wiemy od dawna. Na mój wniosek została zmieniona dokumentacja dotycząca termomodernizacji, ponieważ na to wpłynąłem, żeby być przygotowanym wtedy kiedy będziemy mieli środki na wkład własny. I to się normalnie dzieje w procedurach, że te środki są. I tylko tyle.

:

To jeszcze jedna rzecz, te środki będą w tym roku. Potem już prawdopodobnie z unii pieniędzy nie będzie i nie będziemy mogli proce typować we wnioskach na uzyskanie tych środków.

Krzysztof Debich:
Jeżeli będziemy mieli środki na wkład własny to tak. Ale to składa wniosek szpital. Dziękuję.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Pan Szarwas proszę bardzo.

Andrzej Szarwas:
Ja zadam pytanie w sensie, że nie złośliwie to czynie, tylko chciałem zapytać gdzie te panie, gdzie darmowo te panie które pracują dla naszego szpitala zamieszkują i koszt utrzymania czy wyżywienia, kto to pokrywa? Panowie prezesi gdzie mieszkają, bo tutaj problem z przybycie itd. Czy poza Kutnem mieszkają?

:

Już Panu odpowiadam. Te panie mieszkają w akademiku tutaj w naszym college medycznym. Docelowo mamy taką umowę pracy podpisaną z tym studium medycznym, mieszkają tam, płacą same za siebie, żywią się za 10 zł w szpitalu, ponoszą koszty same za swój własny koszt. Tak jak ja policzyłem najdroższy tj. dla nich dojazd tutaj, to są największe koszty czyli przyjechać i wrócić. Był problem złożony z tymi Paniami z tego względu, że mieliśmy

problem z uzyskaniem wiz. To są studentki. Pan prof. Woźniak bardzo nam pomógł jeżeli chodzi o pozyskanie wiz dla studentów. Koszt przyjazdu tutaj, uzyskania wiz, był większy niż koszt ich pobytu, bo tam jest akademik, który bierze od nich 300 zł/msc z wyżywieniem, transport w granicach drugich 200-300zł i to wszystkie koszty jakie one poniosły.

Marek Jankowski:
Pan Fabijański proszę.

Robert Fabijański:
Chciałem się spytać jaki jest wynik finansowy spółki za maj, bo chyba jest już znany?

Marek Jankowski:
Szanowni Państwo, póki Pana Mieczysława gościmy to prosimy pytania. Proszę, Pan Serenda i później Pan Jędrzejczak.

Bartosz Serenda:
Są 2 sprawy, pierwsza mi nie daje cały czas spokoju jak Pan powiedział, że ja się nie interesuje sprawami szpitala więc ja bym chciał żeby Pan to uzasadnił albo mnie przeprosił.

:

Nie no jeżeli ja więcej wiem załóżmy niż tutaj radni to coś nie tak. Mi się wydaje że dobrze wiem. Mi już prezes w tamtym tygodniu powiedział w bezpośredniej rozmowie że składa rezygnację. A wy dowiedzieliście się w tym tygodniu.

Bartosz Serenda:
Dobrze, ale proszę Pana, to że Pan więcej wie nie wiem z racji jakiej- to też jest zasadnicze pytanie.

:

Ale tu nie o to chodzi żeby się spierać. Panowie się skupcie na tym, co robić aby w szpitalu było lepiej a nie.

Bartosz Serenda:
Ja nie jestem pracownikiem Pana firmy żeby Pan mnie pouczał, dobrze?

Marek Jankowski:
Pan Serenda proszę.

:

Ktoś jeszcze miał pytanie jakieś.

Bartosz Serenda:

Proszę Pana, chciałbym żeby Pan powiedział tutaj przy wszystkich dlaczego ja się wg Pana nie interesuję sprawami szpitala, albo mnie przeprosił.

:
Za co mam Pan przepraszać?

Bartosz Serenda:
Za to co Pan powiedział.

:
Jeżeli to Pana satysfakcjonuje to bardzo pana przepraszam. Zadowolony Pan jest?

Bartosz Serenda:
Tak, jestem zadowolony. Przypomnę sobie spotkanie, gdzie Państwo się ze mną spotkaliście w weekend, tak? Chcieliście rozmawiać o szpitalu, później ja zorganizowałem spotkanie dla Państwa, gdzieś tam, więc niech Pan nie mówi, że ja się nie interesuję sprawami szpitala. Bo byłem dla Państwa otwarty, ale pamięta Pan co powiedziałem na spotkaniu? To ja Państwu przypomnę. W momencie, kiedy słyszę słowo biznes i służba zdrowia zapala mi się czerwona lampka. Mówiłem tak?

:
Tak, zgadza się. Tylko że trudno to Panu zrozumieć, że można zrobić to nie mając żadnej korzyści. Tu się nie dziwię akurat.

Marek Jankowski:
Pan Jędrzejczak proszę.

Marek Jędrzejczak:
Ja mam do Pana pytanie, nie dlatego, że. Po prostu chciałem wiedzieć, bo Pan powiedział tak, Pan prowadzi działalność na Ukrainie. Chciałbym znać nazwę Pańskiej firmy.

:
(nieczytelny zapis) Pogotowia Ratunkowego we Lwowie.

Marek Jędrzejczak:
Sprowadzając tutaj te osoby do naszego szpitala, bo to jest kłopot i to wszystko. Pan z tego tytułu tam w Ukrainie też nie ma Pan rozumiem takich umów podpisanych na zasadzie pośrednictwo pracy.

:
Ja nie zajmuje się załatwianiem pracy. To jest umowa dwustronna podpisana przez Szpital Samorządowy z Kutnem. Mam tutaj wzór, tzn. mam umowę. Szpital Samorządowy uczelnia

uniwersytet ewentualnie jakiś szpital samorządowy na terenie Ukrainy a ja jestem jako organizator. To wszystko.

Marek Jędrzejczak:
To mam jeszcze do Pana pytanie, kiedy pisaliście wniosek Państwo, Pan tu na tej sali wypowiadał takie słowa o tym, że właśnie to tak wyglądało jakby Pan pisał wniosek na SOR. Mam takie pytanie, co Pana łączy z firmą Pani Lebiedzińskiej? Ponieważ powiem Panu tak, wniosek niby mówi się dzisiaj, że przejdzie weryfikację że to, że tamto, mówi się że to jest charytatywnie a nagle z Panem przyjechała Pani Lebiedzińska, która już za napisanie pierwszej części, bo niewiadomo jeszcze czy ten wniosek przejdzie, już pieniądze wzięła i to wzięła nie małe. Pan dzisiaj mówi o następnym wniosku na docieplenie, na Woltankę, tamtym razem też tak było. Już o tych wnioskach Państwo mówiliście. Obawiam się, że to jednak widzi Pan, nie jest to takie charytatywne jakby się to wydawało. Pani Lebiedzińska prowadząc firmę tam w Białymstoku ni stąd ni z owąd znalazła się tu. Tylko w naszym szpitalu pojawiły się środki na udział własny. I mówię, nie jest to tak charytatywne jak to właśnie jest. Czy Pan współpracuje z firmą Pani Lebiedzińskiej i na jakiej zasadzie?

:

Już Panu odpowiadam. Nie współpracuję. Braliśmy udział w paru programach trans granicznych na parę mln dolarów i to wypaliło- to łatwo sprawdzić. Dlaczego ją tutaj zaprosiłem? Dlatego, że z Panem Prezesem już od kilku miesięcy, no od 10 miesięcy rozmawialiśmy w ramach praktyk, staży ewentualnie, ściągnięcia personelu medycznego i żebyśmy tak podjęli po rozmowie, że ewentualnie można napisać projekt o dofinansowanie i ja powiedziałem, że znam kogoś kto się zajmuje takimi wnioskami i dlatego przyjechała. To było po iluś tam konsultacjach, ja bezpośrednio nie brałem z tym udziału i to że było dalej we wnioskach, wiem, że takie istnieją to będzie wiem na drugi rok się pewnie dotacje unijne pewnie skończą no i to jest jedyna szansa dla Kutna żeby się powiedzmy podpiąć pod taką dotację.

Marek Jankowski:
Proszę, pan Drabik.

Marek Drabik:
Tylko tak retorycznie zapytam, Panie Przewodniczący, Panie Starosto, czy to się dzieje naprawę?

:

Mam Pan rację.

Marek Jankowski:
Czy ktoś z Państwa ma jeszcze pytania do Pana Mieczysława? Skoro nie, to dziękuję Panie Mieczysławie. Ciąg dalszy punktu szpitalnego.

Marek Jędrzejczak:
Mam jeszcze jedno pytanie.

Marek Jankowski:
Do Pana Mieczysława? Proszę, Pan Jędrzejczak.

Marek Jędrzejczak:
Chciałem się Pana spytać czy wcześniej, przed tym całym spotkaniem z Panem Wilamowskim w Kutnie, czy Pan wcześniej w jakimkolwiek innym miejscu w jakichkolwiek innych projektach, czy Pan z Panem Wilamowskim wcześniej współpracował?

:

Już Panu mówię. 20 lat, 30 parę lat mieszkam w Kutnie i moje przybywanie w Kutnie to było tak, wracam z Belgii, miałem tam firmę i w Niemczech też, na tydzień, sobota- niedziela śpię ewentualnie co drugi weekend jadę na mazury bo szwagier jest leśniczym. I moje życie polegało na tym, że tu traktowałem jako hotel- zachód wschód, dom, przespanie się i powrót. Gdyby nie ta choroba to w życiu nic by nie to nie interesowało, w życiu bym nie, tak jak jeden z wielu mieszkających tu mieszkańców Kutna każdy ma to gdzieś z boku. I miałem dokładnie to samo.

Marek Jędrzejczak:
Czyli nie znal się Pan i nie kontaktował się wcześniej? No, dziękuję.

Marek Jankowski:
Proszę Pan Ziółkowski i Pani Kotlińska.

Wojciech Ziółkowski:
Takie moje pytanie, bo skoro tak jest Panu Kutno bliskie i robi Pan to wszystko dla Kutna, to czemu Pan rozmawiał z dyrektorem z Łęczycy?

:

Dlatego, że uważam że mogę załatwić na praktykę nie tylko 10 czy 20 osób ale i 100 i 200, bo mam 5 college a tam są college nie tam 300 osób tylko 6000, 4000. I możemy na to środowisko ciekawie popracować w tej branży i będziemy tutaj ciągnąć, bo to każdemu się przyda, naszym się przyda, bo mamy za darmo praktykantów.

Wojciech Ziółkowski:
Więc czemu Pan mówi cały czas że robi to dla Kutna, z miłości dla Kutna?

:

Pan jest lekarzem, niech Pan idzie zobaczy jaka jest opieka. Wie Pan, jakby Pan porozmawiał na oddziale II to ta oddziałowa mi bardzo gorąco dziękowała za to że te dziewczyny siedzą od 7. rano do 19. wieczorem bo tam nie ma kto im pomagać.

Wojciech Ziółkowski:
Będę szczery, ja to widzę u Pana duży interes w tym wszystkim.

:

No właśnie, gdyby tak Pan przeżył w ostatnim czasie to co ja w szpitalu to by Pan przestał mówić- wielki interes.

Wojciech Ziółkowski:
Ja jestem po prostu szczery.

:

Ja Pana rozumiem, bo wie Pan, wszyscy się dziwią czemu ja to robię?

Marek Jankowski:
Proszę Pani Kotlińska.

Ewa Kotlińska:
Właśnie chciałam się dopytać czy właśnie nie ma Pan w tym interesu tego typu, że obiecując tutaj staż czy praktykę ma Pan nabór po prostu w tych Collegach, nie wiem po jakim czasie ci obywatele dostają obywatelstwo polskie?

:

To są Polacy.

Ewa Kotlińska:
Ale nie wszyscy Polacy mają obywatelstwo polskie.

:

To są Polacy obywatelstwa polskiego, których teraz część ma kartę polaka i oni teraz po prostu chcą tu wrócić. Taka jest ich decyzja.

Ewa Kotlińska:
A czy to nie jest tak, że dostaną tutaj obywatelstwo polskie i mają otwartą drogę do pracy w UE? Czy nie na tym polega ten interes? Tak teraz sobie przemyślałam tą sprawę.

No nie wiem, to są młodzi ludzie. Tutaj miała bym teraz na pediatrii taka pani profesor, która też jest polskiego pochodzenia a z tytułami doktorskimi, nawet akademik teraz ma, ale żeby podjąć pracę wstępne, umowa ze szpitalem była podpisana 1.07., ale to wszystko weźmie w łeb. I to jest lekarka która jest praktycznie prorektorem na uniwersytecie w Tarnopolu i kieruje kliniką, ma pod sobą 650 łóżek dziecięcych. I to nie jest tam z sufitu, bo ona i we Wrocławiu i w Opolu prowadzi prace naukowe na szczeblu międzynarodowym no ma przyjechać tu za 2 dni, nie wiem może będzie z kim rozmawiać.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Proszę Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:
Chciałem na koniec złożyć taką propozycję bo widzę, że jest Pan związany z biznesem, ma Pan kutnowską dusze jak Pan mówi też, to może zaproponowałbym Panu coś konkretnego i rolą wykazania się konkretnym działaniem na rzecz tego szpitala, o którym Pan ciągle mówi że jest panu bardzo blisko. Czy mógłby Pan jako biznesmen zaproponować, dobrze, słuchajcie moi drodzy, ja udział własny np. na termomodernizację szpitala zaproponuję i to dla Pana zostanie.

Już Panu odpowiadam. Pani ciekawi powiedziała, że starostwo wydaje 4000 zezwoleń na pracę dla Ukrainy i Białorusi 2000 teraz. A Pan mi się pyta teraz o takie rzeczy. Dlaczego wy, bo Pan nic nie zrobił żeby poprosić takich innych żeby zasponsorowali 1 milion czy 2 miliony złotych od tych zakładów które ściągają tyle ludzi i praktycznie wymiatają, jeśli chodzi o możliwości zatrudnienia naszych. To niech Pan w tą stronę patrzy. To Pan tutaj bierze pieniądze a nie ja. Dla mnie to i tak dobrze, że ściągnąłem tych ludzi i robię to co robię. Przychodzili na studia ale zostałem sam. I to każdy patrzy że to taka walka z wiatrakami i odpuszcza. Najpierw trzeba puknąć siebie w pierś i potem dopiero oczekiwać czegoś od innych. Proszę Pana, jak Pan jeszcze chyba mówiłem kiedyś co robił, to ja już w ZMW jak miałem 15 lat.

Marek Jankowski:
Panowie, merytorycznie proszę. Dziękujemy Panu Mieczysławowi. Proszę Pan radny Fabijański.

Robert Fabijański:
Dziękuję. Teraz ponowię swoje pytanie o wynik finansowy za maj, czy jest już znany w szpitalu? A kiścień jak wyszedł?

Krzysztof Debich:
72 na plus.

Robert Fabijański:
A jakieś takie przewidywalne?

Krzysztof Debich:
Chcę tu powiedzieć jedną rzecz, ten rok jest dość dziwnym rokiem bo nad wykonań mamy 1 800 000 zł i niestety doszło do zmian w NFZ, ponieważ poprzednia Pani Dyrektor obiecała, każdy zostaje przy swoim uznaniu. Miały to być zapłacone wykonania na poziomie maja ale żeśmy mieli pewną huśtawkę nastrojów, ponieważ szpital jest w etapie schładzania ponieważ zaproponowano kontrakt nowy na poziomie poprzedniego kontraktu. Jedyne zmiany które zaszły to parę tysięcy straty na ZOLu i 250 000 zł więcej na kontrakcie na neurologii na następny miesiąc. Przepraszam, że tego nie wiem ale nie mam jeszcze oficjalnej korespondencji ze szpitala, być może jest już. Państwo zresztą na początku lipca dostaniecie te wszystkie wyniki.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Pan Serenda proszę.

Bartosz Serenda:
Chciałem spytać o to pismo, które tak jak już rozmawialiśmy Pan miał wysłać do NFZ i ja protestowałem żeby tego nie wysyłać, bo będzie konflikt. I chciałem się zapytać czy to pismo faktycznie poszło, bo myślę że poszło i jak to dalej wygląda?

Krzysztof Debich:
To pismo nie poszło, ponieważ miało dotyczyć samej ideologii a było akurat kontraktowanie więc starałem się tego nie robić. Nie mniej, ponieważ jesteśmy w stanie analizy średnich których rzeczywiście przypada środków na osobę w jednym z powiatów w zależności od zasięgu działania od poszczególnych szpitali. Wychodzi nam z tej analizy te pośrednie w Kutnie są dużo mniejsze niż w innych ośrodkach i musimy kompleksowo to potraktować, nie tylko za sprawą neurologii ale generalnie utrzymania szpitala i uważam, że powinniśmy przyjąć kierunek pozyskania dodatkowych środków na poziomie ok. 4 000 000 zł, bo tyle jest potrzebne do funkcjonowania szpitala.

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Mam pytanie do Pana Wicestarosty Trawczyńskiego, bo przed chwilą się dowiedzieliśmy, że doszło do takiego spotkania z udziałem Pana Starosty i Pana Prezesa szpitala. I tutaj komentarz- nie pamiętam literalnie słowo w słowo, ale efekt był taki, że Pan mało wie. Ja to zrozumiałem w ten sposób, że o szpitalu wszystko wie starosta a Pan to tam nic nie musi wiedzieć. Chciałem, żeby Pan się do tego wicestarosto odniósł bo tak to wygląda, że decyzje są podejmowane przez starostę a PSL to tam PSL, nie?

Marek Jankowski:
Czy Pan Wicestarosta chce się odnieść?

Zdzisław Trawczyński:
Dziękuję Panie Przewodniczący. Muszę powiedzieć zaskoczył mnie Pan swoim pytaniem panie radny, no bo tak nie odbieram swojego udziału w zarządzie, my mamy określone obszary, którymi się zajmujemy tak mówię trochę szeroko. Gdzie kucharek sześć tam nie ma co jeść, takie jest stare polskie powiedzenie. Ale to nie znaczy, że nie mamy wpływu wszyscy razem- cała 5 członków zarządu na podejmowane decyzje. I muszę powiedzieć, że ja akurat nie ubolewam z tego tytułu, że ktoś tak mówi.

Bartosz Serenda:
Przepraszam, to nie ja powiedziałem, to powiedział przed chwilą Pan Gość.

Zdzisław Trawczyński:
Ten Pan co mówił, ja miałem okazję 3 razy spotkać się z tym Panem to tam jest z 10% słów wiarygodnych ze 100. Tyle powiem. Także proszę wziąć naprawdę pod uwagę bo trzeba rozważyć wiarygodność tego pana, któremu poprzepadały firmy jak mówi. Tu była, tam nie ma, tam nie ma. Ale ja tyle nie chce już na ten temat mówić. Dziękuję.

Bartosz Serenda:
Kiedy będzie wybrany nowy prezes szpitala?

Zdzisław Trawczyński:
Z tego co wiem decyzja zapadnie jutro.

Bartosz Serenda:
To w takim razie mam 2 pytanie. Czy prezes ustępujący będzie pobierał wynagrodzenie?

Zdzisław Trawczyński:
Zgodnie z zawartą umową z tego co wiem wypowiedzenie jest w okresie 3 miesięcy. Zdaje się, że nie będzie świadczył, niemal jest pewne że Pan Wilamowski tych swoich usług nie będzie świadczył przez ten czas 3 miesięcy. Prezes sam zwrócił się z pismem z tego co wiem o niekontynuowanie swojego, swojej umowy o pracę. Pracodawca jest zobowiązany zapłacić za okres wypowiedzenia 3 miesięcy.

Bartosz Serenda:
Dobrze, ale w jakim czasie może świadczyć pracę?

Zdzisław Trawczyński:
Bez świadczenia pracy?

Bartosz Serenda:
No to piękna sprawa.

Krzysztof Debich:
Ja myślę, jeżeli mogę się wtrącić.

Marek Jankowski:
Proszę Pan Starosta.

Bartosz Serenda:
Chwileczkę, ale to że przyszło pismo, o wypowiedzenie umowy o pracę i jest w tym piśmie że nie chce świadczyć pracy?

Marek Jankowski:
Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Proszę Państwa, to jest bardzo ciekawa rzecz. Ponieważ ja już to powiedziałem i nie wiem skąd to pytanie. 30 maja zmieniliśmy warunki zatrudnienia prezesowi i zgodnie z kodeksem pracy wszystko poszło, miał 45 dni na wypowiedzenie się. Prezes po zmianie tych warunków, po zmianie tych warunków, jeżeli nie przyjął tych warunków to biegnie wypowiedzenie. Jesteśmy na końcu czerwca od 2.07. prezes złożył rezygnację. W tym czasie, ponieważ całość tej umowy eksfiluje na koniec sierpnia będzie musiał wykorzystać urlop a ja jeszcze i my wszyscy chcemy, żeby było przydział obowiązków nowemu prezesowi i jutro temu będzie służyło posiedzenie.

Bartosz Serenda:
To jeszcze mam pytanie, czy Państwo już wicie kto będzie nowym prezesem? Czy Państwo wicie kto będzie nowym prezesem?

Marek Jankowski:
Będzie decyzja podjęta, będziecie Państwo o tym wiedzieć. Decyzje podejmuje rada nadzorcza.

Bartosz Serenda:
Ale pytanie jest następujące- mamy tu Pana przewodniczącego Rady Nadzorczej na sali obecnego, widzimy Pana, nie zapominamy. Jutro macie Państwo wybierać nowego prezesa. Rozumiem, że zarząd ma swojego kandydata?

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Skarbnik.

Piotr Łaszewski:
Z tego co wiem nie zostało jeszcze oficjalnie zwołane posiedzenie rady nadzorczej. Czy te decyzje będą dzisiaj zapadały, czy to będzie jutro czy w sobotę czy w poniedziałek? Będziemy to analizować. Pewnie wykreują się jakieś kandydatury i wtedy będziemy wiedzieć komu zaproponować tą funkcję.

Bartosz Serenda:
Pan teraz zaprzeczył sam sobie. Spotkanie jest rady nadzorczej w poniedziałek a Pan Starosta powiedział że jutro, Pan Starosta powiedział że jutro będzie wybierany nowy prezes a Pan mówi, że wy się spotkacie i będziecie analizować, ale co będziecie analizować?

Krzysztof Debich:
Ja odpowiem tylko tak, ponieważ Państwo oczekujecie pewnych informacji a ponieważ my wiemy że działamy jako ciało zespołowe, czy rada czy zgromadzenie wspólników, to podejmujemy decyzje razem. Więc nie chciałbym łapać ryb przed siecią i opowiadać że będzie taka a nie inna konkretna osoba. Wykonujemy normalnie swoją prace i tą pracę wykonamy. Na pewno jak to się mówi- będzie Pan zadowolony.

Bartosz Serenda:
Jeszcze nie, chwileczkę, dopytam Panie Przewodniczący.

Marek Jankowski:
Proszę.

Bartosz Serenda:
Jutro będzie wybór nowego prezesa. Dzisiaj jest godzina 16:05, sesja potrwa do 20. Jutro będziecie Państwo dzwonić i szukać kandydatów?

Marek Jankowski:
Proszę, Pani Gal-Grabowska.

Bartosz Serenda:
Chwileczkę, no pytanie było. Czy ktoś odpowie na to pytanie?

Marek Jankowski:
Wcześniej odpowiedział Pan Starosta.

Mirosława Gal- Grabowska:
Mam pytanie do przewodniczącego rady nadzorczej. Kiedy pan przewodniczący zamierza zwołać posiedzenie organu spółki któremu Pan przewodniczy? Czy rada nadzorcza pod Pana przewodnictwem zamierza rozpisać konkurs na nowego prezesa szpitala? I mniej więcej jak

długo potrwa cala procedura? Pytam przewodniczącego rady nadzorczej, bardzo proszę żeby Pan Starosta nie przeszkadzał w tej odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Piotr Łaszewski:
Na wszystkie te pytania będę w stanie odpowiedzieć w momencie, gdy zostanie zwołane posiedzenie rady nadzorczej, która to jak powiedziałem będzie albo jutro, albo w sobotę albo w poniedziałek.

Mirosława Gal- Grabowska:
Panie Przewodniczący, to Pan zwołuje te posiedzenia?

Piotr Łaszewski:
Z członkami rady nadzorczej czy jutrzejszy termin jest dla nich możliwy do realizacji? Jeszcze takiej odpowiedzi nie otrzymałem.

Mirosława Gal- Grabowska:
Dziękuję. Rozumiem, że swoje kompetencje Pan zna. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:
Pan Jędrzejczak proszę.

Marek Jędrzejczak:
Ja mam pytanie do Pana Przewodniczącego rady nadzorczej. Mówi Pan, że zwoła w najbliższym czasie, tak określę bo nie wiem czy jutro czy pojutrze. I na tym posiedzeniu macie jako rada nadzorcza wybrać nowego prezesa. Czy znacie, czy ktoś się zgłosił, czy macie kandydatów na tego prezesa? Jeśli tak, to chciałbym wiedzieć ilu jest tych kandydatów z pomiędzy ilu będziecie jako rada nadzorcza wybierać? Czy macie w zamiarze, tak jak właśnie Pani Mirosława mówiła, czy ogłosicie konkurs na prezesa? Czy po prostu wybierzecie tak sobie z wolnej ręki?

Piotr Łaszewski:
Jeszcze raz podkreślam, wszystkie te odpowiedzi będą się klarowały w trakcie obrad posiedzenia rady nadzorczej.

Marek Jankowski:
Pan Serenda proszę.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący rady nadzorczej, proszę zatem powiedzieć dlaczego Pan Prezes, który występował przed chwilę nie może realizować jakiś tam umów ufnych czy nie ufnych z Panią Zabłodzką, która jest jednym z dwóch członków zarządu? I dlaczego, to jest moje drugie pytanie, dlaczego czeka do piątku żeby na ten temat porozmawiać z Panem Kiełczewskim?

Piotr Łaszewski:
Jeszcze raz podsumuję proszę Państwa. Dzisiaj mamy 2 członków zarządu i prokurenta. W związku z powyższym normalnie funkcjonowanie spółki jest po staremu, jak jest umowa w KRS. W momencie, kiedy złożona została rezygnacja prezesa te kompetencje przechodzą na drugiego członka, jest ciągłość władzy w spółce. W związku z powyższym tu nie ma żadnej konieczności nagłego działania. Teraz te spotkania rady nadzorczej są realizowane w dniu jutrzejszym, soboty bądź poniedziałku. Wystosujemy pewien schemat działania. Czy podejmiemy decyzje konieczności podejmowania szybkich decyzji w postaci powołania nowego prezesa, czy też tak ja k Państwo wiecie Prezes jest na urlopie, teoretycznie jest osoba która go zastępuje i te decyzje zostaną podjęte w późniejszym terminie, czy to będzie konkurs itd. to wszystko będzie na etapie posiedzenia najbliższej rady nadzorczej. Nie ma zachwiania funkcjonowania spółki. Jest osoba która będzie w najbliższym czasie tego prezesa zastępować i będzie władna do podejmowania wszelkich decyzji. Tak więc w związku z powyższym, my jako rada nadzorcza będziemy się zastanawiać czy jest pilna potrzeba wyboru nowego prezesa, czy też nie i poczekamy i podejmiemy decyzję w trybie późniejszym.
Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, chciałem Pana zmartwić, bo 5 minut temu tutaj na sesji będzie zwołana rada nadzorcza i będzie prezes wybrany.

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Drabik.

Marek Drabik:
Ja dodam jeszcze więcej, że 6 minut temu Pan Przewodniczący rady nadzorczej mówił, że nie wie kiedy będzie zwołana rada nadzorcza, bo nie wie kiedy ktoś zwoła, czyli w sumie to jakby nie on miał na to wpływ i pewne tak jest.

Piotr Łaszewski:
Ale proszę Państwa, ja jakiś czas temu pytałem Pana Wilamowskiego Prezesa byłego czy tam pół obecnego jeszcze, co powie ludziom czy mieszkańcom powiatu czy nam wszystkim, kiedy będzie odchodził? On zarzekał się, że na pewno ewentualnie przyjdzie i wszystko wyjaśni. Oczywiście uciekł jak szczur z pokładu. Ale ja bym też apelował do Państwa, bo tak się to wszystko rozjechało. Mimo, że nie ma tu mojego sympatycznego kolegi Konrada Kłopotowskiego, który bardzo przeszkadzał, a widzę, że bez jego obecności jeszcze bardziej żeście się rozjechali. Może byście tak już pamiętali o mieszkańcach powiatu kutnowskiego uzgodnili swoje stanowisko, bo każdy mówi co innego i rzecznik prasowy Pan Saramonowicz nie będzie wiedział co napisać po tej sesji. Dziękuję.

Marek Jankowski:
Proszę Pan Starosta i później Pan Serenda.

Krzysztof Debich:

Ja chciałem tylko powiedzieć, że Państwo przyjęliście jedno założenie, że jak jesteście na tej sali to cały powiat będzie funkcjonował tak, że jak klaśniecie w ręce to wszyscy przybiegają. Są pewne procedury w demokracji, które polegają na tym, że zapraszamy konkretnych ludzi w konkretnej sprawie. Ci ludzie w podległych jednostkach mogą nawet przyjść lub nie przyjść. Dzisiaj mieliśmy do czynienia z taką sytuacją- nie byli na to przygotowani więc po prostu nie przyszli. I tylko tyle, nie można z tego wyciągać dalszych wniosków. Ja myślę, że Prezes mógłby dużo powiedzieć na temat tego co się zadziało przez ten czas, ale dzisiaj go nie ma. Ja rozumiem, że Państwo chcecie na ten temat mówić, mimo że za chwilę w lipcu będziemy mogli szerzej na ten temat porozmawiać. Nie dziwcie się też Państwo, że chce się od razu odpowiedzi. Zarząd, Rada Nadzorcza musi wykonać swoje obowiązki. Są różne możliwości. Wycofania z dniem np. 2.07, przesunięcia na 4-5.07. Wszystko musimy rozpatrywać w uzgodnieniu z drugą osobą. Jak dojdzie do spotkania- będziemy rozmawiać. Tu tak zabrzmiało w wypowiedzi- ma się stawić i już! A jakby Pan odpowiedział że nie przyjdzie, i co? A Pan powie, bo ja jestem ważnym starosta. A on mówi, ja nie chcę przyjść. I co? Mamy do rozpatrywania np. w przerwie Pan Wiesław Bryłka powiedział, że chciałby zostać prezesem. Będziemy się poważnie zastanawiać nad wszystkimi kandydaturami. Ciągle wpływają nowe sytuacje. Więc poczekajcie Państwo, jak ciało zespołowe, walne zgromadzenie, rada nadzorcza się wypowie. My wiemy co mamy robić.

Marek Jankowski:
Proszę, Pani Kotlińska a później Pan Ziółkowski.

Bartosz Serenda:
A ja?

Ewa Kotlińska:
Ja tylko chciałam zapytać, nie wiem czy przewodniczącego rady nadzorczej czy Pana starostę czy zarząd, czy przewidujecie rozliczenie Pana prezesa z jego dotychczasowej działalności? Czy przewidujecie jakiś audyt? To nas bardzo interesuje.

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Absolutorium dotyczyło zeszłego roku, tydzień temu zostało udzielone absolutorium radzie nadzorczej i temu zarządowi dotyczyło również rozliczenia poprzedniego zarządu, który nie uzyskał tego absolutorium i w tym trybie będziemy dalej pracować. Dzisiaj jest tak, że ciągłość funkcjonowania jest zapewniona, mamy zarząd dwuosobowy, mamy dyrektora finansowego i mamy nadzieję, że nic gorszego nas nie spotka w tym zakresie. A na podsumowanie bym powiedział jeszcze jedno- na pewno obyliśmy na etapie pewnej stabilizacji w szpitalu. I Pan prezes Wilamowski doskonale wykonał swoją pracę ponieważ szpital nie upadł. Był przewidziany do upadku, ale nie upadł. Nie rozumiem, skąd Pani radnej

śmiechy na ten temat bo to jest sprawa zupełnie oczywista. Ja mówiłem na tej sali kilka razy. Był zarząd przymusowy. W związku z tym myślę, że Pan radny reaguje bardzo nie kulturalnie przerywając mi w wypowiedzi. Może sam się dopomina tego, żeby każdy bolton do niego zachował. I tylko tyle, chcę żebyście Państwo równą miarką stosowali do wszystkich. A nie tylko wymagać od innych a nie wymagać od siebie. Szczególnie Pan radny Serenda. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:
Pan Ziółkowski.

Bartosz Serenda:
Ja się zgłaszałem.

Marek Jankowski:
Pan Ziółkowski, później Pan Serenda.

Wojciech Ziółkowski:
Ja proszę Państwa uważam, że ta dyskusja jest bezproduktywna, bezcelowa. Wybranie nowego prezesa nastąpi jutro, czy w poniedziałek naprawdę nie ma większego znaczenia. Proponuję żebyśmy się skupili na sprawach ważnych a nie na pierdołach. Dziękuję.

Marek Jankowski:
Dziękuję, Pan Serenda proszę.

Bartosz Serenda:
Najpierw taka uwaga, że jeśli Pan Przewodniczący sprawiedliwie podchodzi do przewodzenia, także na wycieczki na temat starosty także też trzeba przerywać, nie bać się tylko przerywać. Przepraszam Panie Przewodniczący, nie powinienem tego powiedzieć. Tylko żeby to było sprawiedliwie traktowane. Druga rzecz, to że nie ma nikogo z zarządu szpitala to jest wina Panie Starosto Pana. Bo gdyby ich poinformować o tym, że jest sesja i że mają być do dyspozycji to mają tutaj być. Natomiast oni biorą tak duże i ciężkie pieniądze i oni nawet nie są obecni na sali, kiedy my rozmawiamy o szpitalu? Kolejna rzecz, mianowicie taka że cały czas nie mamy odpowiedzi, ja Pana Przewodniczącego Rady pytałem i nie ma odpowiedzi, bo zarząd jest dwuosobowy. To dlaczego nie można kontynuować rozmów i umów z drugim członkiem zarządu? Odpowiedzi nie uzyskałem. Kolejne pytanie- w ogóle to przed chwilą się dowiedzieliśmy, nie oczywiście od zarządu powiatu, o tym że w tamtym tygodniu prezes wiedział że nie będzie prezesem. Jeśli tak, tzn., że Państwo też musieliście o tym wiedzieć. A jeśli o tym wiedzieliście, to dlaczego do tej pory mimo że jutro jest posiedzenie rady nadzorczej nie wiecie czy nacie w ogóle kandydatów? A może Państwo macie kandydatów tylko ni chcecie tego powiedzieć? Kolejne pytanie jest takie- dlaczego został Pan przedsiębiorca skierowany na rozmowę z Panem Kiełczewskim w piątek skoro mamy drugiego członka zarządu? Także połączcie Państwo fakty i odpowiedzcie na pytanie.

Marek Jankowski:
Dziękuję, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Takie gdybanie które się wydaje Panu radnemu czy mu rozmawiamy o faktach? Zawsze musi być tak, skoro był ruch z naszej strony wypowiedziany musi druga strona się wypowiedzieć. Nie możemy przyjmować założenia, że przyjmie takie a nie inne określone decyzje. Pismo wpłynęło wczoraj, nie przepraszam, przed wczoraj- w poniedziałek. I wszystkie sprawy od tego momentu zaczęły biec. Muszą znaleźć swoje rozstrzygnięcie w najbliższym czasie. Nie wiem, dlaczego Państwo nie możecie poczekać chwili żeby uzyskać informację kto będzie nowym prezesem i oczywiście to nie jest tak jak powiedział Pan radny Serenda, że siedzimy, czekamy, nie myślimy. Oczywiście każdy martwi się o to co będzie dalej, jakie są rozmowy itd. i takie rozmowy toczyliśmy. Tylko pora dać nam możliwość wykonywania swoich obowiązków jako zarządowi i proszę nie mylić wykonywanych funkcji radnego z funkcją członka zarządu powiatu i tylko tyle.
Marek Jankowski:
Dziękuję, Pan Jędrzejczak proszę.

Marek Jędrzejczak:
Ja ma pytanie do zgromadzenie wspólników i do rady nadzorczej. Została tylko udzielona pożyczka w wysokości 10 mln zł. Chciałbym się dowiedzieć, bo już umowa została podpisana z firmą która udzieli tej pożyczki, czyli myślę że już ta pożyczka jest na koncie szpitala samorządowego i jeśli tak to trzeba potwierdzić, jeśli nie to nie. Chciałbym wiedzieć w jakiej kwocie została rozdysponowana i na co?

Marek Jankowski:
Dziękuję, proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Według informacji uzyskanych od zarządu została ta kwota przekazana tak jak zostało to Państwu określone 5 mln zł na zobowiązania krótkoterminowe, które aspirowały na poziomie do końca czerwca i tak zostały zaangażowane te środki finansowe. Pozostałe nie zostały jeszcze rozdysponowane jak to Pan Radny powiedział.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze w tym punkcie chciałby zabrać głos? Skoro nie widzę przechodzimy do punktu 13.

Ad. 13
Marek Jankowski:

Jest to podjęcie uchwał i proszę o rozdanie projektów uchwał, które chciałbym wprowadzić w tym punkcie porządku obrad Szanowni Państwo.
Szanowni Państwo, w związku z akcesem Pana Filipiaka pracy w komisji rewizyjnej. W związku z wnioskiem komisji rewizyjnej, który wypracowała podczas przerwy zaproponuję wprowadzenie 3 uchwał do porządku obrad punkcie 13. Byłaby to uchwała w sprawie zmiany składu osobowego komisji rady rewizyjnej rady powiatu w Kutnie w podpunkcie 13d. Uchwała w sprawie odwołania przewodniczącego komisji rewizyjnej rady powiatu w podpunkcie 13e. Uchwała w sprawie wyboru przewodniczącego komisji rewizyjnej rady powiatu w Kutnie w punkcie 13f.
Szanowni państwo 5 minut przerwy a zapoznanie się z projektami uchwał.

PRZERWA

Marek Jankowski:
Nim przystąpimy do punktu 13a Szanowni Państwo ponawiam swój wniosek w związku z tymi dwoma pismami o wprowadzenie tych 3 dodatkowych uchwał w punkcie 13d, 13e i 13f. Kto z Państwa radnych jest za tymi zmianami w porządku obrad proszę o podniesienie ręki do góry. W takim razie Szanowni Państwo skoro nie ma zmian w porządku obrad te punkty nie zostaną dzisiaj wprowadzone.

13a
Wprowadzenie uchwały w sprawie wprowadzenie zmian w budżecie ma 2016 rok. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. Komisja rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 1 głosem za i 2 wstrzymującymi. Komisja edukacji, kultury i bezpieczeństwa publicznego głosami za i 1wstrzymującym. Komisja budżetu i finansów 3 głosami za. Komisja polityki społecznej i zdrowia 3 głosami za. Komisja rolnictwa, ochrony środowiska i aktywizacji rynku pracy 5 głosów za 1 głos wstrzymujący. Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu uchwały?
Proszę bardzo Pan Starosta. Proszę bardzo 5 minut przerwy.

PRZERWA

Marek Jankowski:
Jesteśmy w punkcie 13a. pytania o głosy o dyskusję.

Wojciech Ziółkowski:
Można Panie Przewodniczący?

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Ziółkowski.

Wojciech Ziółkowski:
Z uwagi na nieobecność części radnych nie przeszły zmiany w dzisiejszych obradach. W związku z tym chciałem ponowić wniosek formalny o podjęciu uchwały o odwołanie przewodniczącego komisji rewizyjnej i o wyborze nowego przewodniczącego. Proszę bardzo, Pan Jędrzejczak.

Marek Jędrzejczak:
Panie Przewodniczący, myślę że to już najwyższy czas tę szopkę skończyć. Najwyższy czas. Ile razy będziemy wracali do tych samych rzeczy i nie uzyskał większości? Przepadł. Będzie sesja następna proszę bardzo odnowicie Panowie wniosek i nie ma. Zgłaszam to jako wniosek formalny, Panowie radni- nie ośmieszajcie się! Bardzo was proszę.

Marek Jankowski:
Rozumiem, to był głos przeciwny. Czy ktoś jeszcze w sprawie wniosku formalnego? Kto chciałby zabrać głos? Czyli mamy 1 wniosek formalny Pana Ziółkowskiego o wprowadzenie do dzisiejszego porządku obrad uchwał w sprawie odwołania przewodniczącego komisji rewizyjnej rady powiatu w Kutnie i w sprawie wyboru przewodniczącego komisji rewizyjnej rady powiatu w Kutnie. I ja w związku z pismem Pana Filipiaka chciałbym zaproponować w punkcie 13d projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego komisji rewizyjnej rady powiatu w Kutnie. Może przegłosujemy je oddzielnie. Kto z Państwa radnych jest za wprowadzeniem.

Marek Drabik:
Pani Przewodniczący, pytał Pan kto chciałby zabrać głos i Pan dalej przeszedł nie spoglądając kto chciałby zabrać głos. No właśnie ja chciałbym zabrać głos.

Marek Jankowski:
Proszę bardzo, Pan Drabik.

Marek Drabik:
Podtrzymuję tylko głos kolegi Jędrzejczaka i to tak nie może funkcjonować, że raptem się Panu przypomina, że coś nie wyszło to dawaj jeszcze raz głosujemy. Zarząd tu poważnie funkcjonuje, potem się dziwicie że ktoś was źle ocenia czy macie różne zdania i potem to wszystko wychodzi jak zwykle na opak. Zachowując powagę jakąś rady no to spróbujmy przenieść większość, i tak tu wszystko odwalacie. Jeżeli teraz większości nie macie to myślę, że przez miesiąc i tak jej nie zdobędziecie.

Marek Jankowski:
Dziękuję bardzo. Proszę Pan Radny Urbaniak.

Jacek Urbaniak:

Jeżeli radny Ziółkowski ponowił ten wniosek o wprowadzenie punktu do porządku obrad tzn. że przyszła sesja mu nie odpowiada, chce załatwić tą sprawę na tej sesji. W związku z tym popieram wniosek Pana Ziółkowskiego.

Marek Jankowski:
W sprawie wniosku formalnego Panowie? W takim razie więcej głosów już nie będę dopuszczał. Proszę bardzo Pan Jędrzejczak i Pan Szarwas.

Marek Jędrzejczak:
Panie Filipiak, nie Filipiak przepraszam, Panie Urbaniak nie Pan Ziółkowski decyduje, bo jeśli ponawia to przyszła sesja nie pasuje to tylko o powagę rady chodzi.

Marek Jankowski:
Dziękuję, Pan Szarwas.

Andrzej Szarwas:
Do której godzin Pan dzisiaj przewidział sesję Panie Przewodniczący? Do której tu będziemy siedzieć?

Marek Jankowski:
Nie jestem takim jasnowidzem, żeby wiedzieć kiedy sesja się skończy Szanowni Państwo. W takim razie wniosek formalny jeden mój w sprawie zmiany składu osobowego komisji rewizyjnej rady powiatu w Kutnie- uchwała w punkcie 13d.
Kto z Państwa radnych jest za wprowadzeniem tej uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. 12 za, dziękuję. Ten wniosek przeszedł. I kolejny wniosek na podstawie tego wniosku komisji rewizyjnej, który wpłynął do mnie. Komisja wypracowała wniosek w sprawie odwołania Pana Konrada Kłopotowskiego z funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej. Z wnioskiem głosowały 3 osoby, przeciwko wnioskowi 1, wstrzymujących 1 osoba. I teraz podpisy komisji.

Ad. 13e
Marek Jankowski:
Szanowni Państwo w punkcie 13e projekt uchwały odwołania przewodniczącego komisji rewizyjnej rady powiatu w Kutnie. Kto z Państwa radnych jest za wprowadzeniem w tym podpunkcie, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że 12 głosami została ta zmiana zaakceptowana.
I trzecia uchwała- projekt w sprawie wyboru przewodniczącego komisji rewizyjnej rady powiatu w Kutnie, kto z Państwa jest za wprowadzeniem uchwały w tym punkcie 13f ? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 12 głosach za, również ta zmiana została zaakceptowana w porządku obrad. Przechodzimy do dyskusji w punkcie 13e. Pojęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie na 2016 rok.

Kto z Państwa radnych chciałby zabrać głos w stosunku do tej uchwały? Jeśli nie widzę przystępujemy do głosowania.
Kto z Państwa radnych jest za wprowadzeniem uchwały za wprowadzeniem zmian w budżecie powiatu za 2016 rok, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.
Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 12 głosach za, bez głosów przeciwnych i 4 wstrzymujących rada powiatu podjęła uchwałę nr 141/XXV/2016 w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2016 rok.
Proszę Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Jedna z Pań radnych wyraźnie jest zniesmaczona czy trybem prowadzenia obrad, więc może by Pan Przewodniczący zrobił chwilę przerwy i z tymi radnymi porozmawiał?

Marek Jankowski:
Szanowni Państwo przypominam Państwu statut, w każdej chwili porządku obrad radny ma prawo zgłosić zmianę w porządku obrad i tak to też się stało. Przechodzimy do realizacji punktu 13 b.

Bartosz Serenda:
Nie, ja nie mówię o porządku obrad bo to jest rzecz wcześniejsza. Widzi Pan, że radni wychodzą więc powinien Pan zareagować. Z tą sytuacją, tematem, o co chodzi, dlaczego?

Marek Jankowski:
Wie Pan, to się już zdążało nie raz tak, że radni wychodzili.

Bartosz Serenda:
Ze 3 razy może się zdarzyło. To ja się zainteresowałem.

Marek Jankowski:
Podpunkt 13 b, jest to podjęcie uchwały w sprawie oddelegowania radnego rady powiatu w Kutnie na funkcję w komisji bezpieczeństwa do porządku. Projekt uchwał dostali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. Wszystkie komisje przyjęły do wiadomości. Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący,15 sekund bo muszę odczytać pismo. Dobrze. Na posiedzeniu komisji edukacji kultury i bezpieczeństwa publicznego rady powiatu w Kutnie radni członkowie tejże komisji podjęli stanowisko następującej treści. Uprzejmie informuję, że ja to pismo przeczytam z posiedzenia rady powiatu w Kutnie. Z tego wynika jaka jest intencja.

Uprzejmie informuję, iż komisja edukacji, kultury i bezpieczeństwa publicznego rady powiatu w Kutnie na swoim posiedzeniu w dniu 21.06.2016r. zdecydowała aby Pani Gal- Grabowska została powołana na członka komisji bezpieczeństwa i porządku. Komisje powyższe podjęła jednogłośnie 4 głosami za, na 4 członków komisji uzasadnić, że jesteśmy komisją która zajmuje się nie tylko sprawami oświaty i edukacji ale również o czym bardzo często wszyscy zapominają, również bezpieczeństwem publicznym. Składam na pana ręce to pismo i rekomenduję Państwu tej kandydatury radnej doświadczonej, która była przewodniczącą takiej komisji przez ostatnie 4 lata. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Dziękuję bardzo, mamy tutaj kandydaturę Pani radnej Gal- Grabowskiej. Czy Pan Mirosława Gal- Grabowska wyraża zgodę na kandydowanie?

Mirosława Gal- Grabowska:
Wyrażam zgodę.

Marek Jankowski:
Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, czy zamykamy listę czy są też inni kandydaci? Proszę, Pan Robert Fabijański.

Robert Fabijański:
Ja chciałem zgłosić kandydaturę radnego Andrzeja Karniszewskiego.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Czy Pan Radny Karniszewski wyraża zgodę? Czy ktoś jeszcze innych kandydatów proponuje? Nie widzę. W takim razie kto z Państwa radnych jest za zamknięciem listy kandydatów do komisji bezpieczeństwa i porządku? Proszę. Dziękuję bardzo. Jeszcze raz proszę, kto jest za zamknięciem listy proszę o podniesienie ręki do góry? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że lista została zamknięta jednogłośnie.
Więc mamy 2 kandydatury Szanowni Państwo. W olejności zgłoszeń i zdecydujemy jakie nazwisko ma być wpisane w projekcie tej uchwały. Który z kandydatów. Proszę Pani mecenas.

Dorota Wiosetek:
A tylko w kwestii formalnej związanej z trybem głosowania. W sytuacji, kiedy dochodzi do głosowania gdzie jest jedno miejsce, w tym przypadku uczestniczenia w komisji a kandydatów jest dwóch, głosowanie zwykłą większością głosów odbywa się w ten sposób iż przewodniczący rady zadaje jedno pytanie w odniesieniu do dwóch kandydatów, czyli kto jest za kandydatem A, a kto jest za kandydatem B i zwykłą większość uzyskuje się poprzez zwykłą większość głosów oddanych na poszczególnych kandydatów. Oczywiście przechodzi ten, który uzyskał większą sumę głosów od kandydata drugiego. Także nie trzeba zadawać tych 6 pytań, tylko tak to się odbywa. Dziękuję.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Szanowni Państwo, czyli tak, głosujemy jednorazowo na poszczególnego kandydata. W kolejności zgłoszeń, kto jest z Państwa radnych za tym, aby członkiem komisji była Pani Gal- Grabowska proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo.
Kto jest za tym, aby Pan Karniszewski był członkiem komisji bezpieczeństwa i porządku, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że zwykłą większość otrzymał Pan Andrzej Karniszewski- 10 głosów wobec 4 głosów dla pani Gal- Grabowskiej. W projekcie uchwały wpisujemy nazwisko Pana Radnego Andrzeja Karniszewskiego.
Teraz przystępujemy do głosowania uchwały. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Tak, proszę.

Dorota Wiosetek:
Wyborem kandydata a uchwały, które dotyczą wyboru poszczególnych osób nie są odrębnie głosowane później. Czyli Państwo zagłosowaliście już w akcie głosowania przed chwilą. Pan Przewodniczący był łaskaw ogłosić powyższe i mamy do czynienia z powyższą uchwałą właśnie tej treści.

Marek Jankowski:
Dziękuję bardzo.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący.

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Chciałem zapytać o jedną rzecz a mianowicie skomentować, że Państwo się w ogóle nie zgadzacie z werdyktem komisji, która podjęła decyzję jednogłośnie. Komisji, która ma w nazwie komisja bezpieczeństwa publicznego. To przykre jest takie. No bo oczywiście maszyna jest taka jaka jest i kilkanaście do 10 itd., ale to jednak nie był wniosek jednej osoby, tylko to był wniosek komisji. Oczywiście ja wiem, że wam przewodniczący komisji nie odpowiada i najchętniej jeszcze dziś byście go zmienili. Róbcie to jak chcecie. To pokazuje jakie są prace wszystkich członków tek komisji. To jedna rzecz. Druga rzecz- zastanawia mnie jak można w tej samej sprawie głosować 2 razy zupełnie inaczej? Raz być za a raz przeciw? No bo jedna osoba tak głosowała, tak?

Marek Jankowski:
Dziękuję. Szanowni Państwo, stwierdzam, że w wyniku głosowania Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 142/XXV/2016 w sprawie delegowania radnego Rady Powiatu w Kutnie na funkcję nowego członka komisji bezpieczeństwa i porządku.

Ad. 13c

Marek Jankowski:

Podpunkt 13c, jest to podjęcie uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie wojewody łódzkiego. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami i na sesję. Otrzymaliście również Państwo w materiałach pismo, które wpłynęło do Rady Powiatu. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. I tak, komisja rewizyjna nie podjęła rozstrzygnięcia bo były 2 głosy za i 2 przeciw, komisja edukacji kultury i bezpieczeństwa publicznego- komisja ta przyjęła do wiadomości, tak samo komisja budżetu i finansów i komisja polityki społecznej i zdrowia, i komisja rolnictwa, ochrony środowiska i aktywizacji rynku pracy. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, Pan Radny Ziółkowski.

Wojciech Ziółkowski:

Jako że ja całą sprawę zacząłem, poinformowałem Pana Przewodniczącego o złamaniu prawa, podejrzeniu złamania prawa przez Pana Starostę, jak najbardziej swoje stanowisko co do zasadności podtrzymuję, moją tezę popierają wyroki sądów administracyjnych a także stanowisko MSWiA. Natomiast co istotne, jestem przeciwnikiem tego, aby „wyroki były wydawane przez partie polityczne". Bo niestety tutaj mamy tego typu sytuację, gdzie wojewoda z ramienia PiS odwołuję Starostę który jest z komitetu obywatelskiego. Jak pamiętamy, mieliśmy jakiś czas temu taką podobną sytuację, ale zupełnie odwrotną. Gdzie wojewoda z PO wydał werdykt w sprawie Pana Artura Gieruli również z PO. Wtedy było tak, że wojewoda nie znalazł podstaw do wygaszenia mandatu i jestem przekonany, że gdybyśmy tutaj mieli do czynienia z sytuacją, że Pan Starosta byłby z PiS również podejrzewam, że wojewoda nie znalazłby podstaw do odwołania go z funkcji starosty. Dlatego proszę Państwa, ja jestem za tym, aby wyroki były wydawane przez niezawisłe sądy a nie przez „partie polityczne". Stąd a od głosu się wstrzymam w tej sytuacji.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Kto z Państwa radnych jeszcze w tym punkcie porządku obrad chciałby zabrać głos? Sprawa myślę ma tyle znana, że. Skoro nie widzę, będziemy przystępowali do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze wojewody łódzkiego proszę podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Krzysztof Debich:

Ja się nie wstrzymałem, ja nie brałem udziału w głosowaniu, proszę aby to było zaprotokołowane.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 10 głosach za i 1 głosie przeciwnym i 1 wstrzymującym, rada powiatu podjęła uchwałę nr 143/XXV/2016 w sprawie

wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze wojewody łódzkiego. Kolejna uchwała dzisiejsza wprowadzona do porządku obrad, to punkt 13d.

Ad. 13d
Marek Jankowski:
Ustawa w sprawie zmiany osobowego komisji rewizyjnej rady powiatu w Kutnie, otrzymaliście Państwo na stolikach. Czy są jakieś pytania do tej uchwały? Skoro nie widzę, przystępujemy do głosowania.
Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie zmiany składu osobowego komisji rewizyjnej rady powiatu w Kutnie przedstawionej Państwu na stolikach z kandydaturą Pana Zbigniewa Filipiaka? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Pan Filipiak nie głosował, tak? Szanowni Państwo, stwierdzam, że przy 11 głosach za, bez głosów przeciwnych i bez głosów wstrzymujących, Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 144/XXV/2016 w sprawie zmiany składu osobowego komisji rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie.
Proszę bardzo, Pan radny Filipiak.

Zbigniew Filipiak:
Wysoka Rado, dziękuję Państwu serdecznie za wybranie mnie na członka komisji. Na pewno dołożę wszelkich starań, aby ta komisja pracowała sprawnie. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:
Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo w związku z wnioskiem komisji rewizyjnej podpunkt 13e.

Ad. 13e
Marek Jankowski:
Jest to uchwała w sprawie odwołania przewodniczącego komisji rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie. Również tą uchwałę otrzymaliście Państwo na stolikach. Czy są pytania do projektu tej uchwały? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do głosowania.
Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie odwołania przewodniczącego komisji rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Było to jednogłośnie, dlatego nie będziemy głosować dalej. Stwierdzam, że w wyniku głosowania 12 głosami za, czyli jednogłośnie Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 145/XXV/2016 w sprawie odwołania przewodniczącego komisji rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie.
Kolejna uchwała. Projekt uchwały w sprawie wyboru przewodniczącego komisji rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie. Uchwałę otrzymaliście Państwo na stolikach. Chciałbym Państwu przypomnieć wybory przewodniczącego komisji rewizyjnej Rady Powiatu dokonuje się z liczby kandydatów zgłoszonych przez radnych uczestniczących w sesji. Kto z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku obrad?
Mówiąc krótko, chodzi o kandydatury.

Krzysztof Debich:
Zgłaszam Pana Zbigniewa Filipiaka.

Marek Jankowski:
Dziękuję bardzo. Czy Pan Filipiak wyraża zgodę?

Zbigniew Filipiak:
Tak, wyrażam zgodę.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Czy jeszcze ktoś inny kandydatury? Skoro nie widzę, kto z Państwa radnych jest za zamknięciem listy kandydatów na przewodniczącego komisji rewizyjnej? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Szanowni Państwo, w paragrafie I wpisujemy w wykropkowanym miejscu Pan Zbigniew Filipiak. Przegłosujemy projekt uchwały w takim kształcie. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie wyboru przewodniczącego komisji rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał?
Stwierdzam, że 11 głosami za, więc jednogłośnie Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 146/XXV/2016 w sprawie wyboru przewodniczącego komisji rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie. Proszę, Pan radny Filipiak.

Zbigniew Filipiak:
Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, dziękuję za powierzenie tej funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej. Jak Państwo pamiętacie mam doświadczenie, przez 4 lata byłem przewodniczącym komisji rewizyjnej. Znam problematykę i dołożę wszelkich starań, aby ta komisja pracowała sprawnie. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:
Dziękuję bardzo. Proszę Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Mam tutaj pytanko do kolegi Przewodniczącego, absolutnie nie po złości, ale jak kolega Przewodniczący wyobraża sobie że będzie przewodniczył komisji, która ma kontrolować zarząd, gdzie ta komisja, tam są Pana koledzy i już nie chcę dalej kontynuować, bo nie chcę Pana w krępującej sytuacji stawiać, ale tam są Pana koledzy.

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Filipiak.

Bartosz Serenda:

Panie Radny, oczywiście ja nie jestem jako jedyny członek komisji. Komisja składa się z kilku osób i komisja pracuje kolegialnie, nie jednoosobowo.

Marek Jankowski:
Dziękuję.

Ad. 14
Marek Jankowski:
Jest to przedstawienie sprawozdanie z działalności stałych komisji Rady Powiatu w Kutnie za 2015rok. Sprawozdania otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jeśli nie, to uznam, że uwag nie ma.

Bartosz Serenda:
Proszę aby Przewodniczący powtórzył jaki jest punkt, bo nie usłyszałem.

Marek Jankowski:
Punkt 14. Sprawozdanie z działań komisji stałych Rady Powiatu w Kutnie za 2015rok. W takim razie przechodzimy do punktu 15.

Ad. 15
Marek Jankowski:
Jest to przyjęcie protokołów w sesji Rady Powiatu w Kutnie nr XXI z dnia 13.04.2016r. i nr XXII z dnia 20.04.2016r. Protokoły były dzisiaj od rana wyłożone tutaj na sali obrad, można było się z nimi zapoznać. Czy są uwagi do nich? Jeśli nie będzie uznam je za przyjęte. Skoro nie widzę uwag, uważam że protokoły zostały przyjęte.
Przechodzimy do realizacji punktu 16.

Ad. 16
Marek Jankowski:
Jest to informacja Przewodniczącego Rady Powiatu oraz Starosty i Zarządu Powiatu o działaniach w okresie międzysesyjnym. Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos lub zadać pytanie w tej sprawie?

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, 2 minuty przerwy bo ja muszę się z tym dokumentem zapoznać, bo to dostaliśmy dzisiaj.

Marek Jankowski:
Z dokumentem od Starosty?

Bartosz Serenda:

Tak. Informacja Przewodniczącego i Starosty, to są dokumenty, które dzisiaj dostaliśmy. No minutka czasu, tak żebym mógł.

Marek Jankowski:
Oczywiście, nie zamykam. Ewentualne pytanie myślę, że będzie można w sprawach różnych zadać.

Bartosz Serenda:
Mam pytanie, jeżeli chodzi tutaj o Pana Przewodniczącego. 24.06. odbyło się spotkanie integracyjne Dyrektora ora pracowników PRPR w Kutnie w sali Elida w Sieciechowie.

Marek Jankowski:
PCPR.

Bartosz Serenda:
Aha, tu jest PRPR, być może błąd literowy. Rozumiem, że to było spotkanie po prostu pracowników, tak? No dobrze dziękuję.

Marek Jankowski:
Tak. Piknik taki powiedzmy.

Bartosz Serenda:
No dobrze, rozumiem. Dziękuję. Ja mam tu PRPR, myślałem że to jakaś firma.

Marek Jankowski:
Nie, chodzi o powiatowe centrum pomocy rodzinie. Byli pracownicy i dyrekcja.

Bartosz Serenda:
Dobrze. Mam pytanie jeżeli chodzi o posiedzenie zarządu nr 109/2016 17.06.2016r. w sprawie zatwierdzenia konkursu na stanowisko dyrektora MDK w Kutnie. I czy to jest tak, że na tą chwilę mamy 2 dyrektorów?

Marek Jankowski:
Pan Serenda się pyta czy przypadkiem nie mamy 2 dyrektorów, tak? Proszę, Pani mecenas.

Dorota Wiosetek:
W obecnym stanie prawnym w odniesieniu do uchwały, którą Pan radny był uprzejmy przytoczyć, MDK zatrudnia, posiada 1 dyrektora. Może już tak uprzedzająco, poprzedni Pan Dyrektor, Pan Cezary Górczyński został odwołany z tej funkcji również uchwałą zarządu powiatu w Kutnie, która to uchwała na dzień dzisiejszy jest w obrocie prawnym skuteczna.

Bartosz Serenda:

Dobrze, ja tylko pytam. Ja tej sprawy nie znam, dlatego tylko dopytuję. Ale czasami są takie sytuacje, że ten Pan się chyba odwoływał od tej decyzji zarządu, od tej uchwały?

Dorota Wiosetek:
Pan radny zapewne swoją wypowiedź kieruje do sytuacji, z miesiąca sierpnia 2015 roku, kiedy rzeczywiście Zarząd Powiatu w Kutnie podjął uchwałę odwoławczą. Ta uchwała w trybie nadzoru została uchylona, jednak że po uchyleniu tej uchwały, czyli wyjściu z obrotu prawnego w miejsce tej uchwały sierpniowej została podęta inna uchwała również w tym zakresie. I ta uchwała w obliczu dzisiejszego stanu prawnego nie została zmieniona, uchylona, podważona. Czyli pozostaje w obrocie prawnym.

Bartosz Serenda:
Czyli były dyrektor został odwołany decyzją Rady Powiatu, tak? Dobrze?

Dorota Wiosetek:
Tak.

Bartosz Serenda:
Później został wybrany nowy dyrektor drogą konkursu.

Dorota Wiosetek:
Nie. Została powierzona funkcja, rozumiem mówi Pan o Panu Sławomirze Pijanowskim. Postępowanie konkursowe nie zostało tutaj rozstrzygnięte w żaden sposób. Na 10 miesięcy w roku można taką funkcję z grona pracowników, nauczycieli danej placówki. I to wyczerpało się czasowo. 10 miesięcy minęło i przed upływem tego okresu została powołana właśnie nowa osoba, w osobie Pana Jacka Gałki.

Bartosz Serenda:
Wiadome to wszystko było. Natomiast nie ukrywam, że nie znam dokładnie materii tej sprawy, ale gdzieś mi się obiło o uszy, nie wiem czy nie tutaj gdzieś w rozmowie, że dyrektor Górczyński on nadal jest dyrektorem.

Dorota Wiosetek:
Tak jak już powiedziałam poprzednio, na dzień dzisiejszy nie jest dyrektorem ponieważ uchwała Zarządu Powiatu odwołała go z tej funkcji i uchwała ta przez nikogo nie została podważona.

Bartosz Serenda:
Ja rozumiem, że Pani mówi takim językiem prawnym, natomiast nie było takiej sytuacji że to poszło do wojewody?

Dorota Wiosetek:

Rozumiem, znowu się tu odniosę do przeszłości, czyli do sytuacji prawne która swój początek miała w sierpniu. To ta uchwała została podłożona, natomiast ta uchwała druga, nazywając to w kolejności, również dotycząca tej samej osoby nie została uchylona.

Bartosz Serenda:
Czyli mamy sytuację analogiczną, która była rok temu?

Dorota Wiosetek:
Nie, nie mamy sytuacji analogicznej.

Bartosz Serenda:
A czy się różni ta sytuacja od poprzedniej?

Dorota Wiosetek:
Ponieważ, sytuacja roku tamtego była taka, że uchwała odwołująca Pana dyrektora Górczyńskiego, została podważona w trybie nadzoru, czyli stwierdzono jej nieważność. Natomiast ta uchwała, również dotycząca Pana Jerzego Górczyńskiego w zakresie odwołania go z tej funkcji nie została unieważniona. Czyli w obrocie prawnym są 2 uchwały- jedna stanowiąca o odwołaniu Pan Górczyńskiego z funkcji dyrektora MDK oraz druga uchwała powołująca Pana Jacka Gałkę na tegoż dyrektora po przeprowadzonym postępowaniu konkursowym.

Bartosz Serenda:
Przyznam się, że nie jestem przygotowany na dyskusję na ten temat, więc przyjmuję do wiadomości to co mi Pani mówi, aczkolwiek pewnie będziemy do tego tematu jeszcze wracać. Dziękuję.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Ciąg dalszy informacji Przewodniczącego Rady Powiatu oraz Starosty i Zarządu Powiatu o działaniach w okresie międzysesyjnym. Czy Państwo jeszcze jakieś pytania? Proszę, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Nr 337 101 16 tj. zmiana uchwały nr 329 298 16 ZP w Kutnie, 10 05 02 16 w sprawie sprawozdania 02 15 Muzeum Zamek w Oporowie. Na czym polegała ta zmiana?

Marek Jankowski:
Proszę przedstawiciela Zarządu. Pan Skarbnik, tak?

Bartosz Serenda:
Tzn., ja bym wolał aby wypowiedział się ktoś odpowiedzialny za pion edukacji kultury oświaty także i muzeum.

Marek Jankowski:
Wyznaczył Pan Skarbnika, Pan Gierula.

Bartosz Serenda:
Ale dlaczego? Mogę wiedzieć?

Marek Jankowski:
Proszę bardzo, Pan Skarbnik.

Bartosz Serenda:
Ale Panie Przewodniczący, czy mogę wiedzieć dlaczego w jednym pytaniu została wyznaczona Pani mecenas a w drugim pytaniu był wyznaczony Pan Skarbnik?

Marek Jankowski:
Są to osoby, które współpracują z Zarządem i Zarząd że tak powiem korzysta z usług mówiąc kolokwialnie. Proszę bardzo, Pan Skarbnik.

Bartosz Serenda:
Panie Starosto, czy Pan widzi i słyszy że musicie się posiłkować osobami, które nie są członkami zarządu?

Krzysztof Debich: 02:04:40
Muszę powiedzieć, że przecież wszyscy wiemy, że bez jego kondysygnaty żadne zobowiązanie finansowe nie może powstać, więc jest to jak najbardziej ważna osoba, nawet ustawodawca przewidział, że musi uczestniczyć w posiedzeniach zarządu, to nie jest tak że możemy samodzielnie. Także jest to jak najbardziej właściwa osoba do udzielania głosu.

Bartosz Serenda:
Jak rozmawialiśmy to ZOL to Pan nie wyznaczył Skarbnika, tylko odpowiadał Pan Artur Gierula. Panie Starosto.

Marek Jankowski:
Czy Pan Skarbnik jest gotowy:

Piotr Łaszewski:
Tak.

Marek Jankowski:
Proszę bardzo.

Piotr Łaszewski:

Nie wiem czy uda mi się to bardzo jasno wyrazić, bo kwestie zmiany były związane tylko i wyłącznie z rachunkowością. Mianowicie, 30.11.2015r. zmieniła się ustawa o organizowaniu/ prowadzeniu działalności kulturalnej w której to ustawie nakazano m.in. korekcję funduszu kultury, kwestia była przeniesienia niektórych sum, przychodów. Kwestie związane z niezamortyzowanej części podatkowej pewnych aktywów trwałych.

Bartosz Serenda:
Tzn. jakich? Moje pytanie jak wielka to jest zmiana? Bo środkiem trwałym może być komputer a może być.

Piotr Łaszewski:
Szczegółowo proszę Panie radny. Amortyzacja środków trwałych za 2015 rok wynosiła 22 575, 96 zł i dokonała podziału amortyzacji od środków trwałych otrzymanych nieodpłatnie i sfinansowanych z dotacji, jest to kwota 18 157,88 zł oraz amortyzacja od środków trwałych zakupionych z własnych dochodów jest to kwota 4 418,08 zł. Umowy środków amortyzacyjnych od środków finansowanych z dotacji, kwota pozostaje- przychody operacyjne pozycji 1.7 w tabeli sprawozdania o kwoty 18 157,88 zł oraz zwiększono jak już o tym mówiłem rozliczenia przychodów za 2015 rok. Ostatecznie wynik finansowy ma wpływ na amortyzację środków wynosi 4 418,08 zł i ostateczny wynik finansowy zamknął się stratą w wysokości 3 832,42 zł. Czyli to jest inna kwota niż wskazana w pierwotnym sprawozdaniu opisowym. Reasumując, była korekta sprawozdania zarówno opisowego jak i finansowego związana z uwzględnieniem tej zmiany o której mówiłem z 30.11.2015r.

Bartosz Serenda:
Po pierwsze, czego dotyczy ta kwota 18 157,88zł? Czy to była jakaś darowizna? Może Pana wesprze ktoś z Zarządu?

Piotr Łaszewski:
Jak tak bardzo szczegółowo Pan pyta to powinien to wiedzieć dyrektor i księgowa muzeum. Ale postaram się to zrobić.

Bartosz Serenda:
I drugie pytanie- czy to była pomyłka?

Piotr Łaszewski:
Tak, to był błąd.

Bartosz Serenda:
To był błąd bo poprzedni wynik był na plus.

Piotr Łaszewski:
Nie, poprzedni wynik był jeszcze bardziej na minus.

Bartosz Serenda:
A nie było 22 tysiące na plusie?

Piotr Łaszewski:
Nie, w muzeum w Oporowie był plusowy wynik, dlatego może Pan radny kojarzy to. W muzeum Krośniewicach był wynik jeszcze większy na minus.

Bartosz Serenda:
No może. Nie pamiętam już. To te 18 tys., co to było? Czyli ja sobie jednak przypominam, że mówiliśmy o plusie w muzeum w Oporowie i teraz też mówimy o muzeum w Oporowie.

Piotr Łaszewski:
Nie, w Krośniewicach cały czas mówimy.

Bartosz Serenda:
Nie, teraz mówię o Oporowie. Błąd jest? Ojej. Kurcze.

Piotr Łaszewski:
Ja jako skarbnik tylko cały czas mogę podkreślać, że mówię cały czas o muzeum w Krośniewicach, bo tam była korekta. Jeżeli coś macie Państwo w materiałach, których ja osobiście nie widziałem. A o którym teraz punkcie rozmawiamy?

Bartosz Serenda:
Pierwszy punkt 3.3.1 101/16 z 19.05.2016.

Piotr Łaszewski:
No to nie, to przepraszam. Myślałem, że Pan radny pyta o inną uchwałę. Tutaj nie było żadnej zmiany, po prostu jest to zatwierdzenie sprawozdania finansowego za muzeum zamku w Oporowie.

Bartosz Serenda:
Nie, jest napisane w sprawie zmiany uchwały. W sprawie zatwierdzenia sprawozdania i czego dotyczyła ta zmiana.

Piotr Łaszewski:
A, już jestem w temacie, przepraszam. Jak najbardziej ale to jest ta sama ustawa. Ta sama ustawa jest kwestią, dnia 30.11.2015r. weszła w życie ta ustawa i tam była zmiana polegająca na tym, że tworzy się dwa fundusze- jeden z funduszy inwestycji kultury a drugi fundusz rezerwowy. I w pierwotnej wersji uchwały było to ogólnie powiedziane, że ten zysk w wysokości 24 453,22 zł to się nie zmienia. Ta kwota jest cały czas ta sama 24 453,22 zł miała być ogólnie przekazana na rozwój inwestycji kultury. Powinniśmy to sprecyzować, żeby

później nie było żadnych niedopowiedzeń. Ustawa mówi, że zysk kierujemy już poniżej, że schodzimy już na fundusz rezerwowy inwestycji kultury. Czyli tworzy się oddzielny fundusz rezerwowy, żeby było jasno i klarownie widać w jaki sposób się kształtuje w poszczególnych latach ta sytuacja finansowa muzeum. Czyli jeżeli mamy zysk w danym roku to to powiększa fundusz rezerwy, który mamy teraz właśnie od 2015 roku. Teraz jasno i klarownie widać jak zmienia się sytuacja w poszczególnych latach.

Bartosz Serenda:
Już wiem. Gdyby teraz no nie wiem kto, odpowiedział na to pytanie, które dotyczy tych 18 tysięcy, rozumiem że to chodziło o muzeum w Krośniewicach?

Piotr Łaszewski:
Tak, tak się zapędziłem. Zmiana była uchwały, przepraszam.

Bartosz Serenda:
I tam chodziło o 18 tys. zł, to było w formie darowizny?

Piotr Łaszewski:
Nie, to nie była darowizna. To jest kwestia amortyzacji pewnych środków, które pierwotnie mogą być pozyskiwane bezpośrednio przez muzeum czy też mogą być pozyskiwane w formie dotacji od nas, tak? I teraz szczegółów nie jestem w stanie teraz podać.

Bartosz Serenda:
Ale co to było te 18 tys. zł ? Tam Pan mówił o dwóch kwotach, 18 + chyba 10 czy 6 , nie pamiętam.

Piotr Łaszewski:
Tak, to było rozdzielenie amortyzacji na te środki trwałe, które był y zakupione z własnych dochodów i to była kwota 4 tys. zł i rozdzielenie amortyzacji, ta która była kupiona z dotacji naszej i to było 18 tys. zł.

Bartosz Serenda:
Jakiej dotacji?

Piotr Łaszewski:
No tej co rocznie dostaje muzeum, tak?

Bartosz Serenda:
Aha.

Marek Jankowski:
Czy jeszcze jakieś pytania w tym punkcie?

Bartosz Serenda:
Jeszcze chwileczkę. Mam pytania. Nie chcę być złośliwy więc nie skomentuję, ale chodzi mi teraz o Żychlin. Chodzi mi o postępowanie konkursowe. Tam była tak sytuacja, z którą się zetknęliśmy, o której nam powiedziano w Żychlinie w szkole, o której Państwo wiecie, że ten termin na składanie dokumentów. Chciałem spytać jak to się zakończyło, czy obecny dyrektor zdążył z tym terminem, w tym terminie złożyć dokumenty, czy nie zdążył? Ule wpłynęło ofert konkursowych? Chyba 1 mi się wydaje.

Marek Jankowski:
Odpowiedzieć ma wicestarosta, tak?

Bartosz Serenda:
Wicestarosta od edukacji?

Zdzisław Trawczyński:
Ja przewodniczyłem tej komisji także zobowiązany jestem Panu radnemu odpowiedzieć. W tym konkursie wspomnianym przez Pana udział brał tylko jeden kandydat. Wyskoczyło mi nazwisko, Pan Tomasz Rabsiewicz. I tylko jeden. Dziewięcioosobowa komisja uznała kandydata.

Bartosz Serenda:
Chodzi mi teraz tylko o to, ile tych, czy jedna osoba to już wiemy, ale jakie były powody dlaczego obecny dyrektor nie złożył dokumentów? Czy chodziło o kwestie terminów?

Zdzisław Trawczyński:
Powiem Panu, Panie radny że nie wiem. Do nas wpłynęła jedna oferta. Była ona otworzona już w trakcie trwania konkursu.

Bartosz Serenda:
Dobrze, to może ja zadam to pytanie. Czy sprawozdanie, opinię ze swojej pracy z powiatu obecny dyrektor w jakim terminie uzyskał?

Zdzisław Trawczyński:
Opinię to już członek zarządu.

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Artur Gierula.

Bartosz Serenda:
Przepraszam, w jakim terminie to otrzymał?

Artur Gierula:
Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pan dyrektor Chrudzki, obecny dyrektor wystąpił 8.04.2016r. o ocenę swojej pracy zawodowej. W związku z tym mamy 3 miesiące na zebranie informacji od związków zawodowych do Rady Pedagogicznej, również od nadzoru organu pedagogicznego, również przeprowadzenie kontroli jeśli chodzi o funkcjonowanie placówki prze organ prowadzący. Termin przekazania uzgodnionej oceny mija 8.07.2016r. Natomiast to co tutaj jest sugerowane to oczywiście nieprawda. Pan dyrektor zawsze mógł wystartować również bez oceny, tak mówi prawo oświatowe. Dziękuję.

Bartosz Serenda:
A czy złożył dokumenty? Nie złożył, tak?

Artur Gierula:
Tak ja Pan Przewodniczący powiedział jedna oferta tylko wpłynęła. Więcej można dodać, że Pan Chrudzki był członkiem Rady Pedagogicznej to chyba sam się wykluczył wtedy już.

Bartosz Serenda:
Jeszcze chwileczkę.

Marek Jankowski:
Czy jeszcze jakieś pytania?

Bartosz Serenda:
Jeszcze chwileczkę. Tu mnie jeszcze zastanawia ta uchwała 2868216 16.03.2016 nr 371 110 116 czego dotyczyła?

Marek Jankowski:
Jeszcze raz proszę o powtórzenie.

Bartosz Serenda:
371 110 116 uchwała 2868216 i analogiczna chyba 8316. Użyczenie własności powiatu kutnowskiego. Dwie uchwały.

Marek Jankowski:
Czekamy Panie radny cierpliwie, wobec Pana również jesteśmy także.

Bartosz Serenda:
No tak, tylko ja to dostałem dzisiaj, a Państwo to wiecie od miesiąca.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
20.03.2016r. w sprawie wyrażenia zgody na użyczenie części nieruchomości stanowiących własność powiatu kutnowskiego. Na postawie artykułu 32 ust. 2 punkt 3 ustawy z dnia 5.06.1998r. o samorządzie powiatowym tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku poz. 1445, poz. 1045, poz. 1890 art. 13 ust.1 artykuł 23 ust. 17a artykuł 25, 25a i 25b ustawy z dnia 21.08.1997roku o gospodarce nieruchomościami tekst jednolity dziennik ustaw z 2015 roku poz. 1774, poz. 1777 z 2016 roku poz. 65 Zarząd Powiatu w Kutnie uchwala co następuje: wyrażenie zgody przez powiat kutnowski na rzecz gminy Kutno na okres 3 lat gruntów o pomierzch 10 m2 oznaczonego w załączniku graficznym nr 1 do uchwały kolorem zielonym stanowiącego część nieruchomości oznaczonej jako działka 11 o powierzchni 2,0902 ha położonej w Kutnie w obrębie ewidencyjnym Kościuszków ul. Marii Skłodowskiej Curie odnotowanej w księdze wieczystej LD1K za 00042456 za 9
b) grunty o powierzchni 10 m2 oznaczonego na załączniku graficznym nr 2 do uchwały kolorem niebieskim stanowiącej część nieruchomości oznaczonej jako działka 63 o powierzchni 2,1648 ha położonej w Kutnie w obrębie ewidencyjnym Piaski ul. Jesienna uregulowany w księdze wieczystej LD1K za 00042447 za 3.
Paragraf 2: Orzeczenia gruntów oznaczone w paragrafie 1 następuje w celu usytuowania gminy miasto Kutno na przedmiocie użyczenia wiat przystankowych w ramach realizacji projektu pod nazwą „Poprawa transportu publicznego i zbiorowego miasta Kutno poprzez zakup autobusów niskoemisyjnych oraz modernizacja infrastruktury transportowej".
Paragraf 3: wykonanie uchwały powierza się Dyrektorowi Geodezji i Gospodarce Nieruchomościami. Paragraf 4: Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Marek Jankowski:
I druga uchwała jeszcze tam była.

Krzysztof Debich:
Druga uchwała jest też podobnej treści już ni będę jej czytał. Wyraża się zgodę na orzeczenie w powiat kutnowski na rzecz gminy miasta Kutno na czas nieoznaczony terenów. Następna uchwała 290, wyraża się zgodnie an orzeczenie przez powiat kutnowski na rzecz gminy miasto Kutno terenu o powierzchni 10 m2 itd. itd.

Bartosz Serenda:
Są trzy miejsca/ wiaty przystankowe?

Krzysztof Debich:
Proszę? To może jeszcze raz: najpierw mamy w pierwszej uchwale, zresztą ja muszę Państwu powiedzieć że to jest dla mnie dosyć trudne bo to wszystko wisi na BIP i można stamtąd zobaczyć te uchwały, więc jednak Państwo oczekujecie, bo całość informacji. Działka nr 256 o powierzchni 1,6209 ha obręb nasze Piaski, ul. Toruńska. 10 m2 działka 820 za 7 o

powierzchni 0,1387 ha w obrębie Kościuszków ul Oporowska. Dalej terenu o powierzchni 20 m wyznaczonego nr 226 tj. działka o powierzchni 0,8892 ha w obrębie Śródmieście ul. 29 listopada, działka 10m2 1,6029 ha Piaski ul. Toruńska działka 11 o powierzchni 0,1902 ha Kościuszków ul. Marii Skłodowskiej Curie. I jeszcze jest 10 m2 Piaski ul. Jesienna.

Bartosz Serenda:
To dopytam, to jest teren pod wiaty przystankowe?

Krzysztof Debich:
Tak.

Bartosz Serenda:
Ale to coś tam się nie zgadza.

Krzysztof Debich:
W jednym przypadku musieliśmy bo jednak jest zgoda ze strony naszej żeby zmienić na czas nieoznaczony dlatego, że takie było oczekiwanie w urzędzie marszałkowskim że musieliśmy to zrobić, ponieważ stwierdzono, że trwałość projektu jest większa niż 3 lata zwykłego zarządu i po dyskusjach z prawnikami określiliśmy, że możemy to orzeczenie zrobić na czas nieoznaczony, bo takie są metody, wynika to z ustawy o gospodarce nieruchomościami. I my to zrobiliśmy. Także miasto może składać wnioski o to by uzyskać środki finansowe.

Bartosz Serenda:
Mogę jeszcze raz końcówkę? No nie dosłyszałem.

Krzysztof Debich:
Miasto może składać wnioski żeby pozyskać środki finansowe na te ulice. Proszę zwrócić uwagę na to, że były to dawnej ulice powiatowej klasyfikacji. Zostały przekazane do miasta i miasto się nimi zajmuje.

Bartosz Serenda:
No tak, ale czy ja nie wiem czy ja dobrze usłyszałem. Parę minut temu Pan mówił o gminie Kutno?

Krzysztof Debich:
Gmina Miast Kutno- tak to się nazywa.

Bartosz Serenda:
Tylko aj nie wiem czy słyszałem gmina Kutno czy.

Krzysztof Debich:
Gmina Miast Kutno- tak czytałem z uchwały.

Marek Jankowski:
Gmina Miasto- tak to się nazywa fachowo.

Bartosz Serenda:
Proszę Pana, wiem jak to się nazywa fachowo tylko, że Starosta szybko czytał uchwałę i ja nie brałem udziału w tym posiedzeniu zarządu.

Marek Jankowski:
Dlatego ja to prostuję.

Bartosz Serenda:
Ja wiem jak to się fachowo nazywa proszę Pana, ja byłem 4 lata radnym miejskim. Jeszcze mam pytanie dotyczące strona 3, nr 365 107 16, znaczy w zasadzie całość. Chodzi mi o te zadania publiczne z pominięciem konkursu tych.

Marek Jankowski:
Przerywamy obrady drodzy Państwo ponieważ nie mamy kworum. Zawieszam obrady na 5 minut.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, nie można na 5 minut. Trzeba by było zawiesić obrady całkowicie.

Krzysztof Debich:
Pan Przewodniczący rządzi.

Bartosz Serenda:
Ale nie zgodnie z prawem to robi. Pani mecenas, czy można na 5 nut przerwać obrady sesji w tej sytuacji kiedy nie ma kworum? To nie są zerwane obrady? I trzeba wyznaczyć kolejny termin?

Marek Jankowski:
Przerwałem je na 5 minut Panie radny.

Bartosz Serenda:
Nie, nie ma kworum. Nie może Pan przerwać bo nie ma kworum. Pani mecenas.

Marek Jankowski:
Zawieszam je na 5 minut.

Bartosz Serenda:

Nie może Pan bo nie ma kworum. W tym momencie, w trakcie obrad. Pani mecenas, czy odpowie Pani na pytanie? No bo nie może Pan prowadzić obrad kiedy nie ma kworum. Jeżeli znam statut a wydaje mi się że znam to automatycznie trzeba wyznaczyć nowy termin.

Dorota Wiosetek:
Paragraf 18 statutu wielko krotnie tutaj ćwiczony, jeżeli Przewodniczący Rady postanawia o przerwaniu sesji w przypadku stwierdzenia braku kworum w trakcie obrad wyznaczając nowy bądź przewidziany termin jej kontynuowania.
Fakt przerwania sesji oraz nazwiska radnych, którzy z przyczyn nieusprawiedliwionych opuścili obrady przed ich zakończeniem odnotowuje się w protokole.

Bartosz Serenda:
Czyli teraz Pan musi wyznaczyć nowy termin, a nowy termin jest wyznaczany nie wcześniej niż po 7 dniach.

Marek Jankowski:
Nie wiem czy Pan nie usłyszał? 5 minut powiedziałem 2 razy.

Bartosz Serenda:
Ale Pani mecenas, czy można zarządzić przerwę kiedy nie ma kworum?

Dorota Wiosetek:
Nie ma tutaj takiej przeszkody. Ponieważ kworum jest tuta takim elementem niezbędnym, koniecznym do podejmowania uchwał, bo tutaj jest ten element niezbędny.

Bartosz Serenda:
Pani mecenas, przecież zawsze tak było, że jak nie ma kworum to nie ma obrady, zerwana jest sesja.

Dorota Wiosetek:
Natomiast niewątpliwie tak jak przeczytałam zgodnie ze statutem kworum również stanowi przesłankę do przerwania sesji i wyznaczenia nowego terminu tej sesji w dniu następnym. Przepraszam w dniu wskazanym.

Bartosz Serenda:
Czyli teram musimy mieć dokładnie za 7 dni dalszą część sesji.

Dorota Wiosetek:
Nie rozumiem Pana.

Bartosz Serenda:
7 dni musi minąć.

Dorota Wiosetek:
Nie. Tutaj jest wskazane że już na tej sesji przewodniczący przerywając sesję wskazuje konkretny termin albo przewidywalny termin.

Bartosz Serenda:
No tak, ale zwołanie następnego posiedzenia musi iść tą drogą proceduralną, czyli.

Dorota Wiosetek:
Nie no mamy sesję już zwołaną na dzień dzisiejszy. To będzie następne posiedzenie tej samej sesji. Także nie wpadamy tutaj w procedurę uprzedniego zawiadamiania itd., itd.

Bartosz Serenda:
Czyli teraz się sesja skończyła.

Dorota Wiosetek:
Została przerwana.

Bartosz Serenda:
Została przerwana i na kiedy teraz jest wyznaczony kolejny termin sesji?

Dorota Wiosetek:
No jeszcze nie usłyszeliśmy.

Bartosz Serenda:
A w jaki sposób poinformujemy radnych, których na sesji nie ma? I jak oni teraz mogą przyjść skutecznie na sesję?

Dorota Wiosetek:
Tak jak dotychczas to było czynione czyli za pomocą wiadomości pocztowych. Na piśmie.

Bartosz Serenda:
Czyli w tym momencie możemy się rozejść do domów.

Dorota Wiosetek:
No nie usłyszałam słowa „przerywam sesję". Więc musimy chyba poczekać na to słowo.

Bartosz Serenda:
No ale można prowadzić obrady, kiedy nie ma kworum?

Dorota Wiosetek:
Wg naszego statutu nie można. A dziś ponieważ mówi się, że postanawia, więc sformułowanie. Natomiast my tego postanowienia jeszcze nie usłyszeliśmy.

Bartosz Serenda:
Ale to nie jest tak, że Pan Przewodniczący mówi „o, postanawiam". Tylko kworum i automatum to się staje.

Dorota Wiosetek:
Brak kworum jest przesłanką do tego, aby Przewodniczący Rady obwieścił o przerwaniu sesji i o wyznaczeniu terminu tej samej sesji na konkretny termin albo na przewidywalny.

Bartosz Serenda:
Tak, ale to się dzieje automatem. Tego nie stwierdza Przewodniczący Rady. Po prostu nie ma kworum i koniec.

Dorota Wiosetek:
No nie można mówić, że dzieje się automatem ponieważ do przerwania sesji potrzebne jest stanowisko przewodniczącego o przerwaniu sesji, bo mówi się o tym, ze to Przewodniczący przerywa sesję.

Bartosz Serenda:
Ale przed chwilą Pani potwierdziła, że nie można prowadzić obrad kiedy nie ma kworum, więc kiedy radny chyba Urbaniak opuścił salę to w tym momencie Przewodniczący nie może już nic mówić.

Dorota Wiosetek:
No tak, ale do osiągnięcia tego efektu potrzebne nam jest obwieszczenie Przewodniczącego który mówi- przerywam sesję, wyznaczam na konkretny termin bądź przypuszczalny termin. Czyli mamy zdarzenie, które jest wskazane w statucie natomiast zaistnienie tego faktu, że tak powiem- uprawomocnienie się mówiąc krótko, wymaga obwieszczenie przez Przewodniczącego.

Bartosz Serenda:
Na jakim my teraz jesteśmy etapie?

Dorota Wiosetek:
Na pewno jesteśmy na posiedzeniu Rady Powiatu w Kutnie.

Bartosz Serenda:
Ale w przerwie, czy pomiędzy obradami 1 i 2 części sesji?

Dorota Wiosetek:
Z tego co usłyszałam od Pana Przewodniczącego to w przerwie.

Bartosz Serenda:
No tak, ale przed chwilą Pani powiedziała, że nie można prowadzić sesji a prowadzeniem sesji jest ogłoszenie przerwy kiedy nie ma kworum.

Dorota Wiosetek:
Dokładnie tak, tylko że musi się po stronie Przewodniczącego zrodzić obowiązek obwieszczenia o przerwaniu tej sesji.

Bartosz Serenda:
Czyli Przewodniczący nie wywiązał się z tego obowiązku.

Dorota Wiosetek:
Przewodniczący jeszcze na chwilę obecną o przerwaniu sesji nie obwieścił.

Bartosz Serenda:
Ale ona się automatycznie kończy w momencie, kiedy nie ma kworum.

Dorota Wiosetek:
Tak, ale do tego automatu wymagana jest jeszcze tutaj wypowiedź Pana Przewodniczącego bo nie będziemy wiedzieli. Nie uchwycimy tego momentu po prostu kiedy ta sesja została przerwana. No wszyscy siedzimy.

Bartosz Serenda:
Dlaczego Pani mecenas nie zwróci uwagi Panu Przewodniczącemu że nie wywiązała się z obowiązków?

Dorota Wiosetek:
Ja służę Państwu pomocą, natomiast nie będę czyniła wobec nikogo uwag.

Bartosz Serenda:
Ale ja Pani zwróciłem uwagę aby poinformować, bo takie są przepisy to co tu można?

Dorota Wiosetek:
No i co? Bezskutecznie.

Bartosz Serenda:
Czyli Pani potwierdza że ja mam rację, tylko to jest takie gdybanie.

Dorota Wiosetek:
No potwierdzam. Statut wprost mówi o tym, że brak kworum jest przesłanką do przerwania sesji. Tak, tak mówi statut. Dokładnie tak.

Bartosz Serenda:
Pamięta Pani jak powiedziała jak była Młodzieżowa Rada Powiatu? To Pani znalazła przepis, który mówi, że literalnie nie ma informacji o tym że nie może być, więc nie może być. Więc tutaj też Pani powinna zadziałać literalnie. Ja doskonale pamiętam to co Pani wtedy powiedziała. I Pani teraz powinna literalnie powiedzieć Przewodniczącemu, że następuje przerwanie obrad sesji i następne zwołanie sesji w drodze procedury literalnej, czyli papier, zawiadomienie.

Dorota Wiosetek:
Wie Pan, czy powinnam powiedzieć. Gdyby mnie zapytał to na pewno bym powiedziała, także nie wyczułam swojego braku wiedzy w tym zakresie.

Bartosz Serenda:
Wie Pani, że Pani mnie nie przekonała?

Dorota Wiosetek:
Wie Pan, cała nasza rozmowa była nie była słyszalna przez Przewodniczącego. Także taki jest zapis statutu. Pan Przewodniczący nawet nie słyszał.

Bartosz Serenda:
W takim razie Przewodniczący łamie przepisy statutu.

Dorota Wiosetek:
Szanowny Panie, o tym jak brzmi statut w tym zakresie dosłownie się wypowiedziałam i powiedziałam, że bark kworum stanowi przesłankę do przerwania sesji. Informację o przerwaniu sesji ogłasza Przewodniczący. A to zostało powiedziane i usłyszane przez osoby zainteresowane.

Bartosz Serenda:
Gdybym teraz złożył wniosek do wojewody to bym mój wniosek został uwzględniony.

Dorota Wiosetek:
No nie wiem jaki wniosek.

Bartosz Serenda:
No tak, wniosek o to, że sesja nie została przerwana.

Dorota Wiosetek:
To jest Pana prawo złożyć każdy wniosek.

Bartosz Serenda:
Ale mam rację?

Dorota Wiosetek:
Nie będę się wypowiadać na ten temat. Myślę, że sprawa jest jasna.

Bartosz Serenda:
No właśnie nie jest jasna.

Dorota Wiosetek:
Dla mnie jest jasna, bo wszyscy wiemy jakie są zapisy. Co Pan z daną wiedzą zrobi to jest następna sprawa.

Bartosz Serenda:
A czy Pani potwierdza to co powiedziała przy Przewodniczącym Rady?

Odczyt nieczytelny

Bartosz Serenda:
Jak ja chciałem zrobić Młodzieżową Radę Powiatu to Pani powiedziała, że bez Pani podpisu to nie przejdzie. Ja pamiętam.
Młodzieżową Radę Powiatu nie powstała przez.

Odczyt nieczytelny

Marek Jankowski:
Wznawiamy obrady XXV sesji. W punkcie 16.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący mam w sprawach formalnych zapytania.

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Sprawa formalna dotyczy tego, czy Pan przerwę zrobił w obradach? Czy Pan zawiesił obrady? I w jakim trybie my tu byliśmy przez 10 minut?

Marek Jankowski:
W trybie normalnym. Z braku kworum zawiesiłem obrady sesji.

Bartosz Serenda:
Ale Pani mecenas teraz w trakcie przerwy przy świadkach powiedziała, że, może Pani teraz powtórzyć to co powiedziała?

Marek Jankowski:
Proszę o opinię.

Dorota Wiosetek:
Zacytuję ten sam przepis, który cytowałam poprzednio, czyli paragraf 18 ust.1 statutu powiatu Kutnowskiego, który stanowi następująco, iż Przewodniczący Rady postanawia o przerwaniu sesji w przypadku braku kworum w trakcie obrad wyznaczając nowy bądź przewidziany termin tej kontynuowania.

Bartosz Serenda:
Ja nie wiem czy Pani to potwierdzi czy Pani tego nie potwierdzi. Ale Pani to powiedziała na głos i co zrobił Przewodniczący to zrobił, tak?

Dorota Wiosetek:
Swoją wypowiedź kierowałam na Pana pytanie, bo Pan zapytał jak statut stanowi w tej materii. Statut w tej materii stanowi właśnie w ten sposób o którym mówi paragraf 18 ust.1 statutu powiatu Kutnowskiego. Również przed wyjściem Państwa z sali cytowałam go dosłownie.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, słysząc opinię Pani prawnik dlaczego złamał Pan przepisy statusu?

Marek Jankowski:
Ale w jaki sposób złamałem przepisy?

Bartosz Serenda:
Przed chwilą Pani prawnik wyjaśniła.

Marek Jankowski:
Ja nic nie złamałem, przerwałem obrady sesji na 5 minut. Nie wiem czy Pan to słyszał, ja to powtórzyłem dwukrotnie.

Bartosz Serenda:
Tak, ale Pani prawnik wcześniej i teraz też wyjaśniła, że nie można przerwać obrad tylko w momencie kiedy jest kworum to trzeba skończyć te obrady i nowy.

Marek Jankowski:
Przerwałem obrady jak nie było kworum.

Bartosz Serenda:
Aha, czyli Pan przerwał obrady?

Marek Jankowski:
Tak.

Bartosz Serenda:
Aha, w takim razie nie wiem czy Pani mecenas mnie poprze czy nie, przerwał obrady Pan powiedział w związku z tym nowy termin powinien być tak jak Pani mecenas przed chwilą powiedziała w najbliższym trybie. Może Pani mecenas pouczyć Pana Przewodniczącego?

Marek Jankowski:
Ale ja przerwałem, podałem przewidywany termin tak? Za 5 minut.

Bartosz Serenda:
Nie, bo nie są poinformowani skutecznie radni i wszyscy radni których teranie ma na sesji powinni mieć obniżoną dietę radnego.

Marek Jankowski:
Nie mamy tego w regulaminie Panie Radny. Ani w uchwale.

Bartosz Serenda:
Mamy.

Marek Jankowski:
Nie mamy. Oni są nadal na XXV sesji. To jest kolejne posiedzenie. Nie mamy drugiej sesji.

Bartosz Serenda:
Pani mecenas, czy Pani może powiedzieć jaki jest ten tryb, bo ja jestem tutaj gówniarz. Pani ma tutaj autorytet więc niech Pani powie jak się powinno zwołać kolejną część sesji?

Marek Jankowski:
Wyznaczyłem termin przerywając tą sesję, tak? Są 2 tryby powiadomienia, jeśli nie ma radnych wtedy ja rozumiem, że Uszę Państwa zawiadomić. Jeśli Państwo jesteście nadal na terenie obiektu czy coś to wstawiłem je za 5 minut. Tak już zapowiedziałem nie przerywając tych obrad.

Bartosz Serenda:
Pani mecenas, czy ja mogę poprosić Panią mecenas o opinię prawną? Czy nie mogę?
Panie Przewodniczący ja prosiłem 3 minuty temu Panią mecenas o opinię prawną, Pani mecenas czeka gotowa a Pan mnie nie dopuszcza do głosu.

Piotr Łaszewski:
Pozwolę sobie jako obserwator tej dyskusji, zdarzenia, dosłownie na 2 minuty.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, może najpierw niech Pani mecenas, później Skarbnik.

Marek Jankowski:
Najpierw Pan Skarbnik a później Pani mecenas. Panie radny, Pan nie prowadzi obrad.

Bartosz Serenda:
Ale zadałem pytanie Pani mecenas nie Skarbnikowi.

Marek Jankowski:
Proszę bardzo, najpierw Pan Skarbnik a później Pani mecenas.

Piotr Łaszewski:
Moje wrażenia wyglądają następująco: w momencie, kiedy wychodziła osoba to Pani Monika skierowała się do Pana Przewodniczącego z informacją, że zaraz będzie brak kworum. W momencie kiedy ta osoba wychodziła, Pan powiedział- przerwa. Przerwa 5 minut. Nie przerwał Pan obrad, to była przerwa na 5 minut. W momencie, kiedy jeszcze kworum było jak najbardziej na sali, ta osoba nie opuściła jeszcze progu. W związku z powyższym ogłoszenie przerwy, nie przerwania sesji tylko przerwy na 5 minut, no i za 5 minut wszyscy się spotkaliśmy i jesteśmy dalej na sesji.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, czy gówniarzowi który na wszystkim się nie zna Serendzie, może udzielić odpowiedzi Pani mecenas? Czy nie?

Marek Jankowski:
Proszę, Pani mecenas. Prosimy nie krzyczeć Panie radny.

Bartosz Serenda:
Będę krzyczał ponieważ Państwo stosujecie tutaj takie praktyki, jakich nie było tutaj przez ostatnie 12 lat.

Marek Jankowski:
Proszę bardzo, Pani mecenas.

Dorota Wiosetek:
Bardzo proszę o sformowanie pytania.

Bartosz Serenda:
W jaki sposób zawiadamia się o następnym posiedzeniu sesji, o 2 części sesji? Proszę Panie Przewodniczący aby nie przeszkadzać.

Marek Jankowski:
Proszę, Pani mecenas.

Dorota Wiosetek:
Pan radny odnosił swoje pytanie do sytuacji, w której Przewodniczący Rady postanawia o przerwaniu sesji.

Bartosz Serenda:
I to zrobił Pan Przewodniczący. Powiedział przerwa. Panie Przewodniczący czy może się wypowiedzieć Pani mecenas?

Marek Jankowski:
Ja bym prosił o ciszę.

Bartosz Serenda:
Nie! Pani mecenas.

Marek Jankowski:
Niech Pani mecenas mówi, skończy.

Dorota Wiosetek:
W przypadku przerwania sesji w skutek braku kworum Przewodniczący ogłasza nowy bądź przewidywany termin następnego posiedzenia tej samej sesji.

Bartosz Serenda:
I w jakim trybie to się robi?

Dorota Wiosetek:
Tryb o którym przed chwilą powiedziałam wynika ze statutu. Natomiast jeżeli chodzi o formę. Bo rozumiem, że chodzi o formę. Statut w tym zakresie nie odpowiada nam na to pytanie. Po prostu tej materii nie reguluje.

Bartosz Serenda:
To w jaki sposób są informowani pozostali radni o tym, że jest nowy termin 5 minut później? 10 minut później?

Dorota Wiosetek:
W dotychczasowej naszej praktyce fakt przerywania sesji i wyznaczenia nowego terminu da radnych było ogłaszany w ten sposób, że radni w formie pisemnej byli zawiadamiani o tym nowym terminie.

Bartosz Serenda:

Dlaczego Pan Przewodniczący tego nie zastosował?

Marek Jankowski:
Dlatego, że określiłem Szanowny Panie, że jest przerwa na 5 minut. Za 5 minut wznawiamy obrady. I to tyle.

Bartosz Serenda:
Nie może Pan przerwać kiedy nie zna Pan kworum. Nie było kworum.

Marek Jankowski:
Pan Filipiak.

Zbigniew Filipiak:
Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, ja mam pytanie do Pani mecenas. Czy Przewodniczący Rady ogłaszając przerwę złamał prawo? Proszę powiedzieć.

Marek Jankowski:
Proszę Pani mecenas.

Dorota Wiosetek:
Z tego, to tutaj Pan Przewodniczący się wypowiedział, nie ogłosił przerwania sesji.

Bartosz Serenda:
Przed chwilą powiedział przerwy, przerywam sesję.

Marek Jankowski:
Panie Radny.

Bartosz Serenda:
Tzn. to jest śmieszne że tyle osób sobie nie może poradzić z jednym człowiekiem. Powiem już tyle.
A jeżeli to się stanie w ten sposób, że mnie tu Państwo przegłosujecie w 11-stce to ja po prostu poświęcę ten czas i napiszę do wojewody o to żeby było to zwołane zgodnie z przepisami. Dla samej zasady.

Marek Jankowski:
Czy Pani mecenas ma coś do dodania?

Dorota Wiosetek:
Nie nie.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Filipiak.

Zbigniew Filipiak:
Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie tej dyskusji w tym punkcie bo to naprawdę do niczego nie prowadzi. A tylko destabilizuje pracę Rady. Bardzo proszę.

Marek Jankowski:
Zamknąć dyskusji nie możemy bo nie jest to uchwała, ale przystępujemy do spraw merytorycznych związanych z punktem 16.

Bartosz Serenda:
Przepraszam Panie Przewodniczący, czy może mnie Pan poinformować jak to się zakończyło, ponieważ ja uważam że Pan złamał przepisy statutu powiatu kutnowskiego, że Pani prawnik odpowiedziała przy Panu na moje pytanie, Pan to zlekceważył, poszliście Państwo. Przerwa miała być na 5 minut a trwała ponad 10 minut. I teraz jestem lekceważony. I mnie to najbardziej denerwuje, że mnie lekceważycie a mam rację.

Marek Jankowski:
Czy w tym punkcie, odnośnie sprawozdania informacji Przewodniczącego Rady Powiatu i Starosty oraz Zarządu o działaniach czy macie Państwo pytania?

Bartosz Serenda:
Dobrze, to ja w takim razie informuję że poświęcę czas i napiszę do wojewody. Poproszę o protokół, scenograf z tego zobaczymy kto ma rację. Jak wam mało spraw u wojewody to macie kolejną.

Marek Jankowski:
Przyjmujemy to do informacji. Czy w punkcie 16 jakieś, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Bartosz Serenda:
Przepraszam, teraz są interpelacje i zapytania, tak?

Marek Jankowski:
Nie. Informacji Przewodniczącego Rady Powiatu i Starosty oraz Zarządu o działaniach w okresie międzysesyjnym. Tak jak przerwaliśmy.

Bartosz Serenda:
No to pytanie moje było i czekam na odpowiedź. Posłuchajcie Państwo, jak robimy sobie po złości to robimy sobie po złości.

Marek Jankowski:
Skoro nie ma więcej pytań w takim razie Szanowni Państwo.

Bartosz Serenda:
Nie. Zanim Pan ogłosił przerwę.

Marek Jankowski:
Poproszę o powtórzenie.

Bartosz Serenda:
Nie powtórzę pytania. Zadałem pytanie.

Marek Jankowski:
Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne pytania?

Bartosz Serenda:
Proszę Pana, gdzie jest moje pytanie na które ja nie otrzymałem odpowiedzi? Pan ogłosił przerwę, ponieważ nie było kworum więc teraz wracamy do tematu i ja czekam na odpowiedź.

Marek Jankowski:
Szanowni Państwo z Zarządu, czy pamiętają pytanie czy? Pan Gierula?

Artur Gierula:
Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, oczywiście jeśli dobrze pamiętam, zaczynaliśmy chyba od uchwały nr 375/107/16 i te które są powyżej, czyli dotyczące rozstrzygnięcia otwartego konkursu ofert w trybie artykułu 19 ustawa użytku publicznego i o wolontariacie i odpowiadam Panu Radnemu.

Bartosz Serenda:
Tak, o to chodzi i chciałbym aby Pan blokiem scharakteryzował ogólnie.

Artur Gierula:
Jeżeli radny pozwoli to zaraz wszystko przedstawię. Uchwała 365 dotyczy wakacyjnej szkółki bramkarskiej i organizowanej przez stowarzyszenie SALOS, kwota 2 800 zł. Jeśli chodzi o 364 tutaj Stowarzyszenie Rodzin Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych w Kutnie Przystań, chodzi o wykonanie strojów ludowych na warsztaty taneczne i na warsztaty wokalne to są dwie kolejne powyższe uchwały Zarządu. 364 tj. 1 800 zł, 363- 1 080 zł i 362 tj. 720 zł. To jest blok tych. Bardzo dziękuję.

Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, ja pozwolę to sobie powiedzieć, nie wiem dlaczego to mówię, ale po raz pierwszy uzyskałem merytoryczną odpowiedź i to dzisiaj Artur Gierula mnie nie zlekceważyła, tak jak Pan mnie zlekceważył.

Marek Jankowski:
Dziękuję.

Bartosz Serenda:
Bo Pan nie znał odpowiedzi na pytanie, nie słyszał tego pytania, natomiast Artur Gierula powiedział po przerwie, że zna odpowiedź na pytanie.

Marek Jankowski:
Proszę o powagę Szanowni Państwo. Ciąg dalszy punktu 16. Odnośnie sprawozdań, jeśli nie ma więcej to przechodzimy do punktu 17.

Ad. 17
Marek Jankowski:
Są to interpelacje i zapytania. Kto z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Proszę Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Chciałem się zapytać jak wygląda kwestia procesu jeżeli chodzi dobrze używam tych pojęć, między jednym z pracowników szpitala a szpitalem. Tam chodzi o odwołanie się. Ja nie jestem w tej chwili upoważniony do posługiwania się nazwiskami ale chyba tych procesów nie ma tak dużo więc Państwo chyba wiecie o kogo chodzi. A jeżeli będę upoważniony to zaraz sprecyzuję.
Zostałem upoważniony, więc chodzi o sprawę Pana Bąka.

Krzysztof Debich:
Z tego co wiem Zarząd zgłosił do szpitala apelację.

Bartosz Serenda:
A zamierza Pan wyjaśnić, dlaczego apelację złożył, jakie są ku temu podstawy? I dlaczego tak długo, żeby nie powiedzieć dręczycie, ale.

Krzysztof Debich:
Ja bardzo proszę o używanie słów właściwych. Zarząd szpitala wykonuje swoje funkcje, to kieruje pracami zarządu i szpitala. Natomiast zarząd szpitala podjął taką a nie inną decyzję. Nie wiem dlaczego, w jakim terminie. Nie wiem. Chce wygrać sprawę może?

Bartosz Serenda:

No ale chyba już ileś razy po drodze przegrał? A pamięta Pan swoje wypowiedzi dotyczące Urzędu Pracy w poprzedniej kadencji? Pamięta Pan o czym my rozmawialiśmy? Że „po co iść w zaparte"? Chodziło Panu o poprzednią Panią dyrektor.

Krzysztof Debich:
Ale skąd Pan wie jakie było moje danie w stosunku do zarządu szpitala?

Bartosz Serenda:
Nie, ja nie mówię o szpitalu.

Krzysztof Debich:
Ale mówi Pan i Urzędzie Pracy, o jakiejś rozmowie, która była, miała miejsce. Skąd Pan wie o czym ja rozmawiałem z zarządem szpitala, jakie ja przekazałem informacje? Zarząd szpitala podejmuje swoje decyzje. Za te decyzje odpowiada zarząd szpitala a nie zarząd powiatu.
Panie radny jeszcze jedna rzecz, ponieważ sugestia w Pana pytaniach jest następująca- jest to przekładanie pewnej takiej cechy dla zarządu, że my jesteśmy omnipotentni w każdym zakresie. Przez wiele zarządów, zresztą oni może stwarzali takie wrażenie ja mówię wprost- my nie jesteśmy omnipotentni i podejmuje działania zarząd szpitala.

Marek Jankowski:
Dziękuję.

Bartosz Serenda:
Jeszcze jedno pytanie, w tym punkcie nie mam już więcej, chodzi mi o ten konkurs/ przetarg- nie wiem dokładnie. Chodzi mi o outsourcing pracowników a dokładnie mam na myśli pielęgniarki w szpitalu. Chciałbym trochę więcej informacji na ten temat, nie wiem czy tu cz w sprawach różnych. Dodam do tego komentarz, że to jest skandaliczna sprawa. Ale to za chwilę będziemy o tym rozmawiać.

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Nie jestem w stanie nic na te temat powiedzieć. Adresatem tego pytania jest zarząd, my nie wiemy nic nowego poza wyjątkiem tych ogłoszeń.

Bartosz Serenda:
Wobec tego, że na posiedzeniu rady jest z racji pełnienia funkcji Skarbnika Pan Przewodniczący Rady, proszę żeby mi udzielił informacji.

Krzysztof Debich:

Przewodniczący Rady sam będzie o tym decydował a w bieżącym wykonaniu sam wykonuje obowiązki powiatu. Rada nadzorcza nie jest w stanie wydawać poleceń dla Zarządu.

Bartosz Serenda:
Ja już Panu mówiłem tyle razy, że ja to wiem. Pytanie było czy może udzielić informacji, czy coś na ten temat wie?

Marek Jankowski:
Czy Pan Przewodniczący Rady Nadzorczej chciałby się odnieść do tego?

Piotr Łaszewski:
Ja bym tutaj tych negatywnych wniosków nie wyciągał. Ja jako tako nie reprezentuję spółki na zewnętrz, trudno mi się wypowiadać w imieniu zarządu na temat tego konkursu, natomiast można powiedzieć że ten konkurs był tylko i wyłącznie po to aby wyrównywać kwestie nadgodzin tych osób, które są już zatrudnione, tak? Ale oficjalnie tych informacji Państwu nie chcę podawać.

Bartosz Serenda:
Więc w przekazie prywatnym te informacje?

Piotr Łaszewski:
Nie nie, to Pan używa tutaj dramatycznych słów itd. Ja bym tutaj takich daleko idących wniosków nie wysuwał. Powinien zarząd spółki wypowiedzieć się w tym temacie aby startować do przetargu.

Bartosz Serenda:
Czy ktoś mi na to pytanie odpowie? Ale kto z Państwa, chciałby być zatrudniony poprzez pośrednika na zasadach outsourcingowych? Pan, Panie Skarbniku? Pan, Panie Starosto? Pan, Panie Przewodniczący? Kto z Państwa? Państwo jesteście członkami, nie mówię o Panu, członkami zarządu zezwolenia wspólników i nie reagujecie na takie sytuacje? No Pan Panie Skarbniku nie jest zatrudniony na podstawie outsourcingowych. Niewygodne to jest dla Pana?

Krzysztof Debich:
Czy ja mogę?

Marek Jankowski:
Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:
Ja myślę, że przeczytam przedmiot; przedmiotem postępowania w sprawie zawarcia umowy do niniejszego zaświadczenia jest udzielanie świadczeń przez pielęgniarki i położne. Nie wiem czy to wyklucza inne formy zgłaszania się pielęgniarek do tego, dlatego nie jestem w

stanie udzielić. Pan wyciąga z tego wnioski, że to jest outsourcing, tylko i wyłącznie. Ja nie wiem, ja tego nie wiem. To powinien wiedzieć zarząd szpitala. Nie wiem w jakim kierunku to idzie. Ja tak jak Państwu powiedziałem się z tym zapoznałem. Do konkursu odwołuje się odpowiedni artykuł 140, 141, 146, 147, 150 itd. z ustawy o świadczeniach usług zdrowotnych. W przypadku lekarzy, to z kolei wiem mimo że były podobne sformułowania, że zgłaszały się pojedyncze osoby, więc nie wiem jaki jest cel tego. Realizuje to zarząd szpitala i jeszcze raz tutaj chcę wyraźnie podkreślić, jesteśmy.

Bartosz Serenda:
No tak, ale to Państwo podejmujecie decyzje, nadzorujecie.

Krzysztof Debich:
Czy prawidłowo wykonuje swoje obowiązki.

Bartosz Serenda:
Wskazujecie kierunki rozwoju, działania, szpital jest nasz a nie zarządu szpitala. Czy można tak robić wszystko samemu sobie?

Krzysztof Debich:
Wszystko jest zapisane w kodeksie spółek handlowych oraz wszystkie czynności jakie należy. W pytaniach Pana była pułapka. Uwikłana na indywidualne decyzje- takich spraw nie może być. My nie jesteśmy od rozwiązywania indywidualnych spraw. Decyzje podejmuje zarząd na własną odpowiedzialność. Takie decyzje podejmował zarząd.
Jest możliwość zadawania pytań, 16 lipca będzie spotkanie. Ja chciałem Państwu powiedzieć, że byłbym ostrożny przed wyciąganiem daleko idących wniosków. Ale rozumiem Państwa że jest sytuacja związana, o tym była mowa poprzednio i w dniu 6 lipca wszystko się okaże w jakim kierunku to szło i dlaczego. Mam wrażenie, że wytłumaczenie ze strony zarządu powinny być dosyć proste. Państwu mogę powiedzieć, że mi się wydaje bo nie znam bliżej sprawy, ale wydaj mi się, że zarząd jest uczciwy podejmując pewne decyzje. Nie zakładam od razu jednego, dlatego powiedziałem że mi się wydaje, że mogę uruchomić.

Bartosz Serenda:
Pierwsza rzecz, ja nie zarzuciłem nigdy, że zarząd czy ktokolwiek inny jest nieuczciwy. Po drugie nie powiedziałem, że to jest teoria spiskowa a po trzecie jeżeli Pan mówi, że Panu się wydaje to opiera się to salwa śmiechu, ale nie uzasadniona, bo teoria prowadzenia rozmów opiera się na tym, że jeżeli ktoś używa, czyli używa słowa „wydaje mi się" to opiera się na pewnych przesłankach. Mniej lub bardziej merytorycznych lub emocjonalnych. Jeżeli Pan powiedział, że wydaje mu się, to pytam się na jakiej podstawie się Panu wydaje? A tutaj była salwa śmiechu, świadczy to o tych co się śmieją a nie o tych co pytają. Są ludzie, którzy się śmieją i są ludzie, którzy.
Pańskich musimy całą sesję słuchać.

Marek Jankowski:
Interpelacje i zapytania.

Bartosz Serenda:
Tak. Dlaczego Panu Staroście się wydaje?

Marek Jankowski:
Szanowny Panie, odnośnie nie takich rzeczy. Nie będziemy się tutaj etymologią słów zajmować.

Bartosz Serenda:
Dlaczego nie?

Marek Jankowski:
Bo to jest sesja Rady Powiatu i tego nie dotyczy.

Bartosz Serenda:
A był Pan kiedyś na sali sądowej?

Marek Jankowski:
Byłem. Prawnikiem byłem kilka lat.

Bartosz Serenda:
No to dziwię się Panu, że się Pan łapie za słówka. Ja nie będę Państwa dręczył niewidomo ile czasu, mam pytanie więc pytam. Interesuje mnie, żeby to wyjaśnić. Interesuje mnie kwestia (odczyt nieczytelny). W poprzedniej kadencji były tego typu podobne sprawy, Pan Starosta też był temu przeciwny. Dziwię się teraz takiej tej postawie. I nie odmawiajcie mi Państwo możliwości po pierwsze pytania o to a po drugie komentowania tego. I też nie traktujcie tego, że Państwa dręczę, bo też nie będziemy siedzieli tutaj do 23. bo nie mam w zasadzie więcej spraw, tylko tą jedną chciałem rozstrzygnąć, ale widzę że tutaj śmiech na sali, już nie będę mówił czyj. Bo takie śmieszne to jest Panie kolego Zbyszku, że pracują Panie na outsourcing? Pan się śmieje z tego.

Ad. 18
Marek Jankowski:
Punkt 17. Szanowni Panowie. Punkt 17- interpelacje i zapytania. Jeśli nie ma więcej to przejdziemy do punktu 18. Są to sprawy różne. Otrzymaliście Państwo w materiałach pismo z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego dotyczące rozpatrzenia skarg. Otrzymali Państwo w materiałach to pismo. Z odpowiedzią można się zapoznać w Biurze Rady, ja jednak to co zaproponowałem chciałbym odczytać, bo chciałby usprawnić przepływ tych skarg Szanowni Państwo. Moja odpowiedź, jeśli taka będzie Państwa akceptacja to może w inny sposób będziemy to kierować. Odnosząc się do Państwa pisma z dnia 24.05.2016 roku dotyczącego

terminu załatwiania skarg i wniosków, kierując się wyrażoną w artykule 12 KPA zasadą szybkości prostoty w załatwianiu skarg i wniosków pragnę poinformować co następuje: zgodnie paragrafem 44 Statutu Powiatu Kutnowskiego, do rozpatrywania skarg i wniosków, których załatwianie należy do kompetencji Rady Powiatu została powołana Komisja Rewizyjna. Przekazanie skargi do tej komisji ma miejsce podczas najbliższej po terminie wniesienia skargi Sesji Rady Powiatu. Celem przyspieszenia terminów, w którym Komisja Rewizyjna będzie mogła przystąpić do rozpatrzenia skargi co tym samym wpłynie na termin jej załatwienia przez Radę Powiatu na najbliższym posiedzeniu tego organu przedstawiam propozycje, aby skargi były kierowane do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną bezpośrednio po ich wpłynięciu a nie tak jak dotychczas podczas najbliższej sesji. W przypadku zaakceptowania tego przypadku przez Radę Powiatu w Kutnie terminy załatwiania skarg i wniosków niewątpliwie ulegną znacznemu skróceniu. Mówiąc krótko, technicznie chodzi o to, że jeżeli skarga przychodzi do Biura Rady nie czekamy do najbliższego posiedzenia sesji tylko Przewodniczący je przekazuje bezpośrednio do Komisji Rewizyjnej. Statut mamy, że rozpatruje Komisja Rewizyjna, tak? Ja tego nie zmieniam, tylko mówię o tym. Wskazane w statucie, ale rozwiązania technicznego kto ma to przekazywać jako takiego nie ma w statucie rozumiem, tak? Dlatego mi o to chodzi, żeby. Proszę bardzo, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Chciałem Panie Przewodniczący zaznaczyć, aj Państwu mówiłem o tym dwa albo trzy razy, to zostałem wyśmiany, bo gówniarz, „Serenda się nie zna". Ale się okazuje że po raz kolejny miałem rację. Mówiłem to przy okazji skarg, które leżały u Pan Przewodniczącego trzy miesiące.

Marek Jankowski:
Rozumiem, że jeżeli jest akceptacja to zmienimy ten tryb.
Bartosz Serenda:
Panie Przewodniczący, tak powinno być zawsze.

Marek Jankowski:
Szanowni państwo, zawsze rozpatrywała Rada Powiatu i dopiero kierowała do Komisji Rewizyjnej. A ja technicznie chciałbym, żeby jak ta skarga wpływa, wtedy Przewodniczący ja przekazuje i komisja się może już nią zajmować.
Proszę, Pan Radny Filipiak.

Zbigniew Filipiak:
Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tutaj oczekują stanowiska Pani Mecenas, ale wydaje mi się, że to jednak Rada decyduje o skierowaniu i przekwalifikowaniu tej skargi. A dlaczego z tego wynika taki wniosek? To Komisja Rewizyjna później przekłada sprawozdanie z rozpatrzenia danej skargi Radzie Powiatu. W związku z tym wydaje mi się, że Rada powinna to przynajmniej zaopiniować.

Marek Jankowski:
Oczywiście jeżeli nie będzie takiej zgody to. Proszę, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Mogę tu do tej dyskusji; nie do końca Zbyszku masz rację ponieważ jeżeli jest jakieś pismo kierowane do Rady Powiatu dotyczące Przewodniczącego to my to rozpatrujemy. Jeżeli są znamiona skargi to wówczas Rada stwierdza, że nie jest to skargą i należy do przekserować do Komisji Rewizyjnej. Natomiast jeśli jest to nazwane skarga i jest to zatytułowane Komisja Rewizyjna to wówczas to idzie automatem do Komisji Rewizyjnej. Tak mi się wydaje ale to Pani Mecenas.

Krzysztof Debich:
Ja mam duże obawy jeśli mogę się w tym temacie wypowiedzieć, bo w zasadzie dotykamy takich spraw konstytucyjnych. Komisja Rewizyjna jest organem kontrolnym Rady Powiatu. Zatem bez świadomości Rady Powiatu powierzamy sprawy Komisji Rewizyjnej a przecież tak naprawdę Rada może rozstrzygnąć sama, bez opinii nawet Komisji o załatwienie w toku jakiejś tam sprawy. Więc uruchamiamy od razu swój organ obronny jako rada i zakładamy że będzie adres- skarga, że ta skarga musi być przez nich rozpatrywana. Więc to jest wg mnie problematyczne, ja bym był ostrożny z pismami od nadzoru do Wojewody bo wydaje mi się, że jest to zbyt daleko w interpretacji pewnych przepisów prawa. Oczywiście czas jest tutaj istotnym czynnikiem, ale uważajmy. Są inne sposoby załatwiania różnych skarg, rozstrzygania itd., załatwiania różnych materiałów. Poza tym chcę Państwu przypomnieć, że mieliśmy coś takiego, że było pismo od nadzoru Wojewody, które przyszło w sprawie szkoły bez zapytania się organu prowadzącego. To jest po prostu pierwsze które ja widzę, w pracy samorządowej. Normalnie powinno być tak, że nadzór Wojewody kieruje do organu prowadzącego w przypadku braku rozpatrzenia, zajęcia się sprawą kieruje sprawę do Rady Powiatu. Więc ja tu ostrożnie pochodzę do tych wszystkich rzeczy. Rozumiem też, że Pani mecenas jest bardzo trudno jakby teraz tu tak na bieżąco udzielić odpowiedzi, dlatego proponowałbym żeby zastanowić się nad tym jeszcze dosyć mocno i teraz to nie rozstrzygać. Grozi nam poza tym jeszcze jedna rzecz, zasypania Komisji Rewizyjnej skarg bez wykorzystania trybu innych organów do załatwiania sprawy skargowej. Wyobraźcie sobie Państwo, ktoś odwlekuje- skarga, za chwilę będą pretensje do Pana Przewodniczącego dlaczego to, za długo, za krótko. Dlaczego tak zostało skierowane a nie inaczej itd. To może być problem. Wolałbym, żebyśmy te rzeczy, tak mi się wydaje jako radnemu, mówię jeszcze raz, rozstrzygali ale na bazie statutu i tam przewidzieli określone rozwiązania.

Marek Jankowski:
Powiem tak, Pani mecenas chciała zabrać głos, bo my tak de facto nie zmieniamy niczego, bo to i tak Rada zadecyduje o trybie wniesionej skargi, tak? W taki czy inny sposób. Dla rozwiązania wątpliwości, proszę Pani mecenas się chciała wypowiedzieć.

Dorota Wiosetek:
Są dwie sytuacje, jedna jest pod nazwą rozpatrzenia skargi, druga- załatwienia skargi. W naszym statucie w paragrafie 44 rada w którymś momencie postanowiła, że rozpatrywania skarg a pod tym pojęciem m.in. należy taka praca polegająca na wstępnej analizie. Tzn., czy skarga jest skierowana do właściwego organu, zebranie jakiegoś tam materiału dowodowego, wyjaśnienie spraw. Tutaj już bezpośrednio w statusie naszym jest wskazane, że tylko jedna komisja i to ta komisja zajmuje się rozpatrywaniem tego typu skarg. Dlatego też zostało to tutaj postanowione. Kwestia załatwienia skargi- etap drugi, który najczęściej tutaj w naszej praktyce. Zawsze było tak, ponieważ rozpatrzenie skargi wymaga uprzedniego dokładnego wyjaśnienia przyczyn, okoliczności. Ma to następnie swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu uchwały skargowej. Całą tą merytoryczną pracę w postaci zebrania tego materiału wykonuje ta komisja. Przedstawia ona wyniki swojej pracy na naradzie, która oczywiście tą sprawę załatwia mówiąc że jest zasadna, nie zasadna albo kierując to do organu właściwego. Dlatego też moim zdaniem, jeśli oczywiście mogę je tutaj wyrazić swój pogląd to rzeczywiście procedura że wpływająca skarga, to też oczywiście przez sito Pana Przewodniczącego jest rozpatrywana czy jest to skarga czy nie jest to skarga, czy jest to wniosek czy nie jest to wniosek na pewno by to przyspieszyło sam termin rozpatrywania tych skarg. Zwłaszcza, że praktyka Rady Powiatu dokładnie tak się odbywa. Ze ta skarga zawsze trafia do komisji Rewizyjnej, która na bazie swoich czynności przedstawia Radzie Powiatu swój wniosek co do sposobu jej załatwienia.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Pan Fabijański, później Pan Filipiak.

Robert Fabijański:
Chciałem prosić o 5 min przerwy dla klubu PSL.

Marek Jankowski:
Szanowni Państwo, 5 minut przerwy.

PRZERWA

Marek Jankowski:
Spraw różne, czyli to pismo rozumiem, że zostawiamy tryb dotychczasowy, tak? Proszę bardzo Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Żeby się nie zgodzić, ja wiem że to jest pewnego typu mezalians, tu mogę się nie zgodzić z Panem Starostą, ale doświadczenie moje jest dużo mniejsze niż Pana Starosty i wskazuje na to, że załatwianie w ten sposób, pod takim trybem jak Pan Starosta mówi to jest bardzo wygodne dla rządzących, ponieważ pewne skargi mogą leżeć dość długo i tak bywało

przecież parę razy. Natomiast w momencie, kiedy skarga będzie skierowana bezpośrednio na ręce Pana Przewodniczącego Filipiaka, to on tą sprawą może się zająć od razu, bez czekania na posiedzenie Rady Powiatu.

Zbigniew Filipiak:
Ja bym tu powiedział do kolegi Bartka, bo każdy ma chyba prawo pisać gdzie mu się podoba. Bezpośrednio do Komisji Rewizyjnej, do Przewodniczącego rady, do każdego z nas może napisać skargę. Ale to już jest się ukierunkowała ta skarga. To jest generalnie skarga, która wpływa do Starostwa i do rady, no to Rada powinna zadecydować o tym.

Bartosz Serenda:
I ja się zgadzam z tym. Ale jeżeli wpłynie będzie skierowana bezpośrednio na Komisję Rewizyjną? To od razu tryb idzie? Tak? Ale to co innego powiedział Pan Starosta.

Marek Jankowski:
Szanowni Państwo, to nie jest do końca tak, bo za chwilę mamy pismo, które jest skierowane do Komisji Rewizyjnej, którym to Komisja Rewizyjna nie powinna się zajmować bo nie dotyczy to ani kierownika ani jednostki zarządu organizacyjnej, tylko dyrektora wydziału.

Bartosz Serenda:
Pamiętajmy Państwo, że Komisja nie podejmuje decyzji tylko Rada podejmuje ostateczne decyzje.

Marek Jankowski:
Dobrze, czyli zostawiamy dotychczasowy tryb.

Bartosz Serenda:
To jest ten tryb przyjęty przez Pana Wojewodę, jak dobrze, czy nadzór Wojewody.

Marek Jankowski:
Nie przez Pana Wojewodę, tylko to jest taka propozycja moja. Ja ją skierowałem do Wojewody.

Bartosz Serenda:
A więc to Pańska propozycja.

Marek Jankowski:
Tak, ale powiedziałem że przedstawię ja Państwu, jeśli po akceptacji została wdrożona. Jeżeli nie ma takie akceptacji.

Bartosz Serenda:
Tzn., nawet nie głosowaliśmy, ja nie wiem czy zostanie wdrożona. Bo mi się to akurat podoba. Nie wiem jak innym radnym.
Marek Jankowski:
W takim razie.

Bartosz Serenda:
Dajmy spokój już.

Marek Jankowski:
Kto z Państwa Radnych jest za pozostawieniem tych czasowego trybu rozpatrywania skarg przez Radę Powiatu proszę o podniesienie ręki do góry.
Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Przy jednym wstrzymującym Szanowni Państwo, Rada Powiatu przyjęła uchwałę o przyspieszonym trybie rozpatrywania skarg.
W sprawach różnych mamy jeszcze pismo z Urzędu Marszałkowskiego o udzieleniu dotacji dla gminy Dąbrowice na remont dachu na ratuszu w Dąbrowicach. To jest kolejne pismo. Pismo, które właśnie mamy zatytułowane Komisja Rewizyjna Powiatu ale nie dotyczy ono ani kierownika jednostki organizacyjnej ani zarządu, tylko dotyczy zaskarżenia że tak powiem, Pan Wacławski, właściciel firmy Wotex jest niezadowolony z rozpatrzenia przetargu i z udzielonej odpowiedzi. Ja proponuję aby to pismo przekazać do zarządu, czyli do Starosty o przekazanie tej sprawy. Kto z Państwa Radnych jest za tym? Proszę o podniesienie ręki do góry. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Przy jednym wstrzymującym skarga została.
I druga skarga to mamy tą skargę tylko do wiadomości, jest to skarga do Pana Starosty Kutnowskiego. Jest to skarga Zespołu Szkół nr 1 im. Stanisława Staszica w Kutnie. Skarga do wglądu w Biurze Rady. W sprawach różnych macie Państwo jeszcze jakieś? Proszę bardzo Pan Serenda.

Bartosz Serenda:
Chciałbym się spytać o to czy Pan wyrazi zgodę aby Panie udostępniły mi, chodzi o końcówkę nagrania z tą przerwą, żebym po prostu mógł zrobić to co zapowiedziałem, czyli wysłać no i się okaże czy mam rację, czy macie Państwo rację.

Marek Jankowski:
Oczywiście.

Bartosz Serenda:
Ale te Panie mogą mi to jutro dać, tak?

Marek Jankowski:
Oczywiście.

Bartosz Serenda:
Natomiast informuję Państwa, że jeżeli się okaże, że to Państwo mieliście rację to ja na najbliższej sesji Rady, kiedy ta informacja wpłynie przeproszę Państwa. Ale oczekuję i z drugiej strony takiego samego ruchu.

Marek Jankowski:
Dziękuję. Czy w takim razie w punkcie w sprawach różnych są jeszcze jakieś. Jeśli nie ma przechodzimy do punktu 19.

Ad. 19.
Marek Jankowski:
Jest to zakończenie obrad. Proszę Państwa wyczerpaliśmy dzisiejszy porządek obrad. Dziękuję wszystkim za udział w sesji.
Zamykam obrady XXV sesji Rady Powiatu w Kutnie.

Protokołowała:
Monika Gawryszczak

.....

Przewodniczył:
Marek Jankowski
Przew. Rady Powiatu

PRZEWODNICZĄCY
RADY POWIATU
.....
Marek Jankowski

Sesja nagrana była na płycie CD opisanej XXV Sesja Rady Powiatu w Kutnie z dnia 29 czerwca 2016 roku.